

Nr 19 (2127)

cena **4,50 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239-684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

Tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

10-16.05.2023

„Zakochał się” w 12-latce, wpadł w ręce łowców pedofili.

Zatrzymanie na żywo

Myślał, że umawia się z 12-letnią dziewczynką. Akcję „łowienia pedofila” transmitowano w internecie. Na dworcu w Kotuniu zatrzymano 52-letniego mieszkańca powiatu siedleckiego.

Tę akcję Fundacji Łowcy Pedofili mogły na bieżąco oglądać tysiące internautów. łącznie z przybyciem policji i zatrzymaniem mężczyzny.

Fundacja Łowcy Pedofili tropi w sieci potencjalnych amatorów nieletnich dziewcząt i chłopców. Mieszkaniec powiatu siedleckiego był przekonany, że koresponduje z 12-letnią dziewczynką. Tymczasem konwersował z przedstawicielami fundacji. Ci podkreślają, że inicjatywa kontaktu wyszła od mężczyzny. Jak podali do wiadomości, wielokrotnie zwracali mu uwagę, że rozmawia z dzieckiem. Mimo to mężczyzna miał nakłaniać dziewczynkę do spotkania, a nawet wysyłać jej zdjęcia swoich okolic intymnych. Konwersacja miała trwać kilka tygodni, a mężczyzna miał prezentować jej obsceniczne treści. No i namawiać dziewczynkę do przyjazdu do niego.

Spotkanie ustalono na długi majowy weekend. Istotnie, 52-latek pojawił się na dworcu w Kotuniu. To tam miała przyjechać pociągiem 12-latka. Ale zamiast dziewczynki czekali na niego przedstawiciele fundacji. Zaczęli rozmowę z mężczyzną, którą transmitowano na żywo w internecie. Mieszkaniec powiatu siedleckiego początkowo nie wydawał się zbyt przejęty tym, co się stało. Jak widać na nagraniu, odpowiadał na pytania, uśmiechał się, bagatelizował sytuację. W końcu przyznał, że rozmowa, którą prowadził z dzieckiem, nie powinna mieć miejsca.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3



Kadr z filmu: Fundacji ECPU Polska: Łowcy Pedofili

– Nie mogłam już dłużej patrzeć na to cierpienie zwierząt, jak owce padają – mówi czytelniczka.

Są po prostu stare...

Do tej pory przeżyło chyba sześć zwierząt.

Te, którym się to udało, nie są pojone, nie mają co jeść. Owce są skrajnie zabiedzone.

Nikt nie kontroluje stada. Zwierzęta same się kocą i potem, bez opieki, padają. Dramat zwierząt trwa od około roku.

CZYTAJ STR. 5

Spadł z dachu

5 maja przed godz. 19 w miejscowości Iwowe (gm. Borowie) 43-letni mężczyzna, podczas wymiany pokrycia dachowego na budynku gospodarczym, spadł z wysokości około 5 metrów. – Mężczyzna został

przetransportowany LPR do szpitala w Warszawie, jednak jego życia nie udało się uratować. W sprawie zostało wszczęte śledztwo – informuje podkom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa garwolińskiej policji. (ak)

Tak się wyprzedzali

6 maja na trasie Mokobody-Węgrów, w miejscowości Skupie, kierująca mercedesem 23-letnia kobieta zaczęła wyprzedzać busa, gdy sama była wyprzedzana przez volkswagena. Chcąc uniknąć zderzenia, wróciła na swój pas ruchu, czym doprowadziła do zderzenia z busem. Kobieta nie przyjęła mandatu, policja sporządziła wniosek o ukaranie do sądu – poinformowała podkom. **Ewelina Radomska**, oficer prasowa siedleckiej policji.

Mł. bryg. **Paweł Kulicki**, rzecznik prasowy siedleckiej PSP, dodaje, że jedna osoba podróżująca samochodem osobowym została z obrażeniami ciała przewieziona do szpitala. – Busem jechało kilku pasażerów. Przewoźnik podstawił samochód zastępczy. Cztery osoby skorzystały z tej możliwości i pojechały dalej, a reszta dotarła do celu we własnym zakresie – informuje rzecznik. (ak)



fot. OSP Świniary

SKUP
ZBÓŻ
STARA KORNICA
ZAŁADUNEK POMPA
ODBIERAMY RÓWNIEŻ
ILOŚCI CAŁOSAMOCHEOWE
507 557 552

domtel
WSZYSTKIE USŁUGI W JEDNYM MIEJSCU:
INTERNET 300 Mb/s
ZA 49 ZŁ
TV 66 KANAŁÓW
(42 HD: 4K) ZA 6 ZŁ
TELEFON
ROZMOWY BEZ LIMITU
ZA 14,90 ZŁ
WWW.DOMTEL.COM.PL
TEL. 25 792 0084 UL. WAŁOWA 9, SIEDLCE

FOTOWOLTAIKA
POMPY CIEPŁA
SPRAWDŹ DOTACJE
• Mój prąd 5.0
• Czyste powietrze
507 529 207
Fold
REKLAMY ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE
PROJEKT
PRODUKCJA
MONTAŻ
Siedlce / ul. Starzyńskiego 10
25 644 18 00 / www.fold.pl

Zatrzymanie na żywo

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Zaskoczony był dopiero, gdy na miejscu pojawili się policjanci, wezwani przez przedstawicieli fundacji.

Mężczyzna został zatrzymany, przeszukano również jego samochód. Łowcy Pedofili poinformowali, że znaleziono w nim różne rodzaje alkoholi, a z auta były wyjęte tylne siedzenia. Mężczyzna miał tam położyć koc, poduszkę i zapas prezerwatyw, jakby przygotowywał się do spędzenia tam czasu w intymnej sytuacji.

52-latek stanie teraz przed sądem. Przedstawiono mu zarzut prezentacji treści pornograficznych osobie w wieku poniżej 15 lat, jak również składania osobie poniżej 15. roku życia propozycji obcowania płciowego. — Wobec mężczyzny zastosowano dozór policyjny i zakaz opuszczania kraju

— informuje **Ewelina Radomska**, rzecznik prasowa siedleckiej policji.

Działaność Fundacji Łowcy Pedofili od lat budzi wielkie emocje. Jedni uważają, że to najlepsza forma tropienia amatorów dzieci, inni wskazują na metody balansujące na granicy prawa. Film z zatrzymania 52-latka z powiatu siedleckiego obejrzały dziesiątki tysięcy ludzi. Wszyscy dokładnie widzieli twarz mężczyzny, poznali również jego imię, nazwisko i nazwę miejscowości, w której mieszka, jak również sytuację rodzinną. Stało się to w momencie, gdy 52-latek nie został jeszcze skazany, nie miał nawet przedstawionych zarzutów. Z jednej strony można zrozumieć działalność łowców Pedofili, którzy za cel postawili sobie doprowadzenie przed wymiar sprawiedliwości tych, którzy

chcą skrzywdzić dzieci, ale z drugiej strony transmitowanie w internecie rozmów z zatrzymanymi budzi poważne wątpliwości prawne. W 2021 roku sprawą fundacji zajmował się Rzecznik Praw Obywatelskich.

— Chcąc nagrywać i upubliczniać rozmowę z ewentualnym podejrzanym, „łowcy pedofilów” powinni zwrócić się do organów procesowych o wyrażenie zgody na filmowanie. Stanowisko prokuratury jest wyraźne: nie można upubliczniać wizerunku osób nieskazyanych prawomocnym wyrokiem — napisał w oficjalnym komunikacie. — Właściwy do definitywnego stwierdzenia czy doszło do przestępstwa, jest sąd. Informowaniu społeczeństwa o ewentualnych przypadkach stwierdzonej pedofilii służy zaś re-

jestr sprawców przestępstw na tle seksualnym.

To właśnie upublicznienie wizerunku i danych osobowych budzi największe kontrowersje.

— „Łowcy” nie mogą zapominać, że w momencie nagrywania i upubliczniania wizerunku podejrzanego dochodzi do natychmiastowej stygmatyzacji, która niesie

ryzyko samosądu. Podejrzani w trakcie postępowania — jeśli nie są aresztowani — wracają bowiem do miejsca zamieszkania — twierdzi RPO.

Co więcej, większość z zatrzymanych ma rodziny, w tym małżonków czy dzieci. Cała rodzina od razu zostaje napiętnowana, bo w małym środowisku wszyscy się znają.

JUSTYNA JANUSZ

Wybrane najmniej drastyczne cytaty z rozmowy, jaką miał prowadzić 52-letni mieszkaniec powiatu siedleckiego z osobą podającą się za 12-letnią dziewczynkę:

- *Wiesz, że nie chcę mieć problemów. Jak rodzice twoi się dowiedzą, to będę mieć problemy. Jesteś niepełnoletnia. Kasuj SMS-y.*
- *Tęsknię za tobą i kocham cię na poważnie. Nie chcę żadnej innej. Wyślij mi zdjęcie cycuszków albo w bieliźnie. Wszyscy tak robią.*
- *Kupię ci nowy telefon. Kiedyś kupię Ci ładny samochód i będziemy jeździć na wycieczki, nie będziesz musiała pracować. Mam sporo kasy na koncie. Będę ci dawał kasę. Będziesz miała na swoje potrzeby.*

źródło: Fundacja ECPU Polska: Łowcy Pedofili

Autobus jeździ od rana, więc po kilku godzinach nie będzie równie czysty jak przed startem.

Komunikacja z przeszkodami

Pasażerka uważa, że w siedleckich autobusach miejskich osoby niepełnosprawne notorycznie się przewracają, a na dodatek panuje tam brud. Niedawno miała nieszczęście jechać na siedzeniu, na którym ktoś zostawił przykrą „niespodziankę”...

Siedlczanka, która do nas zadzwoniła, to osoba niepełnosprawna. — Od 2 lat korzystam z autobusów miejskich. Nie mam innego wyjścia, bo na jeżdżenie taksówkami mnie nie stać — zaznacza.

NIC Z TYM NIE ROBIĄ

I od razu dodaje, że bycie pasażerką siedleckiego MPK nie należy do przyjemności. — Osoby starsze i niepełnosprawne bardzo często przewracają się w tych autobusach. Wiem z rozmów, że potrafią się potłuc albo wręcz wybić zęby. Wszystko dlatego, że kierowcy ostro hamują, zwłaszcza zatrzymując się na przystankach. To wyjątkowo niebezpieczne, bo ludzie mniej sprawni nie zawsze są w stanie się czegoś złapać.

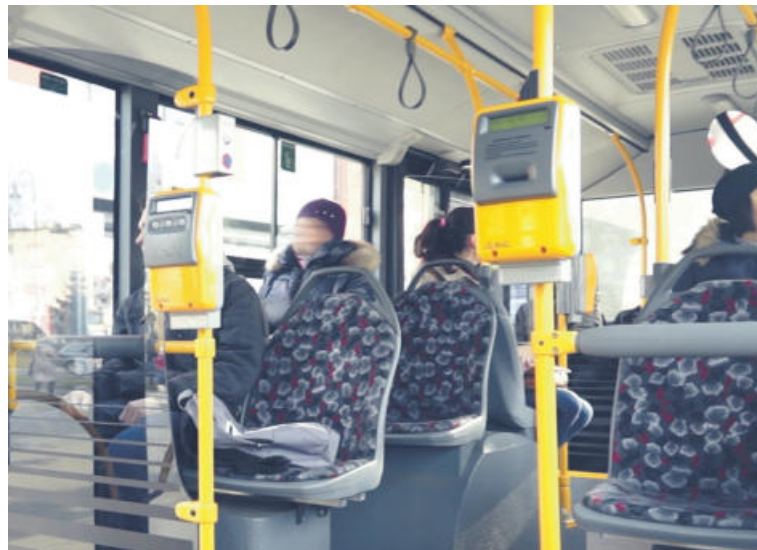
A to nie wszystkie zarzuty naszej Czytelniczki wobec siedleckiego przewoźnika. Pierwszy dotyczy czystości, a właściwiej jej braku. — Jestem oszołomiona — mówi. — Te autobusy są strasznie zużyte i muszą pamiętać bardzo dawne czasy. Na dodatek panuje w nich tak okropny brud, że strach wsiąść w jasnym ubraniu. Ja wiem, że jest kryzys, ale w końcu

płacimy za bilety i chcielibyśmy jeździć w godziwych warunkach. Przecież MPK ma obowiązek zachowania porządku w autobusach. Moim zdaniem wcale się z niego nie wywiązuję.

Jak mówi siedlczanka, w jej przypadku czara goryczy przelała się 28 kwietnia. — Wsiadłam do „trójki” i usiadłam na siedzeniu, na które ktoś... nasikał. Kiedy wyszłam z autobusu, byłam mokra aż do bielizny. Podejrzewam, że w tym miejscu siedział wcześniej bezdomny. Nie wierzę, żeby normalny pasażer zostawił po sobie coś takiego. Dlaczego MPK nic z tym nie robi? — pyta wzburzona.

TRZEBA WZIĄĆ POPRAWKĘ

Jej zarzuty przedstawiliśmy **Jac-kowi Dmowskiemu**, prezesowi Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Siedlcach. — To, czy nasi kierowcy ostro hamują albo ruszają, to bardzo subiektywna kwestia. Do każdego przypadku, który zostanie nam zgłoszony, podchodzimy indywidualnie. Jeśli nagrania monitoringu potwierdzą zgłoszenie, nie uchylamy się od odpowiedzialności. A jeśli kierowca zauważy albo dowie się od pa-



fot. Pyt

sażerów, że któryś z nich rzeczywiście się przewrócił i poturbował, zgłasza to dyspozytorowi lub, jeśli trzeba, pogotowiu ratunkowemu.

Prezes uważa, że na opowieści naszej Czytelniczki o zębach wybitych podczas hamowania autobusów MPK trzeba wziąć dużą poprawkę. — Czy jeśli powiem panu, że jestem przystojnym blondynem, to mi pan uwierzy na słowo? — pyta z uśmiechem.

SPRZĄTANIE? W ZAJEZDNI

I komentuje słowa kobiety o brudnych autobusach. — Nie jesteśmy w stanie utrzymać w naszych pojazdach idealnego porządku — podkreśla. — Przecież czasem

zdarzają się deszczowe dni i pasażerowie wnoszą błoto na butach albo mają ze sobą ociekające wodą parasolki. To normalne, że jeśli autobus jeździ od piątej rano, po kilku godzinach nie będzie równie czysty jak przed startem. A sprzątnąć go można dopiero, kiedy zjedzie do zajezdni. Wówczas kierowca zamiata podłogę, przeciera elementy, których dotykali pasażerowie, i wyrzuca zawartość śmietniczek.

Jak mówi Jacek Dmowski, siedzenia w każdym autobusie są raz w roku bardzo dokładnie prane, suszone i dezynfekowane. — A w miarę potrzeb i możliwości odkurzamy je i przecieramy na bieżąco — dodaje.

WINNY OSOBNIK?

Szef siedleckiego MPK zna sytuację z 28 kwietnia. — Ta pani jechała „trójką” o godz. 8.57. Zadzwoiła do nas mniej więcej godzinę później i po jej sygnale ściągnęliśmy ten autobus do bazy. Kierownik sprawdził osobście wszystkie siedzenia. Były suche i żadne nie pachniało moczem. Trudno nam więc powiedzieć, czy on wysechł, czy na przykład wcale go tam nie było, a ktoś np. rozpylił jakąś substancję dla żartu. Pojazd został profilaktycznie uprzątnięty i wrócił na trasę — informuje.

A czy jego zdaniem to możliwe, że na siedzeniu nabrudził któryś z siedleckich bezdomnych? — Nie zdziwiłbym się — odpowiada. — Zdarza się, że na bazę zjedzie autobus z takim osobnikiem, śpiącym na siedzeniu, albo z tym, co po sobie pozostawił. Wiosną i latem bezdomni okupują nasze przystanki, a kiedy jest zimno, wchodzą do autobusów. Kierowca nie może nie wpuścić takiego „pachnącego”, zakładając z góry, że nabrudzi.

Prezes zachęca, by każdą tego typu sytuację zgłaszać przedsiębiorstwu. — Nasi współpasażerowie potrafią być różni. Jeśli ktoś w jakiś sposób narusza zasady, warto to przekazać kierowcy. Kiedy zrobimy to po czasie, pociągnięcie takiej osoby do odpowiedzialności może być już trudniejsze — kończy.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Matura jak na budowie

Maturze z polskiego w siedleckim „Katoliku” miały towarzyszyć wyjątkowe efekty dźwiękowe.

4 maja egzaminem z języka polskiego rozpoczęły się matury. Jak informuje urząd miasta, w Siedlcach przystąpiło do nich trochę ponad 1320 abiturientów. Wśród nich jest 762 licealistów i 561 uczniów techników. Co ciekawe, 3 z tegorocznych siedleckich maturzystów to cudzoziemcy.

Tegoroczny egzamin dojrzałości na pewno nie zapomną maturzyści z Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego im. Św. Rodziny przy ul.

Świrskiego w Siedlcach. W miniony czwartek do „Tygodnika” napisała mama jednego z nich.

Jak zauważyła, początek matur zbiegł się z trwającą właśnie budową hali sportowej przy placówce. „Jest głośno, stukanie młotów niesie się po całej okolicy, niekończące się metaliczne odgłosy. Pracują piły, wiertarki...” — wyliczała kobieta. I zapytała: „Czy szkoła, której rodzice przez kilka lat płacili czesne, nie jest w stanie zapewnić dzieciom godziwych warunków do egzaminów? Czy ważniejsze są sprawy materialne? Dlaczego szkoła nie dba o dobro swoich uczniów?

Dlaczego młodzież nie otrzymała wsparcia?”

Zarzuty siedlczanki przedstawiliśmy **Jolancie Łopuskiej**, zastępczyni dyrektora siedleckiego „Katolika”. — Rano dzwonił do kierownika budowy z prośbą o wstrzymanie głośniejszych prac. Dziś, przebywając na terenie szkoły, nie słyszę odgłosów, które mogłyby utrudniać uczniom egzamin — odpowiedziała nam 4 maja.

Pani wicedyrektor podkreśliła też, że placówkę zapewniono, iż utrzyma się to do końca tegorocznych matur. **(BS)**

Muzyka na rowerze

Patronat „TS”

14 maja o godzinie 18 w parku miejskim w Kałuszynie odbędzie się wyjątkowy koncert. Na zaproszenie Biblioteki Publicznej w Kałuszynie wystąpi „Orkiestra Na Dużym Rowerze”. Wydarzenie będzie ostatnim z imprez, organizowanych w ramach XX Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek, które kałuszyńska biblioteka organizuje pod hasłem „Moja, Twoja, Nasza, Mazowiecka — Biblioteka”.

Partnerami cyklu wydarzeń są Samorząd Województwa Mazowieckiego i burmistrz Kałuszyna.

„Orkiestra Na Dużym Rowerze” jest to polski zespół pop-folkowy, utwo-



rzony w 2021 roku w Bydgoszczy. Zespół łączy grę na instrumentach z jednoczesną jazdą na sześciuosobowym rowerze. Grupa jest półfinalistą XIII edycji programu Mam Talent. **(ak)**

Wzywają policję, ale...

27-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego zadzwonił na numer alarmowy 112 i poinformował, że jego znajomy jest pod wpływem alkoholu i narkotyków. Z rozmowy wynikało, że zachodzi obawa o stan zdrowia znajomego.

— Funkcjonariusze natychmiast udali się pod wskazany adres. Okazało się, że znajomego w mieszkaniu już nie było, a zgłaszający oświadczył, że razem pili alkohol, ale później kompan zaczął mu przeszkadzać, bo zamiast pójść do domu, zasnął. 27-latek zamiast obudzić znajomego, zadzwonił na numer alarmowy — mówi podkom. **Małgorzata Pychner** z garwolińskiej policji. — Policjanci nałożyli na zgłaszającego mandat za bezpodstawne wezwanie.

Niczym nieuzasadnione i pochopne sięganie po telefon tylko po to, aby porozmawiać z dyspozytorem i wprowadzić go w błąd, może skutkować sytuacją, w której służby ratunkowe, zajęte niepotrzebnymi interwencjami, nie zareagują w porę na prawdziwe zgłoszenie, dotyczące ratowania ludzkiego życia. — To zgło-



fol. MS

szenie zostało przyjęte około godz. 23. W tych godzinach garwolińscy policjanci obsługiwali kilkanaście innych zgłoszeń — mówi pani rzecznik. — Takich i podobnych wezwań jest wiele.

Raz ktoś wezwał patrol, ponieważ w domu rzekomo awanturował się pijany ojciec. Patrol na miejscu ustalił, że ojciec jest trzeźwy, ale ma zamiar wyjść z domu, a wtedy zwyczajowo kupi alkohol, wypije go, a po

powrocie — zdaniem zgłaszającego — będzie się awanturował.

Innym razem ktoś wezwał patrol, twierdząc, że pod domem kręca się jakieś osoby. Okazało się, że wzywający był skonfliktowany z sąsiadem i kiedy ten razem z synem wykonywał wieczorem przed domem prace, celowo poinformował, że są to obce osoby, by sąsiadowi dokuczyć. Był też mężczyzna zgłaszający, że żona utrudnia mu kontakt z dziećmi, więc prosi o interwencję. Policjanci ustalili, że mężczyzna w ogóle nie był w miejscu, gdzie miałyby mieć miejsce utrudnianie kontaktu z dziećmi. Dzwonił tylko po to, aby mieć potwierdzenie, że zgłaszał na policję taki fakt.

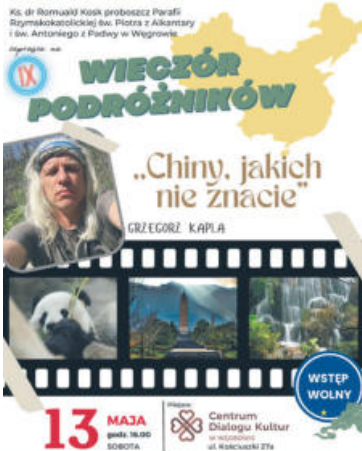
— W przypadku bezpodstawnego wezwania Policji na interwencję należy liczyć się z konsekwencjami prawnymi. Zgodnie z kodeksem wykroczeń, osoby, które w sposób nieodpowiedzialny wzywają policję, popełniają wykroczenie zagrożone karą aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny do 1500 zł — ostrzega podkom. **Małgorzata Pychner**. (ak)

Wieczór podróżników w klasztorze Chiny, jakich nie znacie

W sobotę, 13 maja, o godz. 16 w Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie odbędzie się 9. Wieczór podróżników, a w nim opowieść „Chiny, jakich nie znacie”.

O Chinach oraz o bogatej kulturze i przyrodzie tego kraju opowie podróżnik, dziennikarz i powieściopisarz **Grzegorz Kapla**. Odwiedził ponad setkę krajów na wszystkich kontynentach (z wyjątkiem Antarktydy). W Himalajach spotkał Dalajlamę, zjadł obiad z Georgem Clooneyem, udało mu się przeżyć spotkanie z kambodżańską kuchnią oraz trzęsienie ziemi, a nawet wybuch wulkanu. Napisał wiele reportaży z podróży i wywiadów ze sławnymi ludźmi oraz pięć powieści sensacyjnych.

W Węgrowie Grzegorz Kapla przybliży Chiny. — Będzie to opowieść o samotnej wędrownicy od Wąwozu Skaczącego Tygrysa, przez



zaułki Kunmingu, Smoczy Grzbiet zamieszkały przez lud Yao, którego kobiety nigdy nie ścinają włosów, przełomy rzeki Li, której pejzaż sami Chińczycy uważają za wzór doskonałego krajobrazu oraz wielkie miasta Wschodu — Hongkong, Makau i Szanghaj — zapowiadają organizatorzy. Wstęp wolny. (sej)

Uczczą marszałka

13 maja w Dobrem odbędą się ogólnopolskie uroczystości 88. rocznicy śmierci marszałka Józefa Piłsudskiego. Najpierw zostaną złożone kwiaty i zapalone znicze przy płaskorzeźbie Józefa Piłsudskiego, umieszczonej na ścianie biblioteki w Mińsku Mazowieckim, a następnie uroczystości przeniosą się do Dobrego, gdzie o godz. 12 zostanie odprawiona msza, koncelebrowana przez kapelanów Związku Piłsudczyków, a o godz. 13 zostaną złożone kwiaty przy pomniku marszałka. (ed)

SONDA

Czy na wszystkich szczeblach władzy w Polsce (od radnego, wójta, burmistrza, senatora, po prezydenta RP) rządzący powinni sprawować władzę przez co najwyżej 2 kadencje?



Oddano głosów: 254

W tym tygodniu pytamy:

Sztuczna inteligencja to Twoim zdaniem raczej...

- szansa
- zagrożenie
- nie mam zdania

Głosować można na: tygodniksiedlecki.com

Skwer w Mokobodach po liftingu

Fontanna działa

Kiedy już parę ładnych lat temu remontowano generalnie niewielki, ale piękny, park w Mokobodach, w jego centrum stanęła oczywiście fontanna. Zainstalowano też wszędybylskie piłąrky. Do tego przeprowadzono szereg innych prac. Ich efekt komentowano różnie, bo choć teren z pewnością został uporządkowany, to przy okazji wycięto co najmniej kilkanaście pięknych drzew.

5 maja byłem w parku i w centrum Mokobód. I tego dnia przechodził on generalne porządkowanie. Uruchomiona została też fontanna, choć tylko na „pół gwizdka”, tylko z centralnym wodotryskiem, bez tych bocznych. Generalnie jednak fontanna działa, choć przyznam, że kiedy wzniesiono ten „wielkomiejski obiekt”, to nie dawałem mu szans na długi żywot. Tego typu urządzenia najczęściej szybko się bowiem psują. Fontanna w Mokobodach jest tu chlubnym wyjątkiem.

Niestety, nie dotyczy to piłąrky. Choć posadowiono je na bardzo solidnej, betonowej konstrukcji, to same „ludziki” nie przetrwały. Tak więc z urządzenia, kiedyś bardzo modnego, nie da się korzystać.

Wysprzątany i wykoszony skwer prezentuje się jednak bardzo ładnie. I co najważniejsze, służy mieszkańcom. Niemal zawsze można tu spotkać zarówno sporą grupę seniorów, jak i młodzież.



fol. zb

Generalnie sprzątanie odbywało się także wokół sąsiadującego ze skwerem urzędu gminy. I było ono solidne, bo płynem pod ciśnieniem myto nawet parking.

Kiedy niedawno pisaliśmy o fiasku starań Mokobód o odzyskanie praw miejskich, w komentarzach internautów powtarzał się zarzut, że Mokobody są zaniedbane, a chodniki i ulice porastane trawą i zaniezione piaskiem. Teraz ten zarzut z pewnością nie może już dotyczyć centrum Mokobód. Ale już niekoniecznie odnosi się to do bardziej odległych ulic, choćby Leśnej. (ZJ)

Baranowski i Margaret na 50-lecie gminy Mińsk Maz.

Huczny jubileusz

Gmina Mińsk Mazowiecki świętuje 50-lecie istnienia. 25 maja odbędzie się uroczysta sesja rady gminy w Barczącej, a 2 dni później festyn w Budach Janowskich (dawny Klub Reaktor).

Na głównej scenie będzie wiele atrakcji: występy szkół, turniej softballu „50 pytań na 50-lecie” oraz występy zespołów Mazowszaki i Golden

Flash. Gwiazdami wieczoru będą: Kibaret Na Żarty, Baranowski i Margaret. Imprezę zwieńczy pokaz laserowy. Dodatkowo na miejscu zapewnione będą: animacje i zabawy dla dzieci, strefa zdrowia i relaksu, stoiska KGW, wystawa sprzętu wojskowego, mała gastronomia, foodtrucki, a także stoiska handlowe. (T.MARK)

Ukradł perfumy, a potem...

29 kwietnia mińskich policjantów powiadomiono o kradzieży w drogerii na terenie miasta. Pracownik ochrony ujął złodzieja.

— 28-latek dopuścił się kradzieży perfum o wartości prawie 200 zł. Za to wykroczenie mundurowi nałożyli na mieszkańca gminy Mińsk Mazowiecki mandat w wysokości 500 zł. Skradzione perfumy wróciły na półkę sklepową — informuje sierż. sztab. **Elżbieta Zagórska**, oficer prasowa

mińskiej policji. — Sprawdzenie w systemach policyjnych wykazało, że ujęty mężczyzna jest poszukiwany do odbycia kary 272 dni pozbawienia wolności, w związku z niestosowaniem się do orzeczonego przez sąd zakazu prowadzenia pojazdów.

28-latek został zatrzymany i prosto z interwencji trafił do policyjnych pomieszczeń dla osób zatrzymanych, a następnie do zakładu karnego. (ak)

Mińszczanie z 5 medalami Udane mistrzostwa w Rumunii

W Cluj-Napoca w Rumunii odbyły się XXXVII Mistrzostwa Europy Seniorów i XXVIII Mistrzostwa Europy Juniorów w Taekwon-Do ITF. W zawodach wzięło udział 637 zawodników z 30 krajów, w tym reprezentacja narodowa Polski.

Reprezentacja Polski przywiozła z mistrzostw 36 medali: 9 złotych, 12 srebrnych i 15 brązowych. Polacy

zajęli II miejsce w generalnej klasyfikacji, ustępując reprezentacji Rumunii i wyprzedzając reprezentację Ukrainy.

W kadrze Polski znalazło się pięcioro przedstawicieli Mińskiego Klubu Sportowego Taekwon-Do: **Jacek Łuniewski**, **Karolina Łuniewska**, **Helena Kędziora**, **Patryk Matejak** i **Natalia Kuć**. Łącznie zdobyli na mistrzostwach 5 medali. (T.MARK)

R E K L A M A

Firma TYM-BUD sp. z o.o.

msc. Jagodnia 28, 08-110 Siedlce, www.ogrodzenia-mazowieckie.pl

531-000-309

PROMOCJE !!! SUPER CENY NA OGRODZENIA

SPRZEDAŻ // PRODUKCJA PANELI // SIATEK OGRODZENIOWYCH

www.ogrodzenia-mazowieckie.waw.pl

REBAKI DO GAŁĘZI

• BRAMY I FURTKI • AKCESORIA OGRODZENIOWE • MONTAŻ • DOWÓZ DO KLIENTA

• SŁUPKI • AUTOMATYKA

Wzór T-80

TYM-BUD producent przegród systemowych

pręta są ocynkowane i lakierowane proszkowo

Dostępne standardowe kolory: grafit, zielony, czarny, brązowy

- bramy przesuwne
- bramy rozwierne
- furtki
- przesłona

nasze produkty są wykonane ze stali czarnej, następnie ocynkowane ognioowo i na życzenie kupującego polakierowane farbą proszkową

– Nie mogłam już dłużej patrzeć na to cierpienie zwierząt, jak owce padają – mówi czytelniczka.

Są po prostu stare...

Do tej pory przeżyło chyba sześć zwierząt. Te, którym się to udało, nie są pojone, nie mają co jeść. Owce są skrajnie zabiedzone. Nikt nie kontroluje stada. Zwierzęta same się kocą i potem, bez opieki, padają. Dramat zwierząt trwa od około roku.

Jak wynika z informacji przekazanej nam przez Czytelniczkę, tak jest w jednej ze wsi w powiecie siedleckim. Gehenna zwierząt odbywa się niemal na oczach całej miejscowości, bo gospodarstwo znajduje się wśród wielu innych zabudowań. Do tej pory nikt jednak nie interweniował.

– Jeszcze jakiś czas temu tym owcom od czasu do czasu podrzucano coś do jedzenia – mówi mieszkanka wsi. – Są one jednak zabiedzone, dosłownie sama skóra i kości. Owce chodzą samopas po podwórku, także w czasie zimy. To trwa ponad rok, a może nawet dłużej. Kiedy jedna się okociła, to jagnięta popadały. Gospodarz zabrał jedną owieczkę do domu, ale matka była uwiązana na podwórku. I tak ciągnęła za jagnięciem, że się powiesiła na tym powrozie.

Czytelniczka dodaje, że z gospodarzem nie bardzo da się rozmawiać. – A ja na to cierpienie zwierząt nie mogę już patrzeć. Sama tego nie widziałam, ale ludzie mówią, że obora jest pełna gnoju i owce nie mogą w niej praktycznie przebywać.

Mieszkanka wsi postanowiła interweniować. Informację o cierpieniu zwierząt przekazała do powiatowego lekarza weterynarii w połowie lutego, kiedy zwierzęta stały na mrozie pod gołym niebem.

– Po około 3 tygodniach zauważyłam, że do gospodarstwa przyjechała inspekcja. Myślałam, że po-

dejną decyzję o odebraniu zwierząt właścicielowi i umieszczają je w odpowiednim miejscu. Wiem, że w takich sytuacjach to samorząd ma obowiązek zaopiekowania się zwierzętami. Byłam przekonana, że udręka owiec się wreszcie skończy.

Mijały jednak kolejne dni, a w gospodarstwie nic się nie zmieniło. Owce nadal przebywały na podwórku.

– Zadzwońiłam do inspekcji, aby się dowiedzieć, jakie działania podjęta w celu zapobieżenia udręce zwierząt. Powiedziano mi, że w czasie kontroli stwierdzono nieprawidłowości, które opisano w protokole. Nie mogłam się dowiedzieć o żadnych szczegółach, a przede wszystkim o konkretnych działaniach weterynarii. Zbывano mnie stwierdzeniem, że nie jestem stroną w sprawie. Tłumaczyłam, że to ja ją zgłaszałam i domagałam się interwencji. Informacji jednak nie dostałam. Wiem, że weterynaria ma swoje procedury, ale liczyłam, że taka instytucja okaże się skuteczna, szczególnie w takich drastycznych sytuacjach, kiedy mamy do czynienia z cierpieniem zwierząt. Niestety, mocno się rozczarowałam.

Mieszkanka wsi nie ustępowała i domagała się informacji, a przede wszystkim działań. – Nie zauważyłam, żeby los owiec się poprawił. Jakby nic się nie działo. Dowiedziałam się jedyne, że do gospodarstwa

przyjechała firma, która zabrała padłe zwierzęta. Mnie chodziło jednak o ratowanie żywych. Dopytywałam, jak długo może trwać procedura odbierania zwierząt. Bo tylko w takim działaniu widziałam skuteczne ratowanie owiec. I dowiedziałam się, że takie formalności mogą potrwać nawet... kilka lat. Odpowiedziałam, że to są kpiny i że zgłoszę sprawę gdzie indziej. Usłyszałam: „To proszę sobie zgłaszać”.

W weterynarii potwierdzają, że mieszkanka wsi kilka razy prosiła o interwencję w sprawie stada owiec.

– Ta pani założyła sobie, że odbierzemy owce ich właścicielowi – mówi Powiatowy Lekarz Weterynarii, **Ewa Kunaszyk**. – Pierwsza kontrola w gospodarstwie odbyła się 1-2 dni po zgłoszeniu. Tak jest zawsze, kiedy otrzymujemy podobne informacje. Stwierdzono nieprawidłowości. Dotyczyły między innymi padłych owiec, które nie zostały przekazane do utylizacji. Znajdowały się w budynku gospodarskim i były w bardzo dużym stopniu rozkładu, który uniemożliwiał określenie przyczyn śmierci zwierząt. Wydaliśmy decyzję o zagospodarowaniu padłych owiec i w obecności przedstawiciela inspektoratu została ona wykonana. Specjalistyczna firma zabrała zwierzęta do utylizacji.

Powiatowy Lekarz Weterynarii przyznaje, że stwierdzono też nie-



fol. PxHere

prawidłowości dotyczące warunków utrzymania zwierząt. Chodziło choćby o zapewnienie stałego dostępu do wody.

– W tej sprawie toczy się postępowanie administracyjne – dodaje Ewa Kunaszyk. – Dodam, że podczas żadnej kontroli, a było ich kilka, nie stwierdzono przesłanek wskazujących na znęcanie się nad owcami czy też niehumanitarne ich traktowanie. Powiatowy Lekarz Weterynarii nie znalazł więc przesłanek do wszczęcia postępowania celem odebrania zwierząt ich właścicielowi. Dowodem na to, że owce mają się całkiem nieźle, jest fakt, iż mają po ponad 10 lat, co dla owcy jest wiekiem podeszłym.

Gdyby były źle traktowane, to by już dawno nie żyły. Owszem, stwierdziliśmy uchybienia, a właściciel musi je usunąć, aby zapewnić zwierzętom choćby minimalne warunki utrzymania. Posesja jest duża, jest tam teraz dużo trawy, leżą bele ze słomą. Te owce nie są zabiedzone. One są po prostu stare.

– Jestem więcej niż zawiedziona – komentuje mieszkanka wsi. – Od mojej interwencji mijają ponad dwa miesiące i właściwie nic się nie zmieniło. Owszem, w zimie, pod gołym niebem, cierpiały bardziej, ale to, że teraz mają lepiej, jest zasługą natury, a nie człowieka...

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

No i jest problem...

Jechał jak do dziupli

Gdzie w Siedlcach można oddać odpady po remoncie samochodu? Okazuje się, że jest z tym poważny problem.

Podczas ostatniej sesji rady miasta radny **Arkadiusz Mazurkiewicz** zwrócił uwagę, że w Siedlcach jest problem z oddaniem odpadów po naprawie samochodu.

– Gdyby nie to, że sam się z tym spotkałem, to o problemie bym nie wiedział – mówi radny. – Wymieniałem siedzenia i część plastikowych części. Odpady chciałem gdzieś oddać, chętnie bym za to zapłacił. Obdzwońiłem wiele instytucji, łącznie ze składowiskiem odpadów, ale okazało się, że nikt ich nie chce przyjąć, nawet za pieniądze.

Radny nie chciał tych odpadów zostawiać w wiacie śmietnikowej. – Po prostu radnemu nie wypada. Jeździłem więc z odpadami po całym mieście. Bałem się, że mnie policja zatrzyma, bo wyglądało to jakbym jechał do dziupli samochodowej.

Dziś radny już wie, czemu te śmieci znajdują się w lasach. – Absolutnie nikogo nie usprawiedliwiam, jednak już mnie to nie dziwi. Bo co ludzie mają zrobić? Szczególnie, że sporo osób naprawia samochody we własnym zakresie, bo jest taniej.

Jak się okazuje, przepisy dotyczące odbioru takich odpadów są dosyć jasne.

– Każdy przedsiębiorca prowadzący stację demontażu pojazdów, ma obowiązek przyjąć takie odpady – mówi kierownik referatu ochrony środowiska urzędu miasta w Siedlcach, **Małgorzata Jaszcuk**. – Jest to uregulowane ustawowo. Przedsiębiorca może pobrać opłatę za przyjęcie odpadów, ale nie może odmówić komuś, kto chce je oddać.

Ale sprawa nie jest taka prosta. – Rozmawialiśmy z właścicielami nie-



fol. AK

Arkadiusz Mazurkiewicz

których stacji, okazało się, że nawet nie wiedzieli, iż taki przepis istnieje.

Może teraz będą bardziej świadomi?... Jeśli nie, to wszelkie informacje należy zgłaszać do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego, bo to marszałek sprawuje nadzór nad stacjami. (jj)

R E K L A M A

NEODERM
MEDYCYNĄ I KOSMETOLOGIA

ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)

08-110 Siedlce

tel. 507 144 206

neoderm.pl

Otwarte:
pon.-pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

DERMATOLOGIA

MEDYCYNĄ

ESTETYCZNA

Nowość w Siedlcach!

- **DEPILACJA LASEROWA**
- **CHIRURGIA (ZABIEGI)**
- **GINEKOLOGIA**

R E K L A M A

P.H.U.
ZŁOM-MET

SIEDLCE,
UL. BRZESKA 149A
TEL. 500 223 038

SKUP ZŁOMU

PRZYJMUJEMY OD FIRM
I OSÓB PRYWATNYCH

stal, miedź, aluminium, puszki, elektrośmieci,
katalizatory, akumulatory, kable elektryczne

R E K L A M A

ZAKŁAD MIĘSNY
WIERZEJKI
1991

TUSZONKA WIEPRZOWA
na raz

145g

5 903427 850973

Polecamy nowe produkty „na raz”

Wkrótce Dzień bez Papierosa...



DOROTA
GARWOLIŃSKA
siedlczanka

Sama kiedyś sięgałam po papierosy, więc wiem, dlaczego młodzi ludzie to robią. Wcale nie dlatego, że palenie jest przyjemne – przecież pozostawia w ustach gorzki smak. Jedni chcą się pokazać w towarzystwie, być blisko palących. Dla innych, którzy nie radzą sobie ze swoimi emocjami, palenie to sposób na opanowanie nerwów. A jeszcze kolejnych wciąga rytuał związany z papierosami. Czy Dzień bez Papierosa naprawdę może sprawić, że ktoś rzuci palenie? Każda akcja uświadamiająca ma sens. Warto przybliżyć ludziom, jakie spustoszenie w naszych organizmach czynią papierosy, i jak prowadzić zdrowy tryb życia, kiedy się je rzuciło. Oczywiście, efekty Dnia bez Papierosa nie będą widoczne natychmiast, ale ważne, że choć niektórych zmusi to do refleksji.



KINGA
SZERSZEŃ
wójt gminy
Wola Mysłowska

Dawno temu zdarzało mi się palić okazjonalnie i zwykle do towarzystwa. Dziś w ogóle nie sięgam po papierosy, ale ich zapach nie przeszkadza mi. I, choć nie trzeba mnie przekonywać, że nikotyna jest szkodliwa dla zdrowia, nie walczę z palaczami. Mało tego, jako szefowa udostępniłam pracownikom urzędu gminy pomieszczenie na palarnię. Wysłałam z założenia, że to dorośli ludzie, którzy sami ponoszą odpowiedzialność za swoje ciało oraz zdrowie, i nie wolno ograniczać ich wolności. Wyznaczona palarnia to dużo lepsze rozwiązanie niż chodzenie „na dymka” w tajemnicy przed pracodawcą. A moi urzędnicy nie nadużywają tego prawa i korzystają z pomieszczenia z umiarem.



BEATA
PNIEWSKA
nauczycielka
z Siedlec

Jestem osobą niepalącą. Nie będę ukrywać, że drażni mnie zapach tytoniu. Kiedy mijam palących młodych ludzi, nie mogę się pozbyć myśli: „Dlaczego oni niszczą swoje zdrowie?”. Profilaktyka prowadzona w szkole nie jest wystarczająca. Spójrzmy choćby na to, że tradycyjne papierosy zastępuje e-papieros. Młodzież lubi iść z modą, więc nie zwraca uwagi na zakazy i zgubny wpływ nikotyny na organizm. Warto jednak zainwestować w zdrowie i z okazji Dnia bez Papierosa włożyć do popielniczki... świeże kwiaty. Jeden dzień w roku nie spowoduje zmiany nawyku palenia. Może być jednak impulsem do tego, żeby znaleźć w sobie odwagę i podjąć walkę z nałogiem. A jestem przekonana, że problem jest głębszy i zasługuje na debatę.



MACIEJ DRABIO
siedlecki radny
miejski, Lewica

Palić zacząłem w liceum, z młodzieńczej głupoty, chęci zaimponowania rówieśnikom i spróbowania zakazanego owocu. A rzuciłem, kiedy byłem po trzydziestce. Po 16 latach uznałem, że czas się rozstać z tym nałogiem – dla zdrowia i dobrego samopoczucia, ale także komfortu psychicznego, bo czułem, że palenie jest męczące dla głowy. Kiedy dałem sobie spokój z papierosami, to właśnie wolność od nałogu była najfajniejsza. Jak zauważyłem, wśród wielu moich znajomych, którzy rzucili palenie, większość zrobiła to w podobnym wieku jak ja i z podobnych, zdrowotnych, przyczyn. Ale, co ciekawe, spora ich część później wróciła do papierosów. Teraz palą, choć już nie nałogowo – bardzo rzadko i wyłącznie dla towarzystwa. (BS)



rys. M. Andrzejewski

Noc Muzeów

W Siedlcach

Na **13 maja** siedleckie Muzeum Regionalne przygotowało wiele atrakcji. **Od godz. 18** będzie można zwiedzać wszystkie dostępne wystawy, w tym najnowszą „Piłka nożna i jej siedlecka historia”. W namiocie przed budynkiem w **godz. 18.30-20.30 Adam Murach** poprowadzi warsztaty garncarskie, które poprzedzi pokaz i nauka toczenia na kole garncarskim. Każdy uczestnik własnoręcznie wymodeluje różne formy ceramiczne, które zabierze ze sobą.

Muzeum przygotowało też coś dla osób, które lubią wyzwania i zagadki – konkurs wiedzy o prezentowanych wystawach. Im więcej poprawnych odpowiedzi udzieli uczestnik, tym więcej zdobędzie atrakcyjnych nagród. Z kolei miłośnicy gier karcianych będą mogli wziąć udział w grze

„Siedlecki Piotruś Jacuś” (w godz. **19.30-20.30**). **O godz. 21.00.**

W sali audiowizualnej na pierwszym piętrze rozpoczną się warsztaty tkackie „Nocne przędzą wyplatanie”. Uczestnicy będą mogli wykonać bransoletkę z nici wełnianej. Nie zabraknie też pokazu jednej z najtrudniejszych technik tkackich, którą zaprezentuje **Karolina Radulska**.

Za wstęp na te wszystkie atrakcje obowiązuje symboliczna opłata w wysokości 2 zł.

W ramach Nocy Muzeów także Miejski Ośrodek Kultury w Siedlcach udostępni w godz. 19-23 dwie wystawy fotografii: „Pejzaże rzeczywiste, czyli selfies” w Galerii Fotografii Fokus i „Podróże małe i duże” w Galerii „w Bramie”. (ed)

W Węgrowie

Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie zaprasza w , na kolejną „Noc Muzeów w klasztorze”.

Impreza rozpocznie się o godz. 20 mocnym akcentem muzycznym. Publiczność będzie mogła wysłuchać koncertu „Motylem jestem”, podczas którego Urszula Lidwin z akompaniamentem gitarzysty i wokalisty Roberta Wojciechowskiego zaprezentuje największe przeboje Ireny Jarockiej, m.in. „Kawiarę”, „Kocha się raz”, czy tytułowy „Motylem jestem”.

W Łochowie

Noc muzeum w Łochowie (12 maja) zapowiada się atrakcyjnie. Impreza odbędzie się w Pałacu i Folwarku Łochów, na Dworcu PKP w Łochowie, Muzeum Gwizdka w Gwizdłach oraz Miejskim i Gminnym Ośrodku Kultury.

Już od godz. 17 w Pałacu Łochów będzie można oglądać wystawę obrazów współczesnych malarzy polskich, a później wybrać się na spacer z przewodnikiem do kościoła, muzeum i galerii. **O godz. 19** rozpocznie się spektakl kaba-

Po koncercie będzie można skorzystać z rzadkiej okazji odwiedzenia krypt pod kościołem (zbiórka w wirydarzu o godz. 21.30). Następnie kustosz Roman Postek oprowadzi po ekspozycji „Węgrów - miasto wielu kultur i religii” oraz wystawie „Bitwa węgrowa 1863 - Polskie Termopile” w podziemiach klasztornych.

Kulinarnym akcentem nocy w klasztorze będzie wspólne ognisko (obok parkingu, wjazd od ul. Kowalskiej). Impreza potrwa do godz. 23. Wstęp wolny. (sej)

retowo-pantomimowy, a **o godz. 20.30** – koncert w Galerii Leny Grochowskiej.

W godz. 17-23 na Dworcu PKP w Łochowie będzie można oglądać wystawę 300 akordeonów, a **od godz. 17 do 21** zwiedzać Muzeum Gwizdka w Gwizdłach. W galerii łochowskiego MiGOK będzie wystawa 200 zegarów (można oglądać **w godz. 17-23**). Z kolei na placu naprzeciwko OSP w Ostrówku **w godz. 17-21** będzie czynna wystawa maszyn rolniczych z dawnej fabryki w Ostrówku. (sej)

W Liwie

Noc Muzeów na Zamku w Liwie poprzedzi impreza we włoskich klimatach.

„Weekend Włoski” rozpocznie się w sobotę, **13 maja o godz. 16** występem chóru dziecięcego Millevoci. Artyści zaprezentują utwory autorskie oraz polskie wersje włoskich piosenek wywodzących się z festiwalu piosenki dziecięcej Zecchino d’Oro, oryginalnie wykonywanych przez włoski chór Piccolo Coro dell’Antoniano. W programie „Z ziemi Polskiej do Włoskiej” wystąpią: **Katarzyna Walna, Witold Broda i Adam Walny**.

Organizatorzy przewidzieli jesz-

cze: koncert tradycyjnych utworów włoskich, spektakl Teatru Przedmiotu „Błądny rycerz” (opowieści z Italii i Polski inspirowane teatrem dell’arte), pokaz i warsztaty tańca włoskiej klasycznej terantelli oraz prezentację „Tarantyzm – taniec, który leczy”. Dopelnieniem włoskich akcentów będzie wystawa o najważniejszej Włoszce w historii Polski – „Bona Sforza i jej potomkowie”.

Od godz. 18 do 23 wstęp do liwskiego zamku i zwiedzanie wystaw będą bezpłatne. – Zapraszamy do Liwa na spotkanie z kulturą włoską i niezapomnianą noc w muzeum – zachęcają organizatorzy. (sej)

Ave Maryja w Skórcu

W najbliższą niedzielę, **14 maja, o godz. 18** w kościele parafialnym w Sanktuarium Krzyża Świętego w Skórcu odbędzie się koncert „Ave Maryja”.

W koncercie, podczas którego będą wykonane najpiękniejsze pieśni i piosenki maryjne, wystąpią: **Sławomir Naborczyk** (tenor), **Adriana Masiak** (sopran i skrzyp-

ca) **Lena Masiak** (śpiew i harfa) **Olga Masiak** (śpiew i saksofon), **Wiktoria Świerczewska** (śpiew i wiolonczela), **Ewa Masiak** (gitara), **Bartosz Krasnodębski** (flet poprzeczny) oraz **Natalia Kosnowska** (piano).

Koncert odbędzie się w ramach II Ogólnopolskiego Festiwalu Muzyki Sakralnej. Wstęp wolny. (sej)

Alicja w Krainie Czarów

17 maja o godz. 18 w sali Podlasie MOK w Siedlcach zostanie wystawiony spektakl „Alicja w Krainie Czarów”. Historia Alicji z subtelnie dodanymi trikami iluzjonistycznymi przeniesie widzów w nieco irracjonalny świat magii, abstrakcji i wyjątkowości. Całości dopełnią: muzyka, przepiękne kostiumy oraz niespotykane rekwizyty.

Spektakle dla szkół i przedszkoli odbędą się o godz. 9 i 10.30, a dla rodzin o godz. 18. Bilety w cenie: 39 zł / 49 zł / 59 zł do nabycia online na artystyczni.pl / kupbilecik.pl / biletyna.pl / ebilet.pl. Rezerwacja biletów grupowych pod nr. tel. 575 107 817. (ed)

Koncert Olgi Bończyk



W najbliższą **niedzielę, 14 maja o godz. 20**, w Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie odbędzie się koncert aktorki i wokalistki **Olgi Bończyk**.

W koncercie „Piosenka dobra na wszystko” będzie można usłyszeć m.in. piosenki z repertuaru: Ireny Jarockiej, Ireny Santor, Wojciecha Młynarskiego, Reny Rolskiej, Marii Koterbskiej czy Skaldów. Oldze Bończyk będą towarzyszyć: Marek Lipski (piano), Michał Bocek (perkusja) i Andrzej Świąs (kontrabas).

Wstęp na koncert wolny! (sej)

Muzyka przeciwko demencji

14 maja o godz. 17 w sali „Podlasie” MOK w Siedlcach odbędzie się koncert „Ordonka” **Marleny Uziębło** i The Blue Angel Band. To okazja do wysłuchania starych przebojów kabaretowych przedwojennej bohemy warszawskiej i możliwość odkrycia patriotycznej działalności Hanki Ordonówny. Koncert to nie tylko muzyka i piosenki, ale także kolaż anegdot, składający się na opowieść o fascynującym życiu słynnej artystki, zwanej „Pieśniarką Warszawy”.

Przed koncertem odbędzie się również wykład „Muzyka przeciwko demencji”, poprowadzony przez partnera wydarzenia – Siedleckie Stowarzyszenie Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimera.

Bilety w cenie 30 zł do nabycia na bilety.mok.siedlce.pl i w kasie MOK. Rezerwacje miejsc pod nr. tel. 25 794 31 26. (ed)



Pan jest chamski, a pani oczy wypadły z orbit, czyli...

Tajemnicza odpowiedź starosty

Posłanka Kamila Gasiuk-Pihowicz prosiła zarząd powiatu łosickiego i PCPR o informację, jakie działania podjęto w sprawie małoletniej, która miała być molestowana w rodzinie zastępczej (jedna z lokalnych gazet miała wysłać do posłanki artykuł opisujący sprawę). Odpowiedzi posłance udzielił starosta, nie powiadamiając o tym członków zarządu. Gdy radna Dorota Kozłowska zapytała o to, zrobiło się nerwowo...

Dorota Kozłowska stwierdziła na marcowej sesji, że otrzymała od lokalnej redakcji prośbę o interwencję radnych, gdyż starosta nie odpowiedział na pytania dziennikarzy. Zdaniem redakcji, wyjaśnienia starosty udzielone posłance, różniły się od wyjaśnień złożonych przez kierownika PCPR w sprawie działań podjętych w kwestii rodzinnego domu dziecka, gdzie miało dojść do molestowania.

- O jakich dokumentach mówimy? O jakiej interpelacji poselskiej do zarządu mówimy? Czy członkowie zarządu upoważnili starostę do odpowiedzi? - pytała Dorota Kozłowska, bo okazało się, że radni nie wiedzieli o korespondencji starosty z posłanką. Nawet członek zarządu powiatu **Marian Waszczuk** przyznał: - Pierwsze o tym słyszę.

Starosta utrzymywał, że interwencja poselska była skierowana imiennie do niego, więc odpowiedział na nią zgodnie z tym, co uważał za stosowne. W swojej odpowiedzi miał napisać, że tezy stawiane w artykule się nie potwierdziły. - Panie, czy państwo, bo nie wiem, kto jest w zespole redakcyjnym, mają duży problem z prawidłowym czytaniem, zarówno jeśli chodzi o przepisy prawa, jak i czytanie ze zrozumieniem - mówił starosta do radnej. - Panie nie rozumieją wielu kwestii, ale starają się pisać - ocenił i mało parlamentarnie zakończył: - Analfabetyzm został zlikwidowany już przez poprzedni ustrój.

Uznał, że musi się zastanowić, czy może zdradzić treść swojej odpowiedzi, bo nie wie, czy była to inter-

wencja publiczna, czy do niego, jako **Janusza Kobylińskiego**.

Radna postanowiła jednak dążyć temat. Po marcowej sesji poprosiła posłankę o udostępnienie korespondencji. Wtedy okazało się, że interwencję skierowano jednak do Zarządu Powiatu Łosickiego.

- Dlaczego pan kłamał? - zapytała radna na kolejnej sesji.

Przyznała też, że kierownik PCPR przekazał jej pismo od posłanki i swoją odpowiedź w ramach informacji publicznej, a starosta nie uczynił tego.

- Nie kłamałem, bo pismo było do zarządu, a ja uchwałą zarządu zostałem upoważniony do podejmowania decyzji i odpowiadania indywidualnie - bronił się Janusz Kobyliński.

- Ale nie ma pana nazwiska - zaznaczyła radna.

- W uchwale zarządu jest moje nazwisko i w tego typu sprawach odpowiadam, bo zostałem upoważniony - stwierdził starosta. - Prosty temat. Czy muszę tłumaczyć, że jeśli upoważniona uchwałą jest jedna osoba z zarządu, to oznacza, że pismo było do tej osoby? Czy tego nie umie pani zrozumieć?

- Jestem tumanem i analfabetą, nie rozumiem tego - stwierdziła złośliwie Dorota Kozłowska. - Czy zarząd w ogóle wiedział o interwencji poselskiej?

Janusz Kobyliński przyznał, że poinformował zarząd, ale już po wysłaniu odpowiedzi posłance, na co radna Kozłowska stwierdziła kąśliwie: - Nie wiedziałam, że zarząd jest jednoosobowy.

Marian Waszczuk zauważył, że członkowie zarządu powinni wiedzieć o tej sprawie. - Ja bym na pana

miejsu powiedział: „Tak, popełniłem błąd”. I bym nie kręcił. Pan jest upoważniony do odpowiedzi, która powinna być udzielona po zasięgnięciu



Janusz Kobyliński

fot.mc

opinii zarządu - podkreślił.

Janusz Kobyliński nie zgodził się z tą opinią, bo uznał, że nie po to został upoważniony do reprezentowania zarządu, by zasięgać opinii. Marian Waszczuk powiedział wtedy dosadnie: - To jest poważna sprawa, nieporównywalna z innym „duperalami”, przy których pan zasięga opinii zarządu. Przy tak ważnej sprawie rada powiatu czy komisje powinny wiedzieć, co się dzieje.

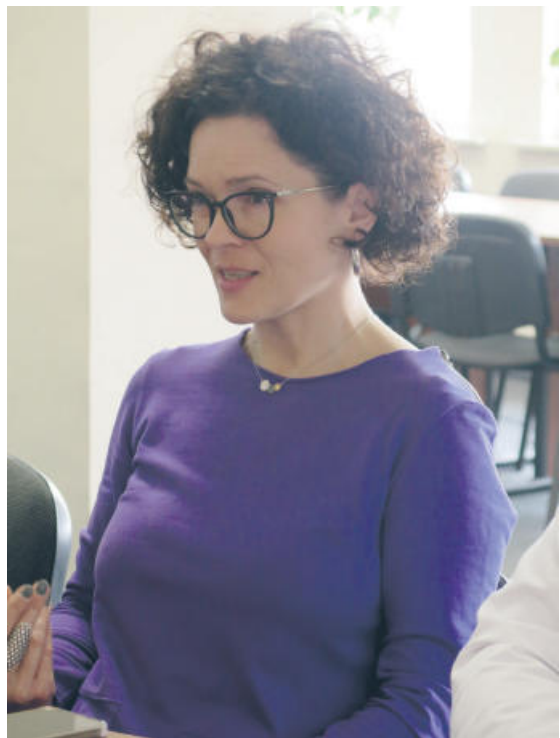
Dorota Kozłowska dodała: - Ministerstwo rodziny przeprowadzało kontrole, a ministerstwo sprawiedliwości powiadomiło o sprawie molestowania prokuraturę krajową. A my siedzimy dalej cicho.

Starosta wyjaśnił, że było tylko zapytanie od wojewody: - Przyjechały panie na kontrolę na jeden dzień, miały pytania, dostały odpowiedzi i pojechały. O prokuraturze krajowej nie mam informacji.

Dorota Kozłowska sięgnęła do od-

bieżąco. Gdy pojawiły się zarzuty, była od razu kontrola w asyście policji. Nic nie wykazała, bo oskarżenia to było słowo przeciwko słowo. Ja nie wyjdę przed szereg, nie jestem upoważniony, by wyjaśniać, co się stało, od tego są organy ścigania - tłumaczył Janusz Kobyliński. - A panią ludzie słuchają i będą mieli o pani opinię: tak się wyowiada radna Kozłowska. Przykro mi, że pani nie zna prawa.

- Pan jest arogancki i chamski - odpowiedziała radna Kozłowska.



Dorota Kozłowska

fot.mc

- Przepraszam, że tak mówię, ale pan jest od tego żeby odpowiedzieć na nasze pytania. Kultura osobista, panie starosto.

- Pani patrzy na mnie, jakby pani oczy wypadły z orbit - odparł starosta. - Naprawdę proszę o meteoryczne pytania.

■ ■ ■

Kilka dni po sesji starosta przesłał Dorocie Kozłowskiej odpowiedź, którą wysłał do posłanki.

MILENA CELIŃSKA

Bociany to cwaniaki

Pani Barbara zawsze lubiła bociany. Nadal uważa, że to piękne ptaki, które są symbolem naszego kraju. Mówi o nich, że to wyjątkowe cwaniaki, które potrafią sobie poradzić z największymi przeciwnościami losu. Ku jej utrapieniu.

Po raz pierwszy para bocianów założyła gniazdo na posesji pani Barbary w Krzeslinie (gm. Suchożebry) w 2021 roku. Szkopuł w tym, że wybrała sobie na rodową kwatere komin na szklarni, bardzo wygodny, bo duży i szeroki. Tyle że taka lokalizacja uniemożliwiała niemal prowadzenie działalności gospodarczej. Kobieta udała się po poradę do siły fachowej. Największy bociani autorytet, dr **Ireneusz Kaługa**, poradził, aby po zakończeniu sezonu lęgowego, kiedy młode bociany opuszczają już gniazdo, zdjąć je z komina. I mieć nadzieję, że nie mamy do czynienia z nazbyt upartą parą. Specjalista ostrzegał też, że likwidacja gniazda wcale nie musi oznaczać końca problemów z ptakami. I wykrakał.

- Już wczesną wiosną ubiegłego roku bociany wróciły i zbudowały

nowe gniazdo, na tym samym kominie od szklarni - mówi pani Barbara. - Staralam się je odstraszać, ale budowały gniazdo z zapalem. Dałam więc za wygraną. Bociany szczęśliwie odchowały nowe pokolenie, a ja po raz kolejny zdjęłam gniazdo z komina.

Pani Barbara zmodyfikowała receptę na odstręczenie boćków od zakładania gniazda w tym właśnie miejscu. Zastosowała środki niemal drakońskie.

- Kiedy ekipa zdejmowała gniazdo, poprosiłam o dobre zabezpieczenie komina. Wykonano blokadę, która wydawała się nie do pokonania. Na szczycie komina został zamocowany metalowy stożek. Wygrodziłam też komin drutem kolczastym. Na czymś takim nie da się zbudować gniazda...

W tym roku bociany pojawiły się nad posesją pani Barbary nieco później niż w poprzednich sezonach. I może dlatego z taką energią zabrały się do roboty, do budowy gniazda... oczywiście na tym samym kominie.

- Oczom nie wierzyłam, jak sobie radzą z moimi zasiekami - opowiada pani Barbara. - Najpierw znosiły niewielkie miękkie materiały budowlane,

jakieś mchy i takie tam. Zaczęły od zabezpieczania nimi drutów kolczastych. Potem nałożyły coś na czubek stożka i zaczęły znosić niewielkie patyki. Z obawą, ale i podziwem, patrzyłam, jakie to cwaniaki... Gniazdo zbudowały tak szybko, że nie miałam praktycznie czasu na interwencję. I w tym sezonie komin zostanie zaanektowany przez uparte ptaki.

Wkrótce miało się okazać, że to nie koniec kłopotów z bocianami. Kiedy gniazdo było już prawie gotowe, na posesji pojawiła się kolejna para bocianów, której zbudowane gniazdo najwyraźniej się spodobało. I rozpoczęły się boje. Intruzi wreszcie się wycofali, ale niezbyt daleko.

- Z przerażeniem patrzyłam, jak kolejna para bocianów zaczęła budować gniazdo na słupie energetycznym na mojej posesji. Słup stoi 20-30 metrów od gniazda na kominie, tuż przy schodach przy wejściu do domu. A takie gniazdo potrafi ważyć ponad pół tony. I marne są szanse tego, komu spadnie na głowę. Poza tym bociany niszczą wszystko w ogrodzie. Tam jest już biało od odchodów. A idąc do

domu, też trzeba bardzo uważać. Ja kocham przyrodę, ale ta chyba nazbyt mnie już doświadcza.

Właścicielka posesji poprosiła o interwencję energetyków, którzy 6 maja przyjechali na posesję.

- Panowie byli bardzo mili, ale oświadczyli, że nic nie mogą zrobić, bo jest już sezon lęgowy - żali się pani Barbara. - A ja żałuję teraz, że zgodziłam się na postawienie tego słupa, który rozprowadza energię do kilku innych budynków. Bo teraz mam podwójny kłopot. Energetycy zalecili mi konsultację z panem Kaługą, który obiecał, że w najbliższych dniach przyjedzie i oceni sytuację. Wspólnie będziemy się zastanawiać, jak zaradzić problemom. Pewnie znowu będę czekała do jesieni ze zdjęciem gniazd, teraz już dwóch. Powoli tracę nadzieję, że bociany przestaną mnie prześladować. Kiedy siedzą na gniazdach i klekoczą, to wydaje mi się, że się ze mnie śmieją... I mnie nie zostało już nic innego, jak z humorem do tego wszystkiego podchodzić.

Pani Barbara zaczyna wierzyć w bocianie fatum. - Trzy lata temu jeden z mieszkańców zbudował kilkaset metrów od mojej posesji piękną platformę pod bocianie gniazdo. Dużo zainwestował, kupił i zamontował potężny słup. Bo żona chciała mieć na posesji bocianie gniazdo. I od trzech lat żaden bocian nawet nie zainteresował się takimi wygodami... Widać te ptaki wolą wyzwania, jakie im stworzyłam.

Pani Barbara wygląda przez okno i patrząc na bocianie gniazda, marzy skrycie: - Może by te bociany przeniosły się tam, gdzie są bardziej potrzebne, na przykład na posesję jakiejś młodej pary, która zabiega o potomstwo. Bo ja, jako prababcia, nie jestem zainteresowana...

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ



fot. Freepik

„Prawdziwych” Polaków jakby mniej?

Kumpel, który od momentu przejęcia władzy przez PiS stał się pesymistą, chodzi od jakiegoś czasu jakby odmieniony. Nawet się uśmiecha, a i ośmio-gwiazdkowe hasło zaczynające się na „i” wypowiada z dziwną czułością, jakby poezję uprawiał. Ale w dniu, gdy we Wrocławiu bito gitarowy rekord świata w graniu „Hey Joe”, niemalże lewitował ze szczęścia. Nie wykluczam, że w uniesieniu nawet pogłaskałby swą wielką łapą jakiegoś pisowca po główce, uspokajając go: „Nie martw się, będziesz siedział, ale to będzie piękne siedzenie, bo zasłużone i sprawiedliwe”.

A więc tego dnia zadzwonił rozentuzjasmowany:
- Jest nadzieja! Zaczynam wierzyć, że wygramy! Widziałas, co się dzieje we Wrocławiu?

Widziałam. Radość i wolność i piękni ludzie — uśmiechnięci, z tą mądrością w oczach, która wypływa z ciekawości świata, życzliwości i szacunku dla innych. No, pisowcy to nie byli. A gdy kumpel zobaczył tyłu niepisowców w jednym miejscu, poczuł się jak za dawnych starych czasów.

- Ty pamiętasz, jak było? - pytał. - Pamiętasz tę wolność i demokrację? Ludzie nie bali się mówić, co myślą, czytali książki i gazety, a na grillu można się było pokłócić co najwyżej o sprawiedliwy podział kotletów.

Kumpel jest bardzo czuły na punkcie czytania wolnej prasy. Potrafi kupić na raz kilka egzemplarzy naszej gazety, bo — jak twierdzi — to lepsze niż ciskanie przekleństw przed telewizorem, słuchając politycznych relacji z codziennego życia Polaków pisowców. Bo Polak pisowiec jest dla niego gatunkiem inwazyjnym, który - niczym w filmie science fiction - wydobył się z ciemnej otchłani pisowskiej propagandy jak obca forma życia, uwolniona przez nieostroznego naukowca.

- A czy zauważyłaś, że na ulicach jakby mniej chodzi tych z kotwicami Polski Walczącej na łydkach? Ciekawe, co z nimi? Wyemigrowali od tego pisowskiego dobrobytu? - zastanawiał się.

- Prędzej dostali jakieś posadki od pisowskich wujków, więc przeszli od patologii społecznej do patologii politycznej — podsunęłam inne rozwiązanie.

Ale, istotnie, prawdziwych Polaków jakby jest mniej. Gdzie się podziali? Gdzie te tłumy „patriotów”? W telewizji zastąpiły ich biedne panie z kół gospodyń wiejskich, zdegradowanych do statusu pisowskich paprotek dekorujących tło dla Jarosława. (Czekam, kiedy się zbuntują i odzyskają wolność, jak gitarzyści z placu we Wrocławiu. Bo nie wierzę, że nie widzą pisowskiego bezprawia i niesprawiedliwości, czego firmować wręcz nie przystoi.)

- Oczywiście, że wygramy — uspokoiłam kumpla, bo w przeciwieństwie do niego jestem wieczną optymistką.

Patrzyłam na ludzi we Wrocławiu i cieszyłam się. Widzieć wolnych ludzi — bezcenne! Wolność u progu stoi...

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby Jest metoda w tym szaleństwie?

Nie było Głowacza, Imbrama ani Jastrzębca w Ziemi Świętej... Polskich rycerzy oraz ich przygody podczas pierwszej wyprawy krzyżowej Zofia Kosak, pisząc „Krzyżowców”, musiała zwyczajnie wymyślić. Papież Urban II w Clermont wśród narodów ruszających na Jerozolimę błogosławił co prawda również krzyżowców-Polaków. Nie ma jednak po nich śladu w średniowiecznych kronikach ani dokumentach.

Kronikarze kolejnych wypraw wspominają jakichś nieznanych z imienia polskich książąt, ale historycy mają kłopot z ich identyfikacją. Był to Władysław Wygnaniec, czy może raczej jego syn Bolesław Wysoki? Podobno wybrali się Jaksza z Miechowa i Henryk Sandomierski... Historia milczy jednak o ich rycerskich przewagach.

Uwaga! Tu nastąpi dziejowy przeskok...
Premier Mateusz Morawiecki wie, że polityka klimatyczna stała się w Europie nową religią. Ale wie też, że rezygnacja z polityki klimatycznej byłaby jednoznaczna z wyjściem z UE. A on — jak mówi — nie da się wepchnąć w narrację Polexitu. Co robić, gdy elity Europy znowu ogarnęła religijna mania? Czy w tym szaleństwie — tu pojadę Szekspirem — jest metoda?

Książę Leszek Biały w ogólnym zapale złożył ślub wyprawy do Ziemi Świętej. (Podpisał takie średniowieczne FitFor55). Kiedy papież Innocenty III dopytywał się, kiedy wyruszy, polski władca powołał się na swoją tuszę, uniemożliwiając mu dłuższą wyprawę. (Grubi nie biegają, grubi stoją na bramce; w moich czasach było to jasne na każdym podwórku). Argumentem ostatecznym miało być jego przyzwyczajenie do piwa i miodu. Przyzwyczajenie tak wielkie, że nie zdołałby wyżyć, pijąc wino i wodę. Ponieważ w Palestynie piwa i miodu nie podają, książę, niestety, jechać nie mógł. Papież (taka średniowieczna komisja europejska) argumenty uznał. Skoro tłusty Leszek nie może najechać pogan w Ziemi Świętej, niech chociaż na Prusów się wybierze. - I tak się skończyły polskie plany udziału w krucjatach zamorskich — podsumowują historycy.

Może to jest sposób? Kiedy Europę ogarnia szaleństwo, trzymać się z daleka. Albo choć na uboczu. Po co ganiać za poganami po Palestynie, kiedy pod boki własnych mamy? Może nawet w czasach globalizacji znajdzie się jakieś swojskie CO₂ do zwalczania?

Premier Morawiecki zapewnia, że w sprawach polityki klimatycznej mawia między ostrymi skałami i nieźle mu idzie. Chciałbym wierzyć...

Inna sprawa, że jak się żyje w Europie, to trzeba wiedzieć, co się tam nosi, jakie mody i łajdactwa panują. Gdyby Konrad Mazowiecki był w świecie i orientował się w europejskim hultajstwie, zapewne nie sprowadziłby nam Krzyżaków. Koniec końców Krzyżacy (i słynna teutońska obłuda) byli dla nas gorsi niż poganie, których mieli zwalczyć. Nie pierwszy to przypadek, że lekarstwo okazało się gorsze od choroby. Zupełnie jak polityka klimatyczna UE. Przekonamy się o tym już za trzysta lat.

DARIUSZ KUZIAK

Więźniowie posadzili dęby

Dzięki współpracy funkcjonariuszy Zakładu Karnego w Siedlcach z Nadleśnictwem Siedlce w okolicach Stoku Wiśniewskiego powstał młody las.

- W akcję sadzenia lasu zaangażowano także skazanych w ramach oddziaływań resocjalizacyjnych wobec osób pozbawionych wolności — mówi por. **Przemysław Turyk**, rzecznik prasowy siedleckiego ZK. - Od kwietnia ubiegłego roku skazani porządkowali tereny leśne w okolicy uroczyska Sekuła, usuwali martwe konary i gałęzie z pasa przeciwpożarowego oraz terenów leśnych, usytuowanych przy trasie Siedlce — Domanice, zbudowali kilkadziesiąt budek lęgowych, uczestniczyli w szeregu akcji nasadzeniowych młodych lasów, brali udział w edukacji przyrodniczej prowadzonej przez przedstawicieli Nadleśnictwa Siedlce.

- Nie wiem już, ile razy sadziliśmy razem las, ale chcę podziękować więźniom, że są z nami, że reagują na nasze zaproszenia i że możemy na nich liczyć — mówi **Jerzy Osiak**,

nadleśniczy Nadleśnictwa Siedlce. - Osadzeni pracują dokładnie, reagują na wszelkie wskazówki, zalecenia, pracują sprawnie i szybko.

W Polskim systemie penitencjarnym praca to jeden z najważniejszych filarów resocjalizacji. - Skazani poprzez pracę spłacają dług, realizują zadośćuczynienie względem społeczeństwa. To przedsięwzięcie stanowi kontynuację realizowanego przez resort sprawiedliwości programu „Praca dla więźniów”



fot. Aga Król

Kochają Ziemię

W ramach obchodów Dnia Ziemi Szkoła Podstawowa nr 10 w Siedlcach przystąpiła do ogólnopolskiej akcji „Sprzątamy dla Polski” - Porządkowaliśmy las „Sekuła”. Na terenie szkoły wykonaliśmy szereg prac przy inspektach dydaktycznych i ogródku skalnym. Przeprowadziliśmy ogólnoszkolny konkurs plastyczny pt. „Kochajmy naszą Ziemię!” - informują nauczyciele.

Punktem kulminacyjnym była inscenizacja ekologiczna pt. „Świat w naszych dłoniach”. Wzięli w niej udział uczniowie z klas 4-8. W sztuce wykorzystano utwory Marka Grechuty oraz Leo Rojas’a. Duże wrażenie na publiczności wywarł utwór „Na szarość” w wykonaniu **Julii Waszczuk** - uczennicy klasy 8c.

Młodzi artyści za pomocą: tańca,

śpiewu, niezwykłych strojów, rekwizytów oraz przejmujących dialogów w bardzo sugestywny sposób ukazali zderzenie dwóch światów

- świata harmonijnej, nieskażonej przyrody ze światem zaśmieconym, zupełnie zdewastowanym przez człowieka.



fot. arch. szkoły

Jechał pod prąd na ekspresówce

W niedzielę, 7 maja, policjanci ruchu drogowego z Garwolina otrzymali zgłoszenie, że na wysokości Gąsowa (gm. Górzno) drogą ekspresową S17 jedzie pod prąd samochód osobowy.

- Kiedy funkcjonariusze dojeżdżali na miejsce, zauważyli zatrzymane auta. Jak się okazało, jedno z ich brało udział w zdarzeniu z samochodem jadącym pod prąd. Policjanci ustalili, że kierujący oplem jechał w przeciwnym kierunku i zderzył się z prawidłowo jadącym bmw — relacjonuje podkom. **Małgorzata Pychner** z garwolińskiej policji. - Zamiast się zatrzymać, kontynuował swoją niebezpieczną jazdę.

Świadkowie zdarzenia przekazali

policjantom numery rejestracyjne pojazdu. Funkcjonariusze pojechali do miejsca zamieszkania kierowcy (w powiecie otwockim), jednak go tam nie zastali. Odnaleźli poszukiwanego pojazd i jego kierowcę w gminie Sobolew.

- 63-letni mężczyzna przyznał policjantom, że to on jechał pod prąd. Przyznał też, że zderzył się z innym pojazdem, o czym świadczyły również uszkodzenia auta. Tłumaczył, że minął zjazd, którym chciał dojechać do celu podróży, więc zawrócił — mówi pani rzecznik.

Kierowcy zatrzymano prawo jazdy i skierowano wniosek o ukaranie do sądu. Za tego typu przewinienie grozi

wysoka grzywna, do 30 tys. złotych. Sąd może również orzec zakaz prowadzenia pojazdów.

Policjanci przypominają: jeżeli kierowcy zdarzy się wjechać pod prąd na autostradę czy drogę ekspresową, to nie powinien brnąć dalej, narażając na niebezpieczeństwo siebie i innych uczestników ruchu drogowego. Należy zatrzymać się w bezpiecznym miejscu (najlepiej na pasie awaryjnym), włączyć światła awaryjne, powiadomić służbę drogową lub policję, bo te służby pomogą wydostać się z pułapki. - Pod żadnym pozorem nie wolno samodzielnie zawracać — ostrzega podkom. Małgorzata Pychner. **(ak)**

Nietrzeźwy z zakazem

2 maja w Siedlcach policjanci otrzymali zgłoszenie, że po ulicach miasta jeździ osobowe renault, którego kierowca może być nietrzeźwy.

Funkcjonariusze na motorach i w radiowozach ruszyli na poszukiwania kierowcy. Otrzymali informację, że na ul. Starowiejskiej doszło do kolizji z udziałem renault. Okazało się, że kierujący renault 41-letni mężczyzna uderzył w tył poprzedzającego go samochodu. Kierowca był nietrzeźwy i miał dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala. **(ak)**



fot. Aga Król

Odkryli przed nami...

Nieznane Mazowsze!

Takiego zainteresowania konkursem „Nieznane Mazowsze” nikt z nas się nie spodziewał. Do redakcji wpłynęło 55 ciekawych, niejednokrotnie odkrywczych, zgłoszeń, przedstawiających nieznane zakątki naszego regionu. Partnerem konkursu był Samorząd Województwa Mazowieckiego.

W ostatnich tygodniach prezentowaliśmy w „TS” interesujące miejsca, budynki, kapliczki, leśne krzyże, odkryte przez uczestników naszej akcji. Ale była to tylko garstka prac spośród tych, które wpłynęły do redakcji (dziękujemy wszystkim autorom!!!). 5 maja w redakcji odbyło się podsumowanie konkursu. Oprócz laureatów, wzięli w nim udział: **Janina Ewa Orzełowska** z Zarządu Województwa Mazowieckiego, **Dariusz Stopa** dyrektor siedleckiej delegatury UMWM i przedstawiciele „TS”.

- Spotykamy się dziś w gronie Czytelników, którzy są poszukiwaczami i odkrywcami nieznanych zakątków Mazowsza. Ogrom ciekawych prac sprawił, że wybór tych zwycięskich spędzał mi czasami sen z powiek – powiedział z uśmiechem **Krzysztof Strzelecki**, redaktor naczelny „TS”. – Wybieraliśmy więc dwuetapowo. Najpierw wyłoniliśmy dziesięć prac, a potem wspólnie z Dariuszem Stopą, po bardzo gorącej (!) dyskusji, wyłoniliśmy nagrodzonych. Zgłoszenia były tak ciekawe, że



Gabrysia Bareja odebrała nagrodę z całą rodziną.



Janina Ewa Orzełowska

musieliśmy przyznać nagrody dodatkowe.

Janina Ewa Orzełowska nie kryła

zauroczenia. – Podziwiam autorów wszystkich przysłanych prac. Państwa zainteresowanie swoimi małymi ojczyznami jest dla nas bezcenną wartością – zaznaczyła. I dodała, że ten potencjał musi zostać wykorzystany. Jak? – Moja w tym głowa. Dajcie mi parę dni na przemyślenie i przedyskutowanie tego w gronie dyrektorów Urzędu Marszałkowskiego – stwierdziła.

Na razie stworzyliśmy mapę, na której zaznaczyliśmy miejsca wskazane przez Czytelników. Już widać, jak wiele wyjątkowych wypraw po Mazowszu można by było z tą mapą

zaplanować.

Serdecznie gratulujemy wszystkim uczestnikom konkursu. Ich niezwykła chęć odkrywania tego, co nieznane w najbliższej okolicy, to dla nas zachęta, by zorganizować kolejną edycję „Nieznane Mazowsze”. A już w najbliższym czasie postaramy się przedstawić na łamach „TS” większość prac, które Państwo do nas przysłali.

Jesteśmy bardzo wdzięczni naszemu partnerowi, Samorządowi Województwa Mazowieckiego. Bez Waszej pomocy finansowej i wsparcia moralnego ten konkurs nie mógłby się odbyć.

EDYTA ZDUNEK FOT. AGA KRÓL



Pamiątkowe zdjęcie laureatów i organizatorów.

25. lat Mazowsze

Partner konkursu:
Samorząd Województwa Mazowieckiego

ZWYCIĘZCY KONKURSU



Waldemar Marchel z Sokołowa Podlaskiego od dawna interesuje się tajemnicami lokalnej historii. Bada przebieg traktu tatarskiego przez Białobrzegi nad Bugiem oraz okolice. Od kilku lat spisuje karczmy, które kiedyś istniały w powiecie sokołowskim i i na Podlasiu. Odkrył ich już trzydzieści pięć. – W poszukiwaniach opieram się głównie na informacjach od miejscowej ludności, później szukam wskazanych miejsc na mapie, a potem sięgam do dokumentów – mówi pan Waldemar. W losach jego rodziny pojawia się też wiele interesujących epizodów. Jego przodkowie brali udział m.in. w

powstaniu styczniowym czy walkach pod Monte Cassino. Odkrycia historyczne i dzieje rodziny naszego laureata to materiał na oddzielny artykuł, który, mamy nadzieję, ukaże się niebawem w „TS”.



Gabriela Bareja to najmłodsza laureatka konkursu „Nieznane Mazowsze”. Jest siedlcanką, ma 13 lat. Na odkrywczę wędrowki najczęściej chodzi z tatą, ale smykałkę do odkrywania historii odziedziczyła po pradziadku Edwardzie. – Jesteśmy lokalnymi patriotami. Pradziadek Gabrysi przykładał wielką wagę do miejsc pamięci, poświęconych ofiarom faszyzmu i stalinizmu. Sporządził mapę z krzyżami i mogi-

łami upamiętniającymi te ofiary na terenie Lasku Sekulskiego, i właśnie ona stała się inspiracją do wystartowania w konkursie – mówi Wojciech Bareja, tata Gabrysi.



Pani Małgosia pracuje w Muzeum Regionalnym w Łukowie. Jest archeologiem i pracuje na wykopaliskach jako rysownik. Łączy więc pracę zawodową z pasją.

Wyróżnienie trafiło też do **Małgorzaty Szczygielskiej**, która wskazała okolice wsi Rówce koło Zbuczyna jako prawdziwe miejsce podobnej bitwy rycerstwa polskiego z Litwinami w 1282 roku.



Za to zupełnie niezwiązana z historią jest droga zawodowa zdobywcy trzeciego miejsca **Marka Mitrofaniuka** z Siedlec, który jest ekonomistą. Skąd więc u niego zamiłowania historyczne? – Wszystko zaczęło się, gdy miałem około 15 lat. Mój kolega dostał przewodnik po zabytkach powiatu łosickiego. Tak nas zainteresowały, że robiliśmy sobie wyprawy od zabytku do zabytku, odwiedzając niemal wszystkie umieszczone w przewodniku miejsca. Od tamtego czasu zainteresowanie historią, głównie lokalną, stałe gości w moim życiu. Miejsce, które zgłosiłem do konkursu, czyli ruską stronę Drohiczyzna, odkryłem już wiele lat temu, ale wtedy nie było jeszcze internetu, trudno było dowiedzieć się czegoś więcej. Z czasem tych informacji zaczęło się pojawiać więcej – mówi pan Marek. Nasz laureat ma jeszcze jedną pasję... – Przemierzam Mazowsze i Podlasie na rowerze. Łączę w ten sposób to, co lubię najbardziej, turystykę rowerową i odkrywanie nieznanych zakątków naszego regionu.



Paulina Koziół studiuje rekreację i turystykę na UPH w Siedlcach. Kocha historię i wyprawy po okolicy w poszukiwaniu zapomnianych dworców, mogił czy kapliczek. Jej zgłoszenie dotyczyło cmentarza w Niemojkach, który, według naszej laureatki, jest

miejszem niedocenionym turystycznie. – Chciałabym związać swoją przyszłość z turystyką. Jestem pasjonatką podróży w skali mikro. Wydałam kilka publikacji na ten temat, teraz piszę o tym pracę magisterską. W planach mam odwiedzenie kilkudziesięciu miejsc w najbliższej okolicy, które wydają mi się interesujące pod względem historycznym – mówi Paulina, która w naszym konkursie zdobyła drugie miejsce.



nabożeństwo gromadzi coraz większe rzesze wiernych. – Wiedziałem, że Studzianka ma potencjał, ale nie myślałem, że wywalczy pierwsze miejsce. Dla mnie to nie tylko ciekawa historia, ale przede wszystkim miejsce, które jest w moim sercu od wczesnego dzieciństwa i które będzie już zawsze wiązało mnie z tym terenem, mimo że już tu nie mieszkam – mówi, nie kryjąc wzruszenia, nasz zwycięzca.

Serce naszej komisji konkursowej zdecydowanie skradła Studzianka, czyli leśna polana we wsi Kukawki (gm. Przesmyki), na której znajduje się niezwykle źródło z uzdrawiającą wodą. Miejsce to opisał **Jerzy Skolimowski** i to do niego trafiła główna nagroda. Nasz zwycięzca urodził się i wychował w Kukawkach i od ponad 50 lat nieprzerwanie bierze udział w wyjątkowej mszy, odprowadzanej tylko raz w roku przy Leśnej Kapliczce. To

Siedzieć beczynnne? To niemożliwe!

Z posłanką Iwoną Kurowską rozmawia Milena Celińska.

■ Chyba szybko podejmuje Pani decyzje. Po telefonie z kancelarii Sejmu, czy przyjmie mandat po Marku Zagórskim, sprawy potoczyły się błyskawicznie. W dniu ślubowania na posła już można było Panią zobaczyć na mównicy.

- Czasu jest mało, więc trzeba go wykorzystać. To było trzydniowe posiedzenie, a ja starałam się aktywnie uczestniczyć w każdej dyskusji, każdego dnia.

■ To chyba spore wyzwanie, bo nie było zbyt wiele czasu na przygotowanie się. 31 marca zgodziła się Pani przyjąć mandat, a 12 kwietnia już było posiedzenie Sejmu.

- Gdy zadzwoniono do mnie z kancelarii Sejmu, to oprócz pytania, czy przyjmuję mandat, padło pytanie, czy przygotuję się do wszystkiego do 12 kwietnia. Następne posiedzenie zaplanowano dopiero pod koniec maja. Więc rzeczywiście, czasu było mało. Nie tylko na przygotowanie się, ale i na załatwienie wszelkich formalności.

■ Trzy lata temu została Pani odwołana na wniosek starosty z funkcji jego zastępcy. Argumentował to „brakiem zaufania”. Z tej sesji zapamiętałam kobietę z klasą, która wytrwała do końca głosowania, nie opuściła sali, choć wiedziała, że radni poprą

starostę. Po odwołaniu wyznała Pani, że starosta nie miał odwagi przyznać się do swoich planów, ale Pani by taką odwagę miała. „Bo odwaga mówienia tego, co myślę, jest jedną z moich cech” - tak Pani to podsumowała. Zna na jest Pani z ciętego języka. Iwona Kurowska to wciąż drapieżny polityk, który teraz idzie do sejmowych ław?

- Istotnie, mogłam tak powiedzieć (śmiech). Ale Iwona Kurowska to już nie jest drapieżny polityk. Czas biegnie, a każdy miesiąc, każdy rok zmienia człowieka. Moje doświadczenia, czyli wymagający kurs oficerski i 2,5 roku pracy w administracji rządowej spowodowały, że jestem inna. Bardzo je sobie cenię, bo wzbogaciły mnie jako człowieka. Dziś mam inne spojrzenie na wiele spraw.

■ Czyli mamy się pożegnać z Iwoną Kurowską, która będzie miała cięty język?

- A tego nie powiedziałam, bo przecież genów się nie wydłubie (śmiech). Ale tak poważnie, to myślę, że to kwestia wieku. Człowiek się tonuje, pokornieje. Choć są sytuacje, kiedy trzeba powiedzieć, co się myśli. Chyba podczas mojego pierwszego posiedzenia Sejmu było to widać? Jak dało się zauważyć, czasem trzeba powiedzieć coś ostrzej. Ale bycie ostrym nie jest moim celem.

■ Zdecydowane wystąpienie

na temat ochrony polskich lasów czy riposta do posłów opozycji, broniąca pomysłu PiS na obniżenie rat kredytowych, nie były cichym i pokornym wystąpieniem...

- Bo to są sprawy naszych mieszkańców. Jestem po stronie mieszkańców i w kwestiach istotnych dla ludzi będę zawsze zabierać głos.

■ Tylko zabierać głos? Do końca tej kadencji Sejmu zostało raptem pół roku. Da się w tak krótkim czasie coś zrobić dla naszego subregionu?

- Oczywiście pół roku to nie to samo, co 4 lata kadencji. Nie ma co się oszukiwać. Ale miałabym przez pół roku przesiedzieć beczynnne? W moim przypadku nie jest to możliwe. Chcę, by moja krótka kadencja przyniosła efekty. Dlatego od pierwszego dnia nawiązałam kontakty z osobami, które mają wpływ na podejmowanie decyzji istotnych dla naszych mieszkańców. Nie potrzebuję na to czterech lat, zaczęłam to robić „z kopyta”. Już jestem po spotkaniach, które odbywały się jeszcze przed ślubowaniem. Były też pisma. To są konkretne tematy i zadania do zrealizowania, ale na razie głośno nie mogę o tym mówić.

■ Zmieniła Pani tryb życia? Znajduje Pani jeszcze czas na bieganie, które uwielbia? A czas dla rodziny?

- Muszę mieć czas dla rodziny,

bo nikt mnie nie zwolnił z obowiązków domowych, z bycia mamą i żoną. Na sport nie muszę mieć czasu, ale to lubię, bo daje mi energię i reset. Ze sportu na pewno nie rezygnuję. Na pewno praca w Sejmie jest inna niż na etacie „od - do”. Gdy chce się intensywnie pracować, spotykać, rozmawiać, to czas się kurczy. Do tego dochodzą lokalne uroczystości, spotkania w gminach, gdzie słucham, co leży ludziom na sercu. Jedyńą rzeczą, nad którą ubolewam, jest rezygnacja z woj-ska. Zgodnie z przepisami nie mogę łączyć mandatu z pracą w WOT. Jeśli kiedyś przestanę być posłem, a nie przekroczonego prawem wieku, to będę chciała wrócić do WOT.

■ Czyli liczy Pani na dłuższą przygodę w Sejmie?

- Oczywiście o układaniu list decyduje partia, ale taka wola z mojej strony będzie. Chcę wiele zrobić dla naszych mieszkańców. Poza tym zostałam ciepło przyjęta w Sejmie. Doświadczeni posłowie z klubu chętnie odpowiadają na każde pytanie, we wszystkim pomagają. To jest



fol. arch.

Iwona Kurowska (PiS), była wicestarosta powiatu garwolińskiego, a potem dyrektor jednego z biur centrali KRUS, została posłem po rezygnacji z mandatu jej partyjnego kolegi Marka Zagórskiego (PiS). Zasiada w komisjach kultury i sportu oraz rolnictwa i ochrony środowiska. Już na pierwszym posiedzeniu w ławach sejmowych zabrała trzykrotnie głos, odważnie broniąc pomysłów swojej partii. I zapowiada, że do końca jej krótkiej (półrocznej) kadencji siedzieć cicho nie będzie.

ważne w tej pracy. Dołączyłam do teamu PiS. Zostało pięć posiedzeń Sejmu. To mało. Więc to chyba oczywiste, że chciałabym zrobić coś więcej. ■

SZPITAL GARWOLIŃSKI



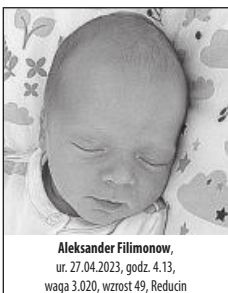
Kornelia Zając,
ur. 25.04.2023, godz. 11.44,
waga 3.100, wzrost 52, Ruda Talubska



Igor Lament,
ur. 28.04.2023, godz. 1.00,
waga 2.900, wzrost 52, Życzyn



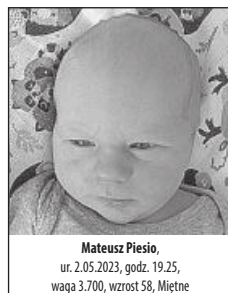
Adrianna Rychlica,
ur. 27.04.2023, godz. 22.52,
waga 3.510, wzrost 54, Słup Pierwszy



Aleksander Filimonow,
ur. 27.04.2023, godz. 4.13,
waga 3.020, wzrost 49, Reducin



Róża Wojdat,
ur. 30.04.2023, godz. 23.28,
waga 2.940, wzrost 52, Melanów



Mateusz Piesio,
ur. 2.05.2023, godz. 19.25,
waga 3.700, wzrost 58, Miętne



Zuzanna Grudzińska,
ur. 3.05.2023, godz. 19.07,
waga 3.650, wzrost 54, Pasternik

Autorami zdjęć noworodków są:

w szpitalu garwolińskim
- Jolanta Robakowska,
tel. 512 219 188;

w szpitalach siedleckich
- Adam Krasuski,
tel. 506 905 791.

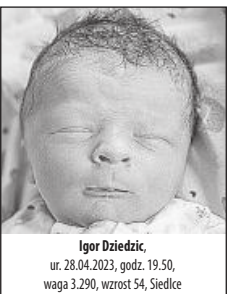
SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI



Maja Dobrowolska,
ur. 27.04.2023, godz. 9.21,
waga 3.240, wzrost 54, Siedlce



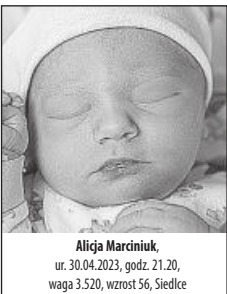
Antos Biernacki,
ur. 24.04.2023, godz. 11.53,
waga 4.370, wzrost 50, Tarkówek



Igor Dziedzic,
ur. 28.04.2023, godz. 19.50,
waga 3.290, wzrost 54, Siedlce



Laura Królowska,
ur. 28.04.2023, godz. 16.55,
waga 4.310, wzrost 58, Siedlce



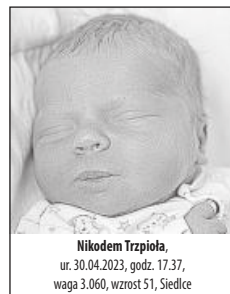
Alicja Marciniuk,
ur. 30.04.2023, godz. 21.20,
waga 3.520, wzrost 56, Siedlce



córka Borowska,
ur. 30.04.2023, godz. 13.26,
waga 3.030, wzrost 51, Hohubla



Lenka Gil,
ur. 30.04.2023, godz. 17.55,
waga 3.200, wzrost 54, Siedlce



Nikodem Trzpiola,
ur. 30.04.2023, godz. 17.37,
waga 3.060, wzrost 51, Siedlce

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI



Miłosz Słomski,
ur. 1.05.2023, godz. 7.20,
waga 3.610, wzrost 56, Siedlce



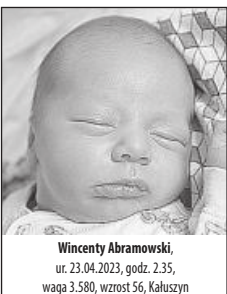
Wojtuś Okniński,
ur. 24.04.2023, godz. 15.07,
waga 2.450, wzrost 50, Zabłocie



Blanka Majkrzak,
ur. 27.04.2023, godz. 21.18,
waga 2.850, wzrost 52, Korczew



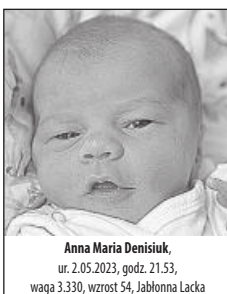
Łucja Trendyk,
ur. 29.04.2023, godz. 22.25,
waga 3.740, wzrost 58, Szkoły



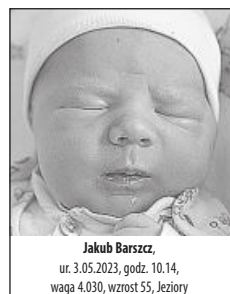
Wincenty Abramowski,
ur. 23.04.2023, godz. 2.35,
waga 3.580, wzrost 56, Kaluszyn



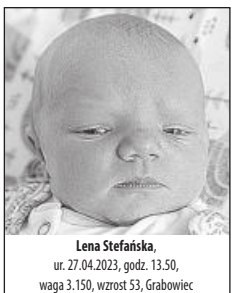
Zosia Gontarczyk,
ur. 1.05.2023, godz. 14.03,
waga 3.270, wzrost 54, Siedlce



Anna Maria Denisiuk,
ur. 2.05.2023, godz. 21.53,
waga 3.330, wzrost 54, Jabłonna Lacka



Jakub Barszcz,
ur. 3.05.2023, godz. 10.14,
waga 4.030, wzrost 55, Jezioro



Lena Stefańska,
ur. 27.04.2023, godz. 13.50,
waga 3.150, wzrost 53, Grabowiec



Maja Ciolek,
ur. 25.04.2023, godz. 19.40,
waga 4.050, wzrost 58, Łuków



córka Furman,
ur. 27.04.2023, godz. 21.18,
waga 3.500, wzrost 54, Zbuczyn



Zosia Gulak,
ur. 26.04.2023, godz. 18.25,
waga 3.540, wzrost 51, Dąbrówka Stany

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
Zakupy przez internet

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcia dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Klienci kupują, ale tańsze produkty, a nad droższymi się zastanawiają.

Kryzys, stragany i gęsi

Patronat „TS”

Odwiedzając XIV Siedlecki Jarmark św. Stanisława, trudno nie poczuć się jak na Monciaku w Sopocie albo w innym kurorcie. Mnóstwo straganów i mrowie klientów. Tu biżuteria, nieopodal kapcie, zabawki i chałwa, a w kilku miejscach stragany z wędliną, przy których nieodmiennie kłębią się kolejki.

Mariusza Woszczyńskiego, dyrektora Miejskiego Ośrodka Kultury w Siedlcach, cieszy ten gwar i harmider.

GÓRNE STANY

— W tym roku udało nam się pobić rekord wykupionej powierzchni handlowej. Mamy dwieście stanowisk, niewiele mniej niż w najlepszych latach. To optymalna liczba, która pozwala wystawcom wyjść na swoje — wyjaśnia.

Są sprzedawcy, którzy przyjeżdżają tu od początku. — Większość jest stała i, co ciekawe, większość nalega na to, żeby być w tym samym miejscu co wcześniej — mówi szef siedleckiego MOK. — Dla nas to znak, że jarmark jest sprawdzoną marką. Nie mamy problemu z naborem, wręcz musimy ograniczać listę tych, dla których znajdzie się miejsce. A i oni raczej zarabiają, skoro pojawiają się co roku. To pewnie dlatego, że impreza jest dwudniowa, a wystawcy mogą pojechać w kolejne miejsce w niedzielę. I nie przeszkadza im tegoroczne usytuowanie niektórych stanowisk dookoła fontanny na pl. Sikorskiego.

ŁUDZIE BARDZIEJ WYBIERAJĄ

Na pytanie, czy na jarmark padł cień inflacji, dyrektor odpowiada krótko: — Nie czujemy kryzysu.

Pan Piotrek (w obowiązkowym kłobuku, czyli góralskim kapeluszu) przyjechał z oscypkami aż z Zakopanego. Jak mówi, pojawia się praktycznie od drugiej edycji. — Bardzo mi się u was podoba, bo są bardzo mili klienci. To już dla mnie tradycja, że przyjeżdżam na Siedlecki Jarmark św. Stanisława. Na pewno będę następnym razem, bo wielu klientów mnie pamięta i co roku o tej porze szuka moich serów — zapowiada.

A zapytany, czy czuje kryzys i inflację, mówi: — Troszeczkę. Klienci kupują, ale tańsze produkty, bo nad droższymi się zastanawiają.

Gdańszczanin Marcin jest w Siedlcach z kolegą, który obok sprzedaje żelki i kilka rodzajów krówek. Drożyna? — Materiały są droższe, więc musimy sprzedawać drożej — tłumaczy. — A ludzie bardziej wybierają, bo kiedyś za 100 zł można było więcej kupić.

CO PRAWIE KUPIŁYŚMY

Na stoisku pana Marcina królują przebój tegorocznego jarmarku: pluszowe... gęsi. I to w kilku rozmiarach. — Od wielu lat przyjeżdżamy do Siedlec. Dużo ludzi, sympatycznie się handluje. W poprzednich latach najlepiej sprzedawały się koty. Teraz idą słabiej, ale gęś jest superhitem — zdradza.

Niedaleko jego straganu mijam dwie siedlczanki, Alicję z wnuczką Igą. Jak zdradzają, nieco przekrzykując występującą na scenie kapelę zespołu Chodowiacy, imprezę odwiedziły też dzień wcześniej. — Byłyśmy na poprzednich edycjach, więc przyszłyśmy i na tę, bo wiedziałyśmy, czego się spodziewać. Bardzo nam się podoba, tylko ceny odstrasza — mówi starsza z nich.

I opowiada o kilku produktach, które już prawie kupiły: — Koniec końców odstraszyły nas ceny. Gdy emerytura chuda, to nie można sobie na dużo pozwolić. Pamiętam, że w poprzednich latach te same rzeczy kosztowały dużo mniej.

Ale kiedy podpytuję, czy jednak z czymś wychodzą z jarmarku, robi się dużo optymistyczniej. — Podpiwek, serki, ciasta... A wnuczka kupiła kubek — wylicza pani Alicja.

NIE TYLKO MYDŁO I POWIDŁO

Pani Bożena przyszła z mężem. — Nie jesteśmy pierwszy raz — oświadcza z dumą. — To jedna z ciekawszych imprez w Siedlcach. Przydałoby się, żeby było takich więcej. Albo żeby jarmark trwał dłużej.

Jak mówi małżeństwo, problemu



fol. A. Król

nie stanowią droższymi i kryzys. — Raczej to, że nie ma gdzie zaparkować samochodu, bo przecież skoro są dwie setki wystawców, to klientów dużo więcej, a spora część z nich musiała tu podjechać. I potem jakoś kombinować — dodają ze śmiechem.

Ale Siedlecki Jarmark św. Stanisława to nie tylko mydło i powidło. Są warsztaty, są stoiska Lasów Państwowych, no i tradycyjna „Kulinariada” dla miłośników kucharzenia. A najbliżej domu handlowego „Atlas” przypuściły placówki edukacyjne. Na stanowisku siedleckiego uniwersytetu chwalą się uruchamianym właśnie kierunkiem lekarskim. Można też zmierzyć ciśnienie albo nauczyć się reanimacji od ratowników medycznych.

Naprzeciwko stoi teleskop do oglądania słońca. — Opowiadamy tym, którzy kończą podstawówkę, o naszych osiągnięciach, atmosferze i nauczycielach — mówi Magda z I LO im. B. Prusa. — Myślałam, że będzie mniejsze zainteresowanie, ale podchodzi dużo osób. Pojawili się też wielu absolwentów. Dzieliли się wspomnieniami — dodają.



fol. A. Król

Trochę dalej stoi namiot Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2, czyli „Ekonomika”. Nic więc dziwnego, że umieszczono tu sztabki „złota” i gigantyczny banknot 200-złotowy z otworem w miejscu twarzy Zygmunta I Starego. No i mnóstwo nawiązań do patrona placówki, Mikołaja Kopernika.

Właśnie za polskiego astronoma jest przebrany Wiktor. — Dużo osób wzięło ulotki — cieszy się. — Jesteśmy na samym końcu namiotów na Pułaskiego, ale ma to swoje plusy. Mijają nas ci, którzy wychodzą z jarmarku, rzucamy się w oczy — wyjaśnia, zanim i ja opuścę imprezę.

BARTOSZ SZUMOWSKI



fol. A. Król



fol. Siris



fol. A. Król



I 113 KM/H

30 kwietnia w **Garwolinie** na ul. **Lubelskiej** policjanci zatrzymali 24-letniego motocyklistę, który jechał z prędkością 113 km/h w obszarze zabudowanym, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h. Na motocyklistę nałożono mandat w wysokości 2000 zł oraz 14 punktów karnych. Zatrzymano mu także prawo jazdy na trzy miesiące.

I SKRĘCAŁA W LEWO

4 maja w **Trąbkach** kierującafordem 59-latką podczas skrętu w lewo zderzyła się z jadącym z naprzeciwka motocyklistą. 31-letni mężczyzna z obrażeniami ciała trafił do szpitala. Uczestnicy wypadku byli trzeźwi. Z uwagi na uszkodzenia policjanci zatrzymali dowody rejestracyjne obu pojazdów. Wstępne ustalenia dały podstawy do zatrzymania prawa jazdy kierującej samochodem osobowym.

I ZADECYDUJE SĄD RODZINNY

28 kwietnia w **Garwolinie** nastolatka jadąca rowerem wjechała na przejście dla pieszych wprost pod nadjeżdżającego mercedesa. Nie udało się uniknąć zderzenia. Dziewczynce na miejscu udzielono pomocy medycznej. Dalsze postępowanie będzie zależało od sądu rodzinnego, do którego zostanie przekazana dokumentacja ze zdarzenia.

I BYŁ PIJANY, PRZEWROCIE SIĘ

23 kwietnia około godz. 23 do KPP w **Garwolinie** wpłynęło zgłoszenie o mężczyźnie leżącym na poboczu w **Woli Łaskarskiej**. Obok leżał przewrócony skuter. Policjanci ustalili, że 21-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego stracił panowanie nad pojazdem i się przewrócił. Okazało się, że był pijany, miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Poza tym wyszło na jaw, że miał dwa aktywne zakazy prowadzenia wszelkich pojazdów. (ak)

0 powiecie garwolińskim
czytaj też na str. 1, 4, 8, 10

Zakończyli pewien etap

W **piątek, 28 kwietnia, 922 uczniów siedmiu szkół ponadpodstawowych, administrowanych przez garwolińskie starostwo, oficjalnie zakończyło naukę w szkole średniej.**

- Najstarsza młodzież ze szkół średnich zakończyła już pewien etap w swoim życiu. Jeszcze tego nie wie,



fort. arch. Starostwo Powiatowe w Garwolinie

W Garwolinie

Na rolkach i na hulajnogach

Jak już informowaliśmy na łamach „TS”, na garwolińskim „Zarzeczu” oficjalnie otworzono i poświęcono skatepark. Ceremonia zaczęła się nietypowo, bo od pokazów warszawskich deskorolkarzy: **Ani Kulig, Jeana Semana, Filipa Wojciechowskiego i Marcina Pawuniaka. Było na co popatrzeć, bo goście zaprezentowali dużą klasę.**

- Jeżdżę od 10 lat, a od 8 lat jestem w kadrze Polski – powiedział **Jean Seman**. - Ewolucje na rolkach czy deskorolkach są trochę niebezpieczne, ale przecież bez ryzyka nie ma zabawy.

- Na skateparku spędzam chyba większość wolnego czasu – nie ukrywała pochodząca z Jastrzębia Zdroju **Ania Kulig**. - Jeżdżę od 13 lat. Mieszkalam w bloku z widokiem na mały skatepark. Zauroczyły mnie popisy chłopaków. Poprosiłam rodziców o zakup pierwszej deski i tak właśnie

się zaczęło. Kontuzje się zdarzały, ale to nieodłączny atrybut tego sportu. W przeszłości też należałam do kadry narodowej, ale obecnie jeżdżę na własną rękę.

Historię budowy skateparku w Garwolinie przypomniła burmistrz **Marzena Świeczak**. Pierwsze rozmowy na ten temat rozpoczęły się już w 2010 roku. Inicjatorem pomysłu był **Kacper Saganek**. Cztery lata później odbyły się konsultacje z młodzieżą i powstał ogólny projekt koncepcyjny. Skatepark miał być umiejscowiony



w pobliżu Alei Legionów. Wydano stosowną decyzję, ale do 2019 roku nic się nie działo. Wtedy powrócono do realizacji pomysłu, zmieniając lokalizację skateparku.

Zaczął się długi proces uzgodnień z różnymi urzędami i instytucjami oraz poszukiwanie pieniędzy. W 2020 roku zadanie znalazło się w projekcie budżetu miasta, a w 2021 roku wydano pozwolenie na budowę.

- Skatepark jest spełnieniem marzeń młodzieży – mówiła burmistrz. Mamy piękny obiekt, z którego wszyscy będą zadowoleni. Będzie to miejsce integracji, spędzania



wolnego czasu i rozwijania swoich pasji.

- Jeśli się ma marzenia, to trzeba o nie walczyć – dodała członkini zarządu województwa mazowieckiego **Janina Ewa Orzełowska**. - Od pomysłu do jego realizacji minęło 13 lat. To pokazuje determinację młodzieży i dobrą wolę dorosłych. Gratuluję pani burmistrz, która potrafi pozyskiwać pieniądze z różnych źródeł, a nie jest to takie łatwe. To przykład tego, że zgoda buduje.

- Lepiej późno niż wcale – skomentował **Kacper Saganek**. - Mam nadzieję, że obiekt nie przyczyni się do zwiększenia zarobków ortopedów i dentystów.

W intencji bezpieczeństwa na skateparku modlitwę odmówił i obiekt poświęcił ks. **Stanisław Szymuś**. Nie zdecydował się jednak, jak zapowiadała **Marzena Świeczak**, na zademonstrowanie umiejętności jazdy na deskorolce.

Obiekt ma wiele atrakcyjnych urządzeń. Są tam: bank ramp, funbox, grindbox, quarter pipe oraz poręcze i ławki. Można jeździć na rolkach, deskorolkach, hulajnogach. Rada miasta Garwolina wyasygnowała na

budowę 333 111 zł, Avon Operations Polska dodał 200 000 zł, samorząd województwa mazowieckiego 190 889 zł, a firma Meliorant 25 000 zł. Uczestniczący w ceremonii otwarcia dyrektor fabryki Avon **Jakub Żurowski** nie ukrywał uznania dla dokonania garwolińskiego samorządu i wykrzystał okazję, by zaprosić wszystkich na bieg „Avon kontra przemoc”, który odbędzie się **18 czerwca**.

Uroczystość otwarcia skateparku i towarzyszące jej pokazy zgromadziły nie tylko dorosłych. Były magnesem także dla dzieci i młodzieży.

- Bardzo mi się tu podoba – mówił **Franek Głowala**. - Nie umiem jeszcze jeździć na desce, ale będę się uczył.

- Na hulajnodze jeżdżę niespełna dwa lata, a na skateparku od tygodnia – nie ukrywał **Janek Zadrożny**. - Uczę się jazdy od kolegów.

Deskorolek nie planują jeszcze kupować **Jakub Jurzysta** i **Mateusz Babik**, którzy preferują hulajnogi i rowery. W każdym razie oferta aktywnego spędzenia wolnego czasu w Garwolinie znacząco się poszerzyła.

MIROSŁAW BUCZEK
fot. Aga Król

Garwolinianin najlepszy

Wojskowa Akademia Techniczna w Warszawie zorganizowała konkurs historyczny „Wokół Konstytucji 3 Maja”. Wzięło w nim udział 2000 uczniów

z całej Polski. Najlepszy ze wszystkich okazał się uczeń szóstej klasy Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Garwolinie – **Franciszek Zadrożny**. (MB)

ale po latach wciąż będzie z sentymentem wspominać lata spędzone w szkolnych ławach – mówił podczas zakończenia roku szkolnego starosta **Mirosław Walicki**.

Najlepszym uczniom wręczono wyróżnienia. Z Zespołu Szkół nr 1 w Garwolinie otrzymali je **Eliza Zalech** i **Alicja Urbaniak**. Z ZS nr 2 **Iga**

Drzazga, a z ZS w Miętne **Julia Wojda**. Kolejni wyróżnieni to: **Marta Grabowiecka, Sylwia Kędziorej** (Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Sobolewie), **Julia Wdowiak** (LO w Żelechowie) oraz **Grzegorz Iwaniec** (Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Żelechowie). Gratulujemy!

W Pilawie

Rozbudują ścieżkę

Zwiększy się oferta ścieżki edukacyjno-ekologicznej, która powstała w 2020 roku na dawnym wysypisku śmieci w Pilawie. Dzięki dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w wysokości 90 tys. zł wzbogaci się ona o: wiatę, stół edukacyjny i 11 gier tematycznych.

W sposób atrakcyjny będzie tam upowszechniana wiedza o klimacie i człowieku, o tych, co skaczą, biegają, fruują i pełzają, o kwiatach i owadach, ziołach leśnych, ziołach ogrodowych, różnorodności w przyrodzie, ptakach leśnych, roślinach leśnych i grzybach. (MB)

Wkrótce remont

W Starostwie Powiatowym w Garwolinie podpisano umowę z wykonawcą na przebudowę 3 km drogi powiatowej na odcinku Wola Łaskarska –

Trzcianka, przez miejscowość Dąbrowa. - Całkowity koszt inwestycji to blisko 7 mln zł. Prace remontowe ruszą lada dzień – informuje garwolińskie starostwo. (mc)

W Sobolewie

Zaoszczędzili na oświetleniu

Drastyczna podwyżka cen energii zmusiła samorządy do szukania oszczędności i czasowego wyłączania latarni ulicznych. W ubiegłym roku w Sobolewie wyłączano je w godz. 23.30–3.30, a w pozostałych miejscowościach gminy w godz. 23.00–4.00.

Dzięki temu, przy kosztach operacji wynoszących 8,5 tys. zł, zaoszczędzono 150 tys. zł. Przy czym, jak podkreśla wójt **Maciej Błachnio**, nie wzrosła w tym czasie na tym terenie liczba przestępstw, wykroczeń i wypadków.

Włodarz gminy zdaje sobie spra-

wę, że wyłączenia mogą być czasem dokuczliwe dla mieszkańców, ale w aktualnej sytuacji są nieodzowne dla stabilności gminnego budżetu. (MB)

APTEKI

11 maja – ul. Długa 48
12 maja – ul. Mazowiecka 17
13 maja – ul. Kościuszki 49 f
14 maja – ul. Korczaka 35
15 maja – ul. Kościuszki 4a
16 maja – ul. Dobra 1
17 maja – ul. Korczaka 35
18 maja – ul. Targowa 1

Drogi jeszcze nie ma, ale jest zamieszanie

W Łepkach Starych w gminie Olszanka po 30 latach zostanie wyremontowana droga. Jednak mieszkańcy wsi, zamiast się cieszyć, mają wiele obaw.

Droga w Łepkach Starych będzie remontowana etapami. Samorząd zdobył na inwestycję 4 mln zł, ale będą one przekazywane w transzach. W tym roku 700 tys. zł, w następnym 1,2 mln zł, a w 2025 roku 2,1 mln zł. Gmina Olszanka rozstrzygnęła przetarg na pierwszy etap remontu, który ruszy lada dzień. Zakres robót wywołał niepokój wśród niektórych mieszkańców wsi.

- W styczniu odbyło się spotkanie z projektantem drogi, były uzgodnienia z poszczególnymi mieszkańcami. A teraz się okazuje, że przetarg jest ogłoszony z innym projektem niż ustalono - stwierdził jeden z mieszkańców Łepek Starych. Dodał, że w projekcie dołączonym do przetar-

gu tylko nielicznym zostaną zrobione zjazdy na posesję, a podbudowa drogi zostanie zrobiona z innych, „słabszych”, materiałów. W dodatku droga zostanie podniesiona o 25 cm. - Każdy dostosował podwórkę i płoty do obecnej drogi. A to podniesienie zaburzy odprowadzanie wody, niektórym będzie zalewać posesję. Nikt nie uzgadniał z nami tych zmian, tylko postawiono nas przed faktem dokonanym. Teraz co, mamy podnosić płoty?

Wójt **Grzegorz Pajnowski** wyjaśnił, że woda będzie spływała z prawej do lewej strony drogi, a dalej popłynie aż do rowu, bo po lewej stronie zaprojektowano odprowadzenie wody. - Skąd ma pan taką wiedzę, że



fol. MC

droga będzie podniesiona o 25 cm? Takie tezy są niepoważne. Droga może być w niektórych miejscach wyższa o 5 cm, ale na pewno nie 25 cm - powiedział wójt. - Poza tym nie mieliście prawa wniesienia zmian do projektu, tylko mogliście zgłaszać uwagi. Projekt został wykonany przez fachowców.

Mieszkaniec stwierdził, że przed sesją spotkał się z wykonawcą drogi, który mu wytłumaczył, jakich zmian dokonano w kwestii materiałów i technologii budowy drogi.

- W projekcie są zaplanowane zjazdy. Teraz mamy pozyskaną mniejszą kwotę, więc niektóre rzeczy zostały w kosztorysie „ucięte”. Gdy będą kolejne przetargi, to jest szansa, że te zjazdy brakujące wkomponujemy do inwestycji. Nam zale-



Grzegorz Pajnowski

ży, by wyremontować jak najdłuższy odcinek drogi - powiedział Grzegorz Pajnowski.

Sołtys Łepek Starych **Adrian Stefaniuk** przypomniał, że mieszkańcy od jesieni prosili o spotkania, bo chcieli nanieść zmiany w projekcie. Nie był zadowolony ze stosowanych rozwiązań, tym bardziej, że dowiedział się, iż będzie tylko rok gwarancji na drogę.

- Projektowali drogę fachowcy, a wy macie uprawnienia branżowe? - zapytał sołtysa zdenerwowany wójt. - Przez 30 lat nie mieliście drogi. Ja w 4 lata pozyskałem 40 mln na całą gminę. Czego bym nie robił, to zawsze coś jest nie tak. Niech się mury walą, ale dopóki tu jestem, zamierzam tę drogę wykonać, i to do samego końca.

Radny **Marek Biernacki** obruszył się, że wójt przypisał sobie sukces pozyskania 40 mln dla gminy. - Bez nas by pan złotych nie pozyskał. Wspólnie to zrobiliśmy, a nie pan wójt pozyskał. My też działamy. Jak pan pozyskał, to nich pan sam wykorzysta.

Atmosfera była napięta, a sołtys Łepek Starych pytał, kto da gwarancję, gdy coś się stanie z wykonaną drogą, kiedy będą robione kolejne zjazdy. No i inne dane techniczne znalazły się w ogłoszeniu przetargowym niż te, których domagali się mieszkańcy.

- Kosztorys został okrojony ze zjazdów, by wykonać część drogi, na którą teraz rozstrzygnęliśmy przetarg. To, że ktoś patrzył w projekt i widział zjazdy, a potem patrzył w kosztorys i nie widział zjazdów, to dwie różne rzeczy. Część zjazdów, których niby nie ma,

to są zjazdy do przełożenia, które istnieją - powiedział wójt.

Mieszkaniec wsi zauważył, że wójt powinien być „dla nich”. - Gdy były zmiany, to czy nie powinny być mieszkańcom przekazane? Dla dobra współpracy? - zapytał. - Można było powiedzieć, że nie ma pieniędzy, więc będzie to wyglądało „tak i tak”. Bo w styczniu co innego nam przekazano, a teraz co innego jest robione. Zabrakło informacji. My pana wybraliśmy, więc pan jest dla nas. A nie my dla pana.

Wójt tłumaczył, że sam nie dokonał żadnych zmian, zrobili to projektanci. Przewodniczący rady gminy **Leszek Wereda** zaproponował, by przy kolejnej transzy pieniędzy jak najszybciej ogłosić przetarg. - Może się uda, by inwestycję kontynuował ten sam wykonawca? Bo środki na zjazdy dostaniemy w następnych transzach, to może by ten wykonawca zrobił wszystko w jednej budowie? Wójt zdziwił się.

- Ustawianie przetargu to zagrożenie kodeksem karnym - powiedział. - Ktoś próbuje jakieś dziwne manewry robić, by skłócić mieszkańców z wójtem. Albo odwrotnie. Wśród stada znajdzie się zawsze jedna czy dwie czarne owce, które dokuczają. Niech niektórzy po głowach mi skaczą, a ja na pewno nie wycofam się z tej inwestycji.

Gdy sołtys znów zaczął pytać o kwestie techniczne, wójt nie wytrzymał: - Ja nie mam technicznych uprawnień. Wykonuję urząd wójta, a z wykształcenia jestem lekarzem weterynarii, jakby ktoś nie wiedział. Trzeba zaufać fachowcom. Będzie gwarancja pięcioletnia.

MILENA CELIŃSKA



■ ZAPŁACILI GRZYWNĘ

2 maja dzielnicowi zatrzymali 29-letniego mieszkańca gminy Platerów, który był poszukiwany. Mężczyzna po zapłaceniu zaległej grzywny został zwolniony. Tego samego dnia policjanci zatrzymali również 32-letniego mieszkańca gminy Platerów. Też był poszukiwany, ale po zapłaceniu zaległej grzywny został zwolniony.

■ TRAFIŁ DO WIĘZIENIA

2 maja łosicki policjanci zatrzymali 62-letniego mieszkańca gminy Huszlew, który był poszukiwany listem gończym. Mężczyzna ukrywał się, chcąc uniknąć kary więzienia. Policjanci odwieźli go do zakładu karnego, gdzie spędzi najbliższe sześć miesięcy.

■ KRADZIEŻ Z WŁAMANIEM

3 maja w KPP w Łosicach przyjęto zawiadomienie o kradzieży z włamaniem, do której doszło w **Makarówce** (gm. **Huszlew**). Nieustalony dotąd sprawca sforsował drzwi pomieszczenia gospodarczego i ukradł: olej napędowy, rower, elektronarzędzia oraz wiatrówkę. Pokrzywdzony 54-letni mieszkaniec gm. Huszlew oszacował straty na 8 tys. zł.

■ WPADŁ GDY SPAŁ...

3 maja dyżurny łosickiej komendy otrzymał zgłoszenie od mieszkanki Sarnak, że na jej posesji leży pijany mężczyzna. Jak się okazało, był to 57-letni mieszkaniec gminy Sarnaki, poszukiwany przez wymiar sprawiedliwości. Mężczyzna najbliższe 18 miesięcy spędzi w zakładzie karnym.

■ OSZUSTWO

4 maja przyjęto zawiadomienie o włamaniu do internetowej skrzynki pocztowej 35-letniego mieszkańca Warszawy oraz zmianie haseł.

■ NIETRZEŻWY KIERUJĄCY

7 maja policjanci otrzymali zgłoszenie o awanturującym się mężczyźnie. Policjanci zatrzymali nietrzeźwego awanturnika, który kierował motorowerem. 41-letni mieszkaniec gminy Sarnaki miał prawie 3 promile alkoholu w organizmie. Ponadto miał zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, a skuter, którym jechał, nie miał aktualnych badań technicznych. (mc)

O powiecie łosickim
czytaj też na str. 7



BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

APTEKI

10 – 14 maja
- ul. Rynek 1, tel. 83 357 21 38
15 maja - ul. Berka
Joselewicza 13, tel. 83 359 03 20
16 maja - ul. Kolejowa 1B,
tel. 83 359 05 69

Weronika Ilczuk wyróżniona

Institut Dialogu Międzykulturowego im. Jana Pawła II w Krakowie zorganizował ogólnopolski konkurs plastyczny „Kartka Wielkanocna do Papieża Franciszka”.

Na konkurs wpłynęło 1850 prac dzieci z przedszkoli i szkół podstawowych. Jury wyłoniło 12 laureatów i przyznało 30 wyróżnień, a wszystkie kartki zostały przesłane do Watykanu. Ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Łosicach wyróżnienie otrzymała uczennica ósmej klasy **Weronika Ilczuk**. Została wyróżniona spośród 341 uczniów w jej kategorii wiekowej. (mc)

Brawo Ola i Amelka! Wieża Czytelnicza i nowości



fol. arch. GBP w Olszance

Gminna Biblioteka Publiczna w Olszance po raz kolejny przeprowadziła projekt „Wieża Czytelnicza”, skierowany do uczniów pierwszej klasy podstawówki.

W ramach projektu dzieci budują Wieżę Czytelniczą, przyklejając w odpowiednie miejsca cegiełki na specjalnej karcie. Cegiełki uczniowie otrzymywali za każdą wizytę w bibliotece.

- Przyzwyczajanie dzieci do systematycznego czytania można połączyć z dobrą zabawą - mówi **Małgorzata Chraniuk**, kierownik GBP w Olszance.

Jako pierwsza wieżę w Filii Bibliotecznej w Hadynowie zbudowała **Ola Radzikowska** (26 cegiełek). Dosłownie kilka godzin później **Amelia Wojtczuk** otrzymała ostatnią cegiełkę, więc na jej karcie także powstała wieża.

- Projekt niejako wymógł na czytelnikach częste i systematyczne wypożyczanie książek, bo filia w Hadynowie jest otwarta tylko w czwartki - dodaje Małgorzata Chraniuk.



PROMILE 3 MAJA

W pierwszym tygodniu maja policjanci zatrzymali na terenie powiatu łukowskiego 8 nietrzeźwych kierowców. Znalazł się wśród nich 35-latek, który 3 maja jechał samochodem marki Volvo przez **Wolę Kisielską** (gm. **Stoczek Łukowski**). Mężczyzna siadł za kółkiem mimo obowiązującego go sądowego zakazu kierowania pojazdami i miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie.

ZNIKNAŁ PORTFEL

Osobliwie Święto Pracy (1 maja) uczcił złodziej, który działał tego dnia na ul. **Nowopijarskiej** w **Łukowie**. Jego łupem padł portfel, w którym znajdowały się pieniądze oraz dokumenty należące do 28-letniego mężczyzny. Policji na razie nie udało się ustalić sprawcy tej kradzieży.

ZŁODZIEJ W MYJNI

Także 1 maja amator cudzej własności uaktywnił się w **Aleksandrówce** (gm. **Stoczek Łukowski**). Włamał się tam do automatu myjni samochodowej, po czym zabrał z niego kasety z pieniędzmi. Sprawca pozostaje nieznany. (BS)

Miasto dostało na ten cel 3,4 mln zł.

Będzie więcej maluchów

Za 3 lata w Łukowie ruszy nowy żłobek. Powstanie w miejscu, gdzie właśnie rodzi się nowe osiedle.

W lutym tego roku łukowski magistrat przygotował wniosek o dofinansowanie w ramach programu rządowego „Maluch+”. Wniosek dotyczył stworzenia i funkcjonowania drugiego już miejskiego żłobka.

- Zainteresowanie pierwszym pokazuje, że w naszym mieście taka usługa społeczna jest bardzo potrzebna i oczekiwana. Jak wiele miast, Łuków boryka się z depopulacją, czyli zmniejszaniem liczby mieszkańców. Na szczęście jednocześnie mieszkania kupują tu bardzo często, bo w 30 procentach, ludzie spoza Łukowa. Skoro chcą tu zamieszkać i dochować się potomstwa, musimy wyjść im naprzeciw - wyjaśnia burmistrz **Piotr Płudowski**.

I dodaje, że składając wniosek, miasto zaproponowało też działkę, na której mogłaby powstać placówka. Znajduje się ona w sąsiedztwie ul. Wileńskiej i budynku kościoła pw. św. Brata Alberta.

Jak podkreśla wójt miasta, ta lokalizacja nie jest przypadkowa. - I to z kilku powodów - mówi. - Po pierwsze ten grunt należy do mia-

sta. Po drugie, w tym miejscu rodzi się nowe osiedle. Miasto inwestuje też w tych okolicach, bo w tym roku rozpoczęła się budowa 3 ulic, a są projektowane kolejne. Powstają tu budynki wielorodzinne i nawet część z nich jest zamieszkała. Obok, na niedawno scalonych gruntach, powstało kilkadziesiąt nowych działek budowlanych. A w ich bezpośrednim sąsiedztwie znajduje się działka przekazana przez magistrat spółce SIM Lubelskie, której miasto jest udziałowcem. Do 2025 roku zostaną tu wybudowane 2 bloki z 60 mieszkaniami dla osób, których, choć pracując, nie stać na wzięcie komercyjnego kredytu w banku, ale są zainteresowane tym, żeby w perspektywie kilkunastu lat najmu stać się właścicielami takich lokali - wylicza burmistrz.

W drugiej połowie kwietnia Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej ogłosiło wyniki naboru w programie „Maluch+”. Wynika z nich, że złożony przez łukowski magistrat wniosek uzyskał prawie 3,4 mln zł dofinansowania. Na utworzenie 48 nowych miejsc dla dzieci (identycznie jak



W tym miejscu powstanie żłobek.

fol.: UM Łuków

w istniejącym już żłobku) popłyną niemal 2 mln zł. Z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększenia Odporności ma pochodzić nieco ponad 1,7 mln zł, a z budżetu państwa - 232 tys. zł (podatek VAT). Funkcjonowanie nowo utworzonych miejsc opieki przez pierwsze 36 miesięcy zostanie natomiast sfinansowane z funduszy FERS (Program Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021-2027). Tu dotacja zamknie się w 1,44 mln zł.

- Wkład miasta w tę inwestycję nie jest jeszcze znany. Jeszcze w tym roku rozpocznie się niezwykle ważny etap, jakim jest stworzenie dokumentacji projektowej i kosztorysu inwestor-

skiego. Mam nadzieję, że będą gotowe na przełomie 2023-2024 roku. Wtedy też poznamy koszt całości i ogłosimy przetarg - informuje Piotr Płudowski.

Zdradza przy tym, że miasto chce, aby powstał budynek 2-kondygnacyjny, oprócz żłobka mieszczący także przedszkole. Placówka wystartuje dość szybko. Wszystko dlatego, że warunkiem uczestnictwa w programie „Maluch+” 2022-2029 jest, żeby zakończenie inwestycji i wpisanie instytucji opieki do rejestru żłobków nastąpiło najpóźniej do 30 czerwca 2026 roku.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Gmina Łuków: Nie będzie kuli u nogi

Za 2 lata gmina Łuków ma być skanalizowana w połowie. Tylko w latach 2021-25 na ten cel zostanie wydane prawie 64 mln złotych.

Jak mówi wójt **Mariusz Osiak**, większość gmin wiejskich powiatu łukowskiego wciąż nie ma rozwiązania problemu kanalizacji. - Palmę pierwszeństwa dzierży ciągle gmina Stoczek Łukowski. Zaczęli budować infrastrukturę dużo wcześniej i dziś są praktycznie na końcu tego procesu. My nie jesteśmy na samym końcu, ale też nie przodujemy i kanalizacja jest od lat naszym mankamentem. O ile drogi, oświata czy infrastruktura społeczna są w gminie Łuków na dość dobrym poziomie, o tyle brak kanalizacji był kulą u nogi. Ale powoli udaje nam się odciążyć tę kulę - podkreśla wójt.

W Stoczku Łukowskim

Złot motocyklistów

W Stoczku Łukowskim znów zagostili motocykliści i miłośnicy starych aut. Okazją był IX Pochód Motocyklowy, zorganizowany przez Klub Weteranów Szos. Odbył się on 1 maja, a paradzie towarzyszyła wesoła zabawa.

BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy
przy skwerku, stoisko „Triumf”,
ul. Zdanowskiego 4
Stoczek Łukowski,
Plac Kościuszki 13

R E K L A M A

TELEWIZJA ŁUKÓW
masterTV
Łuków, os. Unitów Podl. 17
tel./fax 25 798 89 94
www.telewizja.lukow.pl
aktualności ogłoszenia reklama

I dodaje, że oczekuje tego większość mieszkańców. - My też widzimy w tym logikę, bo jesteśmy jedyną gminą w powiecie, gdzie przybywa mieszkańców - informuje wójt. - A jeśli przybywa, to trzeba budować infrastrukturę i uprzedzić powiększanie się skali tego zjawiska.

Dlatego władze gminy nie szczędzą pieniędzy na zadania w zakresie gospodarki ściekowej. W latach 2021-25 na ten cel ma zostać wydane w sumie ok. 63,8 mln zł. - Moim zdaniem to kolosalny wydatek, bo roczny budżet całej gminy wynosi mniej więcej 98 mln złotych. Wygenerowanie takich kwot w budżecie gminy na ogólnych zasadach byłoby niemożliwe, więc musieliśmy ich szukać gdzie indziej. Nie możemy się starać o duże dotacje unijne, bo nie stworzyliśmy

tw. aglomeracji. Większość pieniędzy na budowę kanalizacji pozyskujemy od państwa, choćby z Polskiego Ładu czy Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych - wyjaśnia Mariusz Osiak.

Gmina Łuków jest dziś w połowie drogi jeśli chodzi o budowanie kanalizacji. Niedawno za 9,5 mln zł wybudowano oczyszczalnię ścieków w Gołaszynie, która ma przepustowość 600 m³ na dobę. Powstało też ok. 40 km sieci kanalizacyjnej wraz z przyłączami w miejscowościach: Wólka Świątkowa, Role i Krynka. Koszt tej inwestycji to ok. 20 mln zł. Z kolei 7,6 mln zł będzie kosztować wykonanie 5,1 km kanalizacji w Gołaszynie, które ma się zakończyć do czerwca.

W kolejce czeka wykonanie następnego odcinka kanalizacji w Gołaszynie (7 mln) Mariusz Ławak, w

widziano byłego posła i wieloletniego prezesa Pogoni Siedlce, **Jacka Koza- czyńskiego**. (MB)



fol.: MB

Gręzówce, Gręzówce Kolonii i Nowej Gręzówce (w sumie 16,6 mln). Razem będzie to 19 km sieci, które powstaną do czerwca przyszłego roku. Wkrótce ma też zostać rozstrzygnięty przetarg na budowę oczyszczalni w Sięciaszce Drugiej. Szacowany koszt to ok. 10 mln. Inwestycja będzie realizowana w latach 2023-25.

Czy wójt odetchnie z ulgą, kiedy zakończą się te wszystkie prace? - Nie - odpowiada Mariusz Osiak. - Pozostanie nam budowa kanalizacji sanitarnej w dużych miejscowościach na zachodzie gminy: Sięciaszce Pierwszej, Dąbiu i Zalesiu. To zwarty, ale wciąż nieskanalizowany obszar, zamieszkiwany przez ponad 2 tys. ludzi. Podobnie jest ze wschodem gminy (Turze Rogi, Zarzec Łukowski, Kownatki), gdzie żyją kolejne 2 tys. osób.

Tyle że tam jest sporo przydomowych oczyszczalni ścieków. Z czasem gmina będzie potrzebować też trzeciej w tym rejonie dużej oczyszczalni. Ale to na pewno plan na dalszą przyszłość, w perspektywie 10-15 lat.

Obecnie kanalizację ma 13 proc. mieszkańców gminy Łuków. Za 2 lata ten wskaźnik wyniesie już 50 proc. - Kanalizowanie sporej części tego terenu jest nieuzasadnione ekonomicznie. To niewielkie wsie o rozproszonej zabudowie, więc będą tam powstawać przydomowe oczyszczalnie. Ale chciałbym, żebyśmy doszli do wskaźnika skanalizowania rzędu 70 proc. Dla naszej gminy byłoby to optymalne. To, kiedy się to uda, jest zależne od możliwości finansowych - kończy wójt.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Idzie jak po grudzie

Minął kolejny termin zakończenia części prac przy budowie stadionu w Stoczku Łukowskim. Budowlańcom nie udało się jednak wykonać ich do końca kwietnia bieżącego roku.

Ogólny widok jest imponujący, ale nadal brak murawy, trybun, zaplecza socjalnego i wielu urządzeń, bez których nie można przeprowadzić, na przykład, poważniejszych zawodów lekkoatle-

tycznych. Stadion to nie tylko boiska do ćwiczeń, ale także miejsce różnych imprez. Obiekt powinien więc być ładny, ale i funkcjonalny. Czy taki będzie? Pojawiają się wątpliwości, ale przecież koniec wieńczy dzieło i tak jak przedwcześnie jest ogłaszać sukces, tak też nie pora na jednostronną krytykę. Budowa idzie jak po grudzie, ale idzie. (MB)



fol.: MB

Czy w mińskim szpitalu leczą exclusive?

To, że sytuacja mińskiego SPZOZ jest trudna, wiadomo nie od dziś. Temat szeroko omawiano na niedawnym konwencie wójtów i burmistrzów powiatu mińskiego (mówiono o stratach finansowych szpitala - 13,6 mln zł), a na ostatniej sesji rady powiatu Piotr Stępień (przewodniczący klubu radnych PiS) wyraźnie zatroskał się długami placówki.

Radny nawiązał do niedawnego posiedzenia komisji zdrowia, które odbyło się w SPZOZ. Jak ocenił, było to merytoryczne i dobrze przygotowane spotkanie z udziałem pracowników zarządzających poszczególnymi działami szpitala. - Usłyszeliśmy zdanie podsumowujące wszystko, co dzisiaj dzieje się w mińskim SPZOZ. Zastępca dyrektora Piotr Gryglas powiedział, że placówka świadczy usługi na poziomie exclusive. To znaczy... bardzo dobre. Lekarze się starają, pracują na bardzo dobrym sprzęcie zakupionym przez powiat miński, mają wysokie kompetencje, ale nie otrzymują za to wystarczającej zapłaty. To dlatego, że placówka dostaje kontrakt na poziomie szpitala powiatowego, a usługi są świadczone na poziomie szpitala specjalistycznego – mówił Piotr Stępień.

A następnie zapytał dyrektora SPZOZ Mariusza Martyniaka, czy zgłaszał ten problem do zarządu powiatu i czy zarząd podejmował decyzje w sprawie tego, jak nie obniżyć jakości świadczonych usług, a jednocześnie funkcjonować z budżetem, który jest przeznaczony dla szpitala powiatowego.

Dyrektor SPZOZ odniósł się do słowa „exclusive”. - Farmakoterapia polega na tym, że stosuje się leki skuteczne, a nie ekskluzywne. A odpowiedzialność zawodowa nakazuje stosować to, co przystaje do aktualnej wiedzy i sztuki lekarskiej, a nie do poziomu powiatu – tłumaczył. I zwrócił się do części radnych. - Czasem słyszę w rozmowach, jakie państwo toczycie: „Róbcie to, co się opłaca”. Naprawdę mamy robić nie to, co trzeba, a to, co się opłaca? Mamy starszych pacjentów w ciężkim stanie

pozostawić samych sobie i zajmować się tym, co przynosi zysk, czyli np. medycyną estetyczną? - dziwił się Mariusz Martyniak.

Z sali padło stwierdzenie: - Exclusive? Żyję tyle lat i pierwszy raz spotykam się z takim określeniem. U jakiegokolwiek lekarza i w jakimkolwiek gabinecie byłem, nigdy nikt mnie nie pytał: „Jak chce pan być leczony? Ekskluzywnie czy może w jakiś inny, mniej wyrafinowany sposób?”. Nie wyobrażam sobie w ogóle takiego zapisu w polskim prawie.

Temat uciął Mariusz Martyniak: - Jest obowiązek leczenia zgodnie ze sztuką lekarską i wiedzą medyczną.

Szef szpitala musiał się tłumaczyć

z obowiązkami wykładowcy akademickiego oraz eksperta ds. medycznych i zdrowia, współpracując z mediami. Był opiekunem merytorycznym magazynu „Doktor Zdrowie”, w którym można było znaleźć cenne porady dotyczące zdrowia, urody oraz zdrowego stylu życia. Udzielał się również jako konsultant medyczny telewizji TVN. I być może to nie przypadło do gustu niektórym radnym, którzy rozpowszechniają opinię, że Mariusz Martyniak w trudnej sytuacji finansowej szpitala rozbudował aparat, nazwany Biurem Dyrektora.

A sytuacja jest trudna. Polityka finansowa NFZ powoduje, że szpital jest na skraju katastrofy finansowej. Dalsze niekorzystne zmienianie umów może doprowadzić do zaprzestania prowadzenia części działalności leczniczej. Padł konkretny przykład. Chory z zapaleniem płuc (7-dniowe leczenie) „kosztuje” ok. 15 tys. zł, a NFZ płaci szpitalom 2,5 tys. zł.

Starosta Antoni Jan Tarczyński wyjaśniał, że sprawa nie dotyczy tylko Mińska Mazowieckiego, ale wszystkich szpitali powiatowych. Jeżeli placówkom się nie pomoże, znajdą się pod ścianą. Dlatego starostwo zwróciło się z apelem do odpowiednich instytucji, m.in. do resortu zdrowia. Wiceminister już odpowiedział na pismo starosty, wskazując, iż SPZOZ w Mińsku Mazowieckim otrzymał środki z funduszu covidowego na ponad 57 mln zł, a wartość kontraktu



Piotr Stępień

fot. AK



MANDAT ZA KRADZIEŻ

2 maja w jednym z marketów na terenie Sulejówka 22-letnia kobieta dopuściła się kradzieży artykułów kosmetycznych o wartości prawie 100 zł. Za linią kas została ujęta przez pracownika ochrony, a na miejsce wezwano policję. Policjanci ukarali mieszkankę Siedlec mandatem w wysokości 500 zł. Skradziony towar wrócił na półki sklepowe.

MIAŁ TRZY PROMILE

5 maja do komisariatu w Stanisławowie wpłynęło zgłoszenie, że jednym z aut może jechać nietrzeźwy kierowca. Do jednej z miejscowości w gminie Stanisławów niezwłocznie udała się załoga dzielnicowych. Dokonali sprawdzenia stanu trzeźwości wskazanego kierowcy ford i potwierdzili przypuszczenia osoby zgłaszającej. 53-latek miał ponad 3 promile alkoholu w organizmie.

SPOWODOWAŁ KOLIZJĘ

6 maja w Mińsku Mazowieckim kierujący volkswagenem najeżdżał na tył pojazdu volvo. Okazało się, że 33-letni kierowca volkswagena miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Mężczyźnie zatrzymano prawo jazdy. (T.MARK)

BIURO OGŁOSZEŃ

Mińsk Mazowiecki

„Tech-Mar”, ul. Konstytucji 3 Maja 2 (naprzeciwko Urzędu Miasta), tel. 25 758 72 41
Mrozy, Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6

APTEKI

10 maja – Konstytucji 3 Maja 7
11 maja – Dąbrówki 30
12 maja – 1PLM Warszawa 5/4
13 maja – Konstytucji 3 maja 7
14 maja – Kazikowskiego 5
15 maja – Kopernika 5
16 maja – Dąbrówki 52
17 maja – Warszawska 180

0 powiecie mińskim czytają
też na str. 2, 3, 4



Dr Piotr Gryglas to znana medialna osobowość fot. TM

ze słów swojego zastępcy do spraw lecznictwa. Doktor nauk medycznych Piotr Gryglas to specjalista z zakresu chorób wewnętrznych, hipertensjologii oraz kardiologii, realizujący się dotychczas na oddziałach warszawskich szpitali, a także na stanowisku ordynatora w szpitalu powiatowym w Płońsku. Obowiązki lekarza łączą

Jestem z miasta: a teraz czas na Siennicę

Miejscowość Siennica miała prawa miejskie, nadane jej w 1526 r. przez księżną Annę Mazowiecką. Przywilej ten w 1527 r. potwierdził król Zygmunt I Stary.

- W wyniku represji po upadku powstania styczniowego za bohaterską postawę naszych przodków, w 1870 r. ukazem carskim prawa miejskie zostały Siennicy odebrane. Obecnie nasz samorząd prowadzi działania zmierzające do odzyskania utraconych praw. Związana z tym procedura bardzo dobrze ukazuje ideę samorządności: od inicjatywy wyrażającej wolę mieszkańców, przez opinię wojewody, do decyzji rządu – mówi wójt Stanisław Duszczyk.

Włodarz Siennicy zapewnia, że zmiana statusu nie ma wpływu na stawki podatku od nieruchomości, podatku rolnego, a także na wzrost opłat za wodę i śmieci czy wysokość subwencji oświatowej dla gminy. Nie wydłuży kadencji wójta oraz rady gminy, nie spowoduje też konieczności wymiany dowodów osobistych, a

koszty zmiany statusu będą niewielkie (zmiana szyldu oraz pieczęci urzędowych).

- Ponieważ Siennica ma bogatą historię, z której każdy mieszkaniec może być dumny, będzie to również akt sprawiedliwości dziejowej i przywrócenie rangi historycznej. Przede wszystkim chciałbym, by poprzez dostęp do nowych możliwości finansowych był to faktyczny impuls do rozwoju, bezpośrednio wpływający na poprawę jakości życia mieszkańców – podkreśla wójt.

W konsultacjach społecznych ważny głos oddało 604 mieszkańców, z których 68,38% opowiedziało się za nadaniem statusu miasta miejscowości Siennica. W samej miejscowości Siennica ważny głos oddało 320 mieszkańców, z których 60,31% opowiedziało się za nadaniem statusu miasta.

W ciągu ostatnich dwóch lat prawa miejskie odzyskały dwie miejscowości w powiecie mińskim, Cegłów i Latowicz. Ale choć wyniki konsulta-

cji społecznych w sprawie miejskości dały formalnie pozytywny wynik, to frekwencja wyborcza wypadła dość blado.

W gminie Cegłów udział w konsultacjach społecznych wzięło 506 uprawnionych do głosowania, z których 73,54% opowiedziało się za

nadaniem miejscowości statusu miasta. W samym Cegłowie głos oddało 184 mieszkańców, z których 64,29% opowiedziało się za „miejscością”. W gminie Latowicz do głosowania przystąpiło 357 osób (uprawnione do głosowania były 4164 osoby, w tym

1069 mieszkańców Latowicza). Za nadaniem miejscowości Latowicz statusu miasta opowiedziało się 283 mieszkańców, 153 było temu przeciwnych, a 21 wstrzymało się od głosu. W samym Latowiczu głos oddało 195 osób - 158 na „tak” i 31 na „nie”. (T.MARK)



Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Warszawie informuje, że przystępuje do opracowania projektu Planu Urządzenia Lasu dla Nadleśnictwa Mińsk na lata 2026-2035 (PUL).

Założenia do PUL zostaną sformułowane na posiedzeniu Komisji Założeń Planu (KZP), które odbędzie się o godz. 10:00, w dniu 21.06.2023 r. w siedzibie Nadleśnictwa Mińsk - ul. Gen. K. Sosnkowskiego 41, 05-300 Mińsk Mazowiecki.

Na posiedzenie KZP zapraszamy przedstawicieli urzędów, samorządów, przedsiębiorców leśnych oraz organizacji zainteresowanych gospodarką leśną i ochroną przyrody w lasach Nadleśnictwa Mińsk.

Po KZP założenia do PUL zostaną opublikowane na stronie: <https://www.gov.pl/web/regionalna-dyrekcja-lasow-panstwowych-w-warszawie/plan-urzedzenia-lasu>.

W terminie 21 dni od publikacji założeń do PUL będzie można składać uwagi i wnioski do założeń, na adres rdlp@warszawa.lasy.gov.pl lub RDLP w Warszawie, ul. Grochowska 278, 03-841 Warszawa.

Uwagi i wnioski będą rozpatrywane przez Dyrektora RDLP w Warszawie.



■ BEZ PRAWA JAZDY I BADAŃ

W Żeliszewie Podkościelnym (gm. **Kotuń**) policjanci zatrzymali 40-latkę, który prowadził pojazd, mając aktywny zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Ponadto samochód nie miał aktualnych badań technicznych. Pojazd przekazano osobie wskazanej przez kierującego.

■ ZATRZYMANY DO ODBYCIA

Policjanci z **Siedlec** zatrzymali 43-letniego mieszkańca gminy Mokobody, który miał do odbycia karę 5 miesięcy pozbawienia wolności za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości.

■ ZAKAZY NIE POMOGŁY

W miejscowości **Jedlina** (gm. **Wodynie**) policjanci ze Skórcza zatrzymali 48-latkę, który kierował samochodem, mając 2,2 promila alkoholu w organizmie. Ponadto mężczyzna miał dwa aktywne zakazy kierowania pojazdami.

■ KRADZIEŻ W SUPERMARKECIE

W jednym ze sklepów w Siedlcach nieznany sprawca ukradł znajdujący się na wystawie telefon. Wartość łupu to 800 złotych. Wizerunek sprawcy zarejestrowano na kamerach monitoringu.

■ I JUŻ W ZAKŁADZIE

Policjanci zatrzymali 30-letniego mężczyznę poszukiwanego przez siedlecki sąd do odbycia kary 120 dni pozbawienia wolności za niewykonanie kary ograniczenia wolności 8 miesięcy oraz celem odbycia 90 dni zastępczej kary pozbawienia wolności. Mężczyznę przekazano do zakładu karnego. (jj)

Majowy koncert w „Reymontówce”

Z okazji święta Konstytucji 3 Maja w Domu Pracy Twórczej „Reymontówka” odbył się koncert fortepianowy.

W koncercie wystąpili uczniowie z klasy fortepianu Krzysztofa Rynkiewicza: **Bernard Andrzejewski** (Prywatna Szkoła Muzyczna im. Ignacego Jana Paderewskiego w Sulejówku), **Maciej Gosk** (Państwowa Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna im. Grażyny Bacewicz w Warszawie) oraz **Maria Rucińska i Kacper Jastrzębski** z Zespołu Szkół Muzycznych w Siedlcach. W koncercie wybrzmiały głównie utwory Fryderyka Chopina. Kacper Jastrzębski, oprócz Scherza b-mol op. 31, zagrał jeszcze dwa utwory własne. Koncert poprowadził dyrektor DPT „Reymontówka” **Marek Błaszczuk**. (sej)

APTEKA

Całodobowy dyżur pełni apteka

ul. Kilińskiego 23,

tel. 25 631 30 84

O powiecie siedleckim
czytaj na str. 2, 5, 7, 9

Zwierzęta bez wody, psy bez budy, a...

Cielaki na łańcuchach

To, jak traktujemy zwierzęta, jest wyznacznikiem naszego rozwoju cywilizacyjnego. Bestialskie traktowanie naszych braci mniejszych jest nadal zjawiskiem dość powszechnym. Często jedynym ratunkiem dla maltretowanego zwierzaka jest odebranie go właścicielowi.

Niestety, taka procedura jest trudna, a może stać się jeszcze trudniejsza. Wskazują na to planowane zmiany w Ustawie o ochronie zwierząt. Zmierzają one m.in. do tego, aby odebrać organizacjom społecznym, których statutowym celem jest ochrona zwierząt, uprawnienia do interwencyjnego czasowego odbioru zwierzęcia będącego ofiarą znęcania się. Takie uprawnienia miałyby przysługiwać jedynie: Inspekcji Weterynaryjnej, policji i straży gminnej.

Tego typu rozwiązania krytykują organizacje społeczne zajmujące się ochroną zwierząt. Ich zdaniem nikt tak jak one nie zajmie się problemem, jeśli oczywiście będzie miał ku temu odpowiednie instrumenty. A te chce się im właśnie odebrać. Tymczasem ciągle jesteśmy informowani o kolejnych przykładach bestialstwa wobec zwierząt. I niekoniecznie chodzi o działania zamierzone. Bywa, że ich cierpienie wynika z braku odpowiednich rozwiązań prawnych.

Niedawno w powiecie siedleckim miała miejsce taka właśnie sytuacja. W Gostchorzy w gminie Wiśniew, około godz. 21, doszło do zderzenia samochodu z młodym łosiem. Pasażerom nic się nie stało. Zwierzę doznało jednak poważnych obrażeń i wpadło do rowu. Łoś bardzo cierpiał i było wiadomo, że należy mu skrócić męczarnie. Niestety, nie można było znaleźć nikogo, kto by to zrobił. Na przeszkodzie stoją bowiem rozwiązania prawne, a raczej

ich brak. Generalnie system pomocy dzikim zwierzętom poszkodowanym w wypadkach drogowych jest kulawy.

Zgodnie z Ustawą prowadzący pojazd, który potrącił zwierzę, jest zobowiązany, w miarę możliwości, do zapewnienia mu pomocy lub zawiadomienia jednej ze służb. Może być to: lekarz weterynarii, członek Polskiego Związku Łowieckiego, inspektor organizacji społecznej, której statutowym celem jest ochrona zwierząt, funkcjonariusza policji, straży granicznej, pracownika służby leśnej lub strażnika straży łowieckiej. Wezwani mogą zdecydować o uśmierceniu zwierzęcia.

Jak widać, wybór jest duży, ale w praktyce jest wiele problemów. Z przepisów nie wynika, czy wezwane podmioty mają obowiązek udzielenia pomocy zwierzęciu i jak taka pomoc ma wyglądać. Wątpliwe jest też to, czy myśliwy lub działacz organizacji społecznej ma kompetencje do oceny, czy zwierzę nadaje się do eutanazji czy do leczenia. A na tym nie koniec kłopotów. Pozostaje jeszcze kwestia ewentualnego uśmiercenia rannego, cierpiącego zwierzęcia. Problem narasta, kiedy trzeba interweniować w godzinach poza urzędowaniem poszczególnych instytucji.

Nie dziwi więc, że stale informujemy o sytuacjach, kiedy ranne zwierzę cierpi całymi godzinami bez żadnej pomocy. Niestety, nasza wrażliwość na cierpienie zwierząt ciągle nie jest



fot. zbj

na najwyższym poziomie. Często sami jesteśmy dla nich prawdziwymi oprawcami.

— Otrzymujemy sygnały o znęcaniu się nad zwierzętami lub niezapewnieniu im choćby minimalnych warunków egzystencji — mówi Powiatowy Lekarz Weterynarii w Siedlcach. — Na szczęście większość z nich się nie potwierdza. Ciągłe jednak zdarzają się sytuacje, kiedy pies nie ma budy, nawet w okresie zimowym lub też jest trzymany na zbyt krótkim łańcuchu.

Chyba jeszcze gorzej traktujemy zwierzęta hodowlane lub gospodarskie. Zdarzają się sytuacje drastyczne.

— Na przykład w gminie Mordy, kiedy musieliśmy odebrać zwierzęta właścicielowi — dodają w weterynarii. — Chodziło o fatalne warunki utrzymania na fermie lisów. Zwierzęta musiały zostać zabite i przekazane do utylizacji. Jeśli chodzi o gospodarstwa rolne, to często zwierzęta nie mają zapewnionego dostępu do wody. Bardzo częstą praktyką jest też trzymanie cieląt na łańcuchach lub sznurkach, co jest całkowicie niedozwolone.

Bar dawno zlikwidowano, ale... Przyzwyczajenia pozostały

Rozległy teren wokół pomnika w podsiedleckich Iganiach z jednej strony jest reprezentacyjny, bowiem odbywa się tu wiele uroczystości, z drugiej zaś niemal od zawsze bardzo zaśmiecony. Choć stoją tu kosze na śmieci, to stale są wypełnione butelkami po rozmaitych trunkach. To ewidentnie wskazuje, że jest to miejsce pikników.

Samo bezpośrednie otoczenie pomnika jest zadbane i ogrodzone, ale już w pobliżu nikt nie może zapanować nad bałaganem. Kiedyś znajdował się tu bar, ale dawno został zlikwidowany. Przyzwyczajenia jednak najwyraźniej pozostały.

— To jest reprezentacyjne miejsce, w którym znajduje się upamiętnienie słynnej bitwy pod Iganiami — mówią mieszkańcy miejscowości. — I przez lata nie można odpowiednio zadbać o otoczenie tego miejsca? Tam ciągle jest śmietnisko.

A zaśmiecaniu terenu sprzyja fakt, że po dawnym barze pozostały resztki ławek i stolików, które są wykorzystywane do okazjonalnych biwaków. Podróżni jadą dalej, śmieci pozostają.

Sprawa była poruszana nawet na jednej z sesji Rady Gminy Siedlce. O zaśmiecanie terenu obwiniano nie tylko samych mieszkańców,

ale także licznych przy krajowej trasie podróży. Toczyły się batalie o sprzątanie nie tylko terenu przy pomniku, ale także rejonu restauracji McDonald's.

— Śmieci z tego terenu są rozwiewane przez wiatr po całej okolicy — uczulali radni. — A że są one z tej restauracji, widać wyraźnie po firmowych opakowaniach.

Choć gmina Siedlce nie jest właścicielem tego terenu, to jej Zakład Gospodarki Komunalnej sprząta go, ale tylko okazjonalnie. To się może jednak zmienić i sytuacja zostanie definitywnie uporządkowana.

— Od dawna zabiegamy, aby nasz samorząd przejął ten teren — informują w Urzędzie Gminy w Siedlcach. — Wtedy mogłby tu powstać ładnie zagospodarowany kompleks historyczny. Chodzi nie tylko o pomnik słynnej bitwy, który gmina zresztą pięknie odrestaurowała, ale także o zabytkowy dworek w Iganiach, który jest remontowany, a właściwie odbudowywany od podstaw. Mają w nim znaleźć swoją siedzibę świetlica wiejska oraz placówka kultury — Muzeum Powstania Listopadowego.

Zabytkowy dworek został odkupiony przez samorząd Mazowsza od

prywatnego właściciela. Od tego czasu ruszyły prace, zmierzające do jego rekonstrukcji.

— Zależy nam, aby Iganie stały się centrum muzealnym i kulturalnym — deklarowała swego czasu **Elżbieta Lanc** członek zarządu województwa.

— Tereny wokół dworku są doskonałym miejscem do rekonstrukcji historycznych — mówił dyrektor Muzeum Regionalnego w Siedlcach, **Sławomir Kordaczuk**.

Plany są więc bardzo ambitne. Teren jest rzeczywiście wyjątkowy, choć już niestety częściowo nieodwracalnie zdewastowany. Wycięto tu kilka potężnych sosen. Liczyliśmy nawet ich słoje, których było dobrze ponad 200! Niewkluczone więc, że drzewa pamiętały jeszcze czasy słynnej bitwy. Miejsce w rejonie pomnika i dworku jest wyjątkowe i niezależnie od tego, czy uda się zrealizować wszystkie ambitne plany, nie może wyglądać jak śmietnisko.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Jeśli chodzi o odbieranie zwierząt, to zdarza się ono bardzo rzadko, wydaje się wręcz, że nazbyt rzadko... Z taką sytuacją siedlecka weterynaria miała ostatnio do czynienia na początku tego roku.

— Jeśli są przesłanki do odebrania zwierzęcia, to Powiatowy Lekarz Weterynarii występuje do wójta — zapewniają w siedleckiej weterynarii. — Każda gmina ma program opieki nad zwierzętami i powinna mieć wyznaczone gospodarstwo, do którego trafiają zwierzęta w sytuacjach awaryjnych. Niekoniecznie związanych ze znęcaniem się nad zwierzęciem. Czasem zdarzają się różne sytuacje losowe i właścicielowi gospodarstwa trzeba pomóc.

I o takiej sytuacji kiedyś pisaliśmy. Właściciel gospodarstwa popadł w konflikt z prawem i opiekę nad jego krowami przejęła gmina. A żeby ograniczyć koszty, dojeniem krów zajmował się zastępca wójta. Został do tej roli wytypowany jako absolwent rolniczej uczelni.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Firmy w gminie Siedlce mają się dobrze.

Bilans jest dodatni

Coraz częściej mówi się o recesji, a jeśli nie, to co najmniej o zastoju gospodarczym. Samorząd gminy Siedlce jest bardzo wrażliwy na te dane, bowiem w gminie, zdecydowanie najbogatszej w całym powiecie siedleckim, funkcjonuje bardzo wiele firm. I właśnie one są źródłem bogactwa samorządu i jego mieszkańców. Z danych, jakie właśnie przekazał wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski**, wynika, że ten dostatek nie jest zagrożony.

— Z oficjalnych danych wynika, że od początku roku do 25 lutego na terenie gminy Siedlce wyrejestrowało się 15 firm — mówi wójt. — Jednocześnie w tym samym okresie, działalność rozpoczęło aż 30 nowych podmiotów. Tak więc, pomimo coraz większych trudności gospodarczych w skali kraju, nasza gmina radzi sobie doskonale i zachowujemy zdecydowanie dodatni bilans. (ZJ)

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,

tel. 25 633 05 05

DomTel, ul. Chrobrego 9/3,

tel. 25 740 20 20,

Biuro Ogłoszeń „GW”

Margus-Marzena Gustolek,

tel. 512 212 441, e-mail.

m.gustolek@gazeta.pl,

dojazd do klienta

Pomnik powstańców styczniowych w Sokołowie Podlaskim

Pieniądze są, będzie remont?

Sokołów Podlaski otrzymał 240 tys. zł na „Kompleksową renowację pomnika księdza Stanisława Brzóska wraz z otoczeniem” – poinformowało Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Pieniądze pochodzą z programu „Miejsca pamięci i trwałe upamiętnienia w kraju”.

Ks. Stanisław Brzóska, ostatni powstaniec styczniowy, i jego adiutant Franciszek Wilczyński zostali straceni przez Rosjan w Sokołowie Podlaskim w maju 1865 r. 60 lat później na rynku, gdzie ich powieszono, uroczystie odsłonięto poświęcony powstańcom monument.

OKAZJA JEST DOBRA

Powodów, by sokołowski pomnik odnowić właśnie teraz, jest co najmniej kilka. W tym roku przypada 160. rocznica wybuchu powstania styczniowego, a Sokołów Podlaski właśnie rozpoczął obchody swego 600-lecia. Za dwa lata, w maju 2025 r. minie 160 lat od stracenia ks. Brzóska. Zbliża się również 100. rocznica wzniesienia pomnika na rynku.

Władze miasta od lat planowały renowację skweru i remont pomnika,

starały się pozyskać pieniądze. Sprawa wielokrotnie powracała na sesjach rady miejskiej. We wrześniu 2021 r. radny **Michał Lipiński** zwrócił uwagę, że wśród proponowanych przez burmistrza zmian w budżecie jest 80 tys. zł przeznaczone na rewitalizację skweru ks. Brzóska.

— Te pieniądze, które zdejmujemy, to nasz udział własny. Koszt rewitalizacji skweru to około 400 tys. zł. Składamy wnioski do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Niestety nie dostaliśmy dotacji — wyjaśniał Bogusław Karakula. — Skwer będzie modernizowany? — upewniał się radny. — Jest zrobiona dokumentacja na rewitalizację tego całego skweru, łącznie z pomnikiem — zapewnił.

ZADBANE, ALE...

O odnowienie centrum Sokołowa Podlaskiego radny Michał Lipiński upominał się ponownie jesienią, w przededniu Święta Niepodległości: — Jaka jest szansa na rewitalizację skweru księdza Brzóska i jego pomnika? Za komuny o to dbano...

— A co tam jest niezadbane? — opowiedział pytaniem na pytanie burmistrz Bogusław Karakula. — Czy jest brudno? Niesprzątnięte?

— Wymaga wzmocnienia ten pomnik... — precyzował radny. — Pomnik się nie przewróci — stwierdził burmistrz. — Co roku składamy wnioski do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego na wykonanie remontu tego pomnika — przypomniał.

— Czyli jakiś remont jest jednak potrzebny? — wpadł mu w słowo radny. — Oczywiście — zgodził się burmistrz. — Ale nie jest tak, że jest to zaniedbane. Tak nie można mówić.

Rok później, jesienią 2022 r. miasto ponownie złożyło do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego wniosek o 300 tys. zł na kompleksową renowację pomnika księdza Stanisława Brzóska wraz z otoczeniem. Niedawno przyszła odpowiedź. Jak poinformował radnych na sesji zastępcą burmistrza **Krzysztof Dąbrowski**, miasto dostanie 240 tys. zł: — Przekazano dokumenty do podpisania umowy o dofinansowanie.

A CO Z CUKROWNIĄ?

Miasto stara się o pieniądze na odnowienie jeszcze jednego zabytku. Jak mówił Krzysztof Dąbrowski, w marcu złożyło w MKiDN wniosek dotyczący jednego z budynków dawnej cukrowni (obecnie Park



fol. DK

Przemysłowy Sokołów Podlaski). Chodzi o zabezpieczenia ścian zabytkowego budynku 1D, w celu usunięcia wewnętrznych konstrukcji stalowych. Oczekiwana wartość dofinansowania z rządowego programu ochrony zabytków to ponad 3,4 mln zł.

DARIUSZ KUZIĄK

Myśli i słowa „Starego Doktora”

Do 18 maja przed Sokołowskim Ośrodkiem Kultury można oglądać ekspozycję, poświęconą Januszowi Korczakowi. Wystawę „W 80. rocznicę śmierci Henryka Goldszmita / Janusza Korczaka” zorganizowało Muzeum Treblinka.

Henryk Goldszmit był lekarzem, pisarzem, wychowawcą, pedagogiem, prekursorem ruchu na rzecz praw dzieci... W sierpniu 1942 roku wraz ze swoimi podopiecznymi z Domu Sierot w warszawskim getcie został wywieziony do obozu zagłady w Treblince. Jest jedyną osobą, wymienioną z imienia i nazwiska („Janusz Korczak (Henryk Goldszmit) i Dzieci” na jednym z kilkuset symbolicznych kamieni pamięci otaczających pomnik ofiar obozu.

Na plenerowej wystawie przed SOK najważniejsze dokonania życiowe Janusza Korczaka przedstawia kilkanaście dwujęzycznych (po polsku i po angielsku) ilustrowanych plansz. Mówią one o jego twórczości (ponad 20 książek, około 1400 tekstów), metodach wychowawczych, prawach dziecka oraz o tym, jak dzięki inscenizacji sztuki „Pocztą” Rabindranatha Tagore’a, opowiadającej o śmiertelnie chorym chłopcu „w sposób metaforyczny Korczak

przygotował swoich podopiecznych do zbliżających się wydarzeń i ich następstw — likwidacji warszawskiego getta i transportu do niemieckiego Obozu Zagłady Treblinka II”.

Jedną z plansz przypomina, że przed I wojną światową był on nad Bugiem jako kolonijny wychowawca, m.in. w Michałowie i Wilhelmowie. — Michałówka była placówką Towarzystwa Kolonii Letnich, która powstała w 1902 r. dzięki wsparciu państwa Erlich oraz synów Michała Edelmanna, od imienia którego otrzymała nazwę. Położona była pomiędzy Daniłowem a Błędnicą, w pobliżu Małkini, niedaleko wsi Treblinka. W 1904 r. i 1907 r. Korczak pracował w tym ośrodku jako wychowawca na koloniach dla dzieci żydowskich — informują autorzy wystawy.

Rok później, w 1908 r. Janusz Korczak był na kolonii dla chłopców chrześcijańskich. — Te pobyty zainspirowały go do opublikowania reportaży, opisujących kolonijne przygody dzieci warszawskiej biedoty: „Moški, Joski i Srule” (1910) o Michałowie i „Józki, Jaśki i Franki” (1911) o Wilhelmowie.

Michałówka i Treblinka leżą niedaleko siebie wśród nadbużańskich lasów. Do zastanowienia. **(DK)**



fol. DK

Sportowa wizytówka Sterdyni



fol. UG Sterdyni

Uroczyste otwarcie nowego kompleksu sportowego

Przed długim majowym weekendem w Sterdyni uroczyste otwarto nowy kompleks sportowy. Inwestycja pn. „Budowa infrastruktury sportowej oraz zagospodarowanie terenu na stadionie w Sterdyni” kosztowała niemal 3 mln zł.

Ponad połowę — 1,5 mln zł — samorząd dostał z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Na stadion przeznaczono też milion złotych, otrzymanych za zajęcie pierwszego miejsca w covidowym konkursie „Rosnąca Odporność”. Pozostałe pieniądze na inwestycję wyłożył budżet gminy.

Gruntownie odnowiona infrastruktura stadionu to teraz wizytówka Sterdyni. Znajduje się przy wjeździe do centrum miejscowości, naprzeciwko szkoły. Obok boiska piłkarskiego, gdzie do niedawna stały zniszczone baraki, powstał nowy budynek rekreacyjno-sportowy, w którym znajdują się: sala konferencyjna, dwie szatnie, łazienki, aneks kuchenny, pokój sędziowski i zaplecze techniczne. Zbudowano także boisko wielofunkcyjne, gdzie można grać m.in. w: siatkówkę, koszykówkę i tenisa.

— Dotychczas nie było podob-

nego boiska wielofunkcyjnego. To pierwsze takie boisko w gminie. Przy szkole było tylko boisko trawiaste — mówi wójt gminy **Sterdyni Grażyna Sikorska**. — Z boiska korzystają uczniowie i młodzież z szkoły w Sterdyni i Łazowa oraz oczywiście sportowcy z klubu Zorza.

Kibiców i piłkarzy Zorzy Sterdyni ucieszą zapewne odnowione trybuny przy stadionie oraz kilkadziesiąt miejsc parkingowych, które powstały przy ul. Szerokiej.

Otwarcie kompleksu sportowego 29 kwietnia, na początek majowego weekendu, stało się w Sterdyni dużym wydarzeniem. Na uroczystość przybyli m.in.: senator, wiceminister zdrowia **Waldemar Kraska**, poseł **Krzysztof Tchórzewski** i **Maciej Górski**, kierownik siedleckiej delegatury urzędu wojewódzkiego **Anna Kaszuba**, przewodniczący rady powiatu **Jacek Odziemczyk**, radni, sołtysi, mieszkańcy. **(DK)**

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

BO PRĘDKOŚĆ PRZEKROCZYŁ...

27 kwietnia policjanci drogówki z sokołowskiej komendy, czuwając nad bezpieczeństwem w **Nowej Wsi** (gm. **Sokołów Podlaski**) zatrzymali kierującego skodą, który przekroczył prędkość. Kierującym okazał się być 43-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego. Przekroczenie prędkości nie było jednak jedynym przewinieniem, jakie stwierdzili mundurowi. Dodatkowo kierujący podczas jazdy nie korzystał z pasów bezpieczeństwa, a w policyjnych systemach widniała informacja, iż nie ma uprawnień do kierowania. Za swoje przewinienia odpowie przed sądem.

AKCJA „TRZEŻWY PORANEK”

28 kwietnia na ul. **Baczyńskie** go w **Sokołowie Podlaskim** policjanci kontrolowali stan trzeźwości kierowców. Okazało się, że kierujący oplem 53-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego znajduje się w stanie nietrzeźwości — miał 1,5 promila alkoholu w organizmie. Grozi mu do 2 lat pozbawienia wolności.

MAJÓWKA W ARESZCIE

1 maja do komendy policji w **Sokołowie Podlaskim** przyszedł 39-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego, który chciał zgłosić zagubienie swojego telefonu komórkowego. W trakcie potwierdzania danych mężczyzny okazało się, że w systemach policyjnych widnieje on jako osoba poszukiwana przez Sąd Rejonowy w Sokołowie Podlaskim w celu odbycia kary pozbawienia wolności na 8 miesięcy. Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie, skąd trafił do zakładu karnego. **(DK)**

Wahadłowo na drodze nr 627

Między Sokołowem a Emilianowem

Kierowcy wyjeżdżający z Sokołowa Podlaskiego w stronę Kosowa Lackiego muszą liczyć się z tym, że dojadą do celu nieco później. Od poniedziałku 8 maja MZDW zmienia organizację ruchu na odcinku drogi wojewódzkiej pomiędzy Sokołowem Podlaskim a Emilianowem.

— Ruch pojazdów będzie odbywał się wahadłowo i będzie kierowany sygnalizacją świetlną — informuje Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich.

Prace obejmą 5,5-kilometrowy fragment drogi nr 627. Początek remontowanego odcinka znajduje się pomiędzy miejscowościami Kostki i Emilianów, a koniec na skrzyżowaniu ul. Kosowskiej z aleją 550-lecia w Sokołowie Podlaskim.

Planowany termin zakończenia remontu to połowa lipca. **(DK)**

APTEKA

Całodobowy dyżur pełni apteka przy ul. Piłsudskiego 12, tel. 25 787 33 30



UDERZYŁ W ZNAK
2 maja w **Żaboklikach** (gm. **Ko-rytnica**) kierujący volkswagenem golfem nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu audi. Kierowca audi, chcąc uniknąć zderzenia, zaje-chał w prawo i uderzył w znak drogo- wy. Nikt nie odniósł obrażeń.

POTRĄCENIE ROWERZYSTKI
3 maja w **Węgrowie** mieszkanka Warszawy, kierująca hyundaiem, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu pra- widłowo poruszającej się rowerzystce, będącej na drodze dla rowerów. Doszło do zderzenia. Nikt nie odniósł obrażeń.

ŁOŚ NA DRODZE
4 maja w **Sokołce** (gm. **Sadow- ne**) mieszkanka powiatu węgrow- skiego, kierująca oplem, uderzy- ła w łosia, który wtargnął na jezdnię. Zwierzę zginęło.

ZDERZENIE W OSTRÓWKU
5 maja w **Ostrówku** (gm. **Ło- chów**) kierująca fiattem nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierującemu seatem, doprowadzając do zderzenia. Nikt nie doznał obrażeń.

JECHAŁ ZA BLISKO
6 maja **Gwizdałach** (gm. **Łochów**) kierujący bmw nie zachował bezpiec- nej odległości od poprzedzającej go hondy, w skutek czego najechał na jej tył. Kierujący byli trzeźwi, nie doznali obrażeń.

Kronika Strażacka

PALIŁ GAŁĘZIE
1 maja strażacy zostali poinformo- wani, że w **Sulkach** (gm. **Wierzbo**) blisko posesji pałą się hałdy gałęzi. Na miejsce skierowano 2 zastępy OSP (10 strażaków), którzy stwierdzili, że na posesji prywatnej pod nadzorem właściciela pałą się dwie sterty gałę- zi o łącznej powierzchni 8 m². Straż- cy ugasił ogień, a na koniec pouczyli właściciela o zakazie wypalania.

USUWANIE NAWOZU
2 maja na drodze wojewódz- kiej w **Szarutach** (gm. **Liw**), na od- cinku około 400 metrów, znajdował się rozsypany nawóz rolniczy (wapno nawozowe). Strażacy usunęli zanie- czyszczenie z drogi.

MĘŻCZYZNA ZASŁABŁ
6 maja przed godz. 8 strażacy zostali wezwani do mężczyzny, któ- ry w Liwie stracił przytomność w wy- niku nagłego zatrzymania krążenia. Ratownicy przeprowadzili resuscyta- cję krążeniowo-oddechową, której do czasu przyjazdu strażaków udzielała rodzina poszkodowanego. Na miejsce wezwano śmigłowiec LPR. Gdy śmi- głowiec wylądował, poszkodowane- go przekazano lekarzowi z LPR. Mimo wysiłku ratowników mężczyźnie nie udało się przywrócić funkcji życio- wych. Lekarz stwierdził zgon. (sej)

BIURA OGŁOSZEŃ
WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

 0 powiecie węgrowskim
czytaj na str. 2, 4, 6

Węgrowski SPZOZ to jeden z nielicznych w kraju zakładów publicznej służby zdrowia, który nie przynosi strat.

Szpital znów z zyskiem

Informacja, że Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej zamknął miniony rok zyskiem, byłaby sensacją w innych regionach kraju. W Węgrowie to norma, do której wszyscy (może i niesłusznie) zdążyli już przywyknąć.

SPZOZ w Węgrowie od 23 lat przy- nosi zyski. Za 2022 rok to 634 tys. zł, nieco mniej od zysku z 2021 roku (wówczas było ponad 1,1 mln zł). Ale to zawsze coś. — Nie są to może duże pieniądze, ale i warunki, w których przyszło nam funkcjonować, były trudniejsze niż przeciętne — przyznał dyrektor SPZOZ **Artur Skóra**, przed- stawiając radnym powiatowym spra- wozdanie z funkcjonowania zakładu.

NIESTABILNOŚĆ I ZMIENNOŚĆ

Jak zaznaczył dyrektor, w 2022 roku działalność zakładu towa- rzyszyła duża niestabilność finan- sowa i organizacyjna oraz infla- cja. Z tego ostatniego czynnika wy- nikła też duża presja na podwyżki płac. — Sejm i rząd uchwalają pod- wyżki, a one na nas spadają. Tylko środki nieco wolniej idą za tymi usta- wami — stwierdził. Dodał, że w ciągu roku szpital miał sześciokrotnie zmie- nianą umowę, więc w takich niesta- bilnych warunkach trudno planować finanse. — Ale w służbie zdrowia sta- bilności nigdy nie było. Zmienność finansowa jest stała — przyznał.

Mimo niestabilności i zmienności, szpital w Węgrowie pracował bez większych zakłóceń. W 2022 roku przyjęto 6264 pacjentów (w 2021 roku — 6158), a w szpitalnej izbie przyjęć udzielono 9884 porady (rok wcześniej ponad 10,5 tys.). Duże ob- łożenie miały szpitalne pracowni- e: tomografii komputerowej (ponad 13,6 tys. badań RTG i ponad 3,5 tys.

badań TK), endoskopii (ponad 1,3 tys. badań), USG (ponad 9,7 tys. ba- dań) oraz rezonansu magnetycznego (w ciągu trzech pierwszy miesięcy działania pracowni wykonano 773 badania). W szpitalnych laboratoriach wykonano ponad 546 tys. badań.

Węgrowski SPZOZ prowadzi 18 poradni specjalistycznych, które mają zakontraktowane usługi w NFZ. Jak poinformował dyrektor w spra- wozdaniu, większość pacjentów była przyjmowana na bieżąco, ale z uwa- gą, że „oczekiwanie na wizytę wg NFZ do 30 dni jest świadczeniem na bieżąco”. Najdłużej (nawet kilka miesięcy) pacjenci musieli czekać na wizytę w poradniach endokrynolo- gicznej oraz chirurgii urazowo-orto- pedycznej.

PRESJA NA PODWYŻKI

W zakładzie od wielu lat brakuje lekarzy. W związku z tym w ubie- głym roku były duże trudności przy obsadzie dyżurów w dziale pomocy doraźnej w Węgrowie oraz w od- działach szpitalnych: chirurgicznym, pediatrycznym i ginekologiczno-po- łożniczym. Jak przyznał dyrektor, mała liczba personelu skutkowa- ła roszczeniami finansowymi i koniecz- nością podwyższania kontraktów in- dywidualnych.

Oprócz lekarzy podwyżki otrzy- mały też inne grupy zawodowe. Od 1 lipca ubiegłego roku podwyżki wyniosły od 620 do 1550 złotych na etat, a firmowy fundusz płac

Gmina Łochów

Co w rowie śmierdzi?

Jakiś czas temu na małej rzeczce przepływającej w okolicach miejsco- wości Jerzyska w gminie Łochów za- częł gromadzić się kożuch cuchnącej substancji. Mieszkańcy podejrzewali, że przyczyną jest gminna oczyszczal- nia ścieków. Sprawą zajęła się Proku- ratura Rejonowa w Węgrowie.

O zanieczyszczenie rzeczki ścieka- mi (wszystko wskazywało, że z gmin- nej oczyszczalni) pytała już podczas marcowej sesji mieszkanka gminy łochów **Agata Dąmbaska**. Wówczas jednak nie uzyskała żadnej informa- cji, gdyż zastępująca burmistrza wi- ceburmistrz **Małgorzata Łotarska** oświadczyła, że nie będzie odpo- wiadać na pytania pani Dąmbskiej. Mieszkanka jednak do tematu wróciła na kwietniowej sesji.

— Mieszkańcy skarżą się na smród, który wydobywa się z tej małej rzec- ki — relacjonowała Agata Dąmbaska. — Jakie działania gmina podejmuje, żeby tę sytuację opanować tak, aby ścieki nie sphywały ponownie do rzeczki? — zapytała.

Do głosu Agaty Dąbskiej dołączył się **Wojciech Leszczyński**, który do niedawna mieszkał na terenie gmi-

ny Łochów. Poinformował, że złożył „donos” do prokuratury w Węgrowie, a 20 kwietnia prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie zanieczyszczenia wody ściekami z oczyszczalni ścieków.

— Od 2 lat oczyszczalnia zrzuca ścieki do rzeki i nikt z tym nic nie mógł zrobić. Wreszcie prokuratura podjęta czynności — stwierdził **Woj- ciech Leszczyński**. I zapytał: — Jak to jest możliwe, że te ścieki od ponad 2 lat są zrzucane do rzeki?

Burmistrz **Robert Gołaszewski** odparł, że ścieki są przyjmowane do oczyszczalni, a nie zrzucane do rzeki. Przyznał jednak, że „w Jerzyskach coś było”, ale „przyczyny mogą być różne”. O bliższe wyjaśnienia poprosił dyrektora Samorządowego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Łochowie **Krzysztofa Marciniaka**.

— Oczyszczalnia oczyszcza ście- ki i zrzuca je oczyszczone do rowu RH zgodnie z pozwoleniem wodno -prawnym, i to nie od 2 lat, ale odkąd istnieje — stwierdził Krzysztof Marci- niak. Dodał, że te oczyszczone ścieki są o określonych parametrach i że raz w miesiącu są badane przez in- spektorów z Wojewódzkiego Inspek-



Artur Skóra fot. sej
wzrósł o 14,25% w stosunku do 2021 roku.

— W prywatnych firmach przy- chody dzielą po połowie: 50% jest na utrzymanie pracowników, a drugie 50% na utrzymanie zakładu i zysk właściciela. W publicznych zakładach jest inaczej. U nas na pobory pracow- ników przeznaczamy 72-73%. I to jest już w pobliżu kreski przyzwoito- ści. Są jednak zakłady, które wydają ponad 90% na pensję, więc trudno, żeby się bilansowały — stwierdził Ar- tur Skóra.

INWESTYCJE I NOWOCZESNOŚĆ

Mimo niestabilnych czasów udało się wykonać kilka ważnych inwestycji. Jedną z nich to pracownia rezonansu magnetycznego, którą w 80% sfi-

Szpital w Węgrowie

nansowano z rządowego funduszu przeciwdziałania covid-19 i w 20% ze środków własnych zakładu. Ale już za własne pieniądze SPZOZ kupił nowo- czesny laparoskop. — Jest to pierwszy aparat, który wjechał do Polski z naj- nowszej serii japońskiej firmy Olym- pus — pochwalił się Artur Skóra.

W planach inwestycyjnych jest budowa Zakładu Opiekuńczo-Lecz- niczego. Projekt budowlany z kosz- torysem jest już gotowy. Dyrektor Skóra czeka na centralny pro- gram, z którego można byłoby po- zyskać dofinansowanie i rozpocząć budowę.

— To był trudny rok, ale jak zwy- kle finanse udało się nam utrzymać pod kontrolą — stwierdził Artur Skóra. Dodał, że zysk — ponad 634 tys. zł — zostanie przeznaczony na inwestycje.

Po wysłuchaniu dyrektora Skóry radni jednomyślnie (co nie zawsze się zdarza) zatwierdzili sprawozda- nie finansowe SPZOZ za 2022 rok.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Kto honorowym, a kto zasłużonym?

Przewodnicząca rady miej- skiej w Węgrowie **Beata Gashi** oraz burmistrz **Paweł Marchela** zapra- szają do składania kandydatur do tytułów: „Honorowego Obywatela Węgrowska”, „Zasłużonego Obywatela Węgrowska” i „Za Zasługi dla Węgrowska”.

Prawo zgłaszania kandydatów mają — oprócz burmistrza i stałych komisji rady miejskiej — instytucje, organizacje i stowarzyszenia działa- jące na terenie Węgrowska lub obejmu- jące miasto zasięgiem swego działa- nia. Wnioski zawierające charaktery- stykę kandydatów i ich zasługi należy składać **do 31 maja** w Biurze Obsługi Interesanta (pokój nr 3) Urzędu Miejskiego przy ul. Rynek Mariacki 16, lub przesyłać na adres e-mail: dorota.se- roczyńska@wegrow.com.pl. Zasady postępowania przy zgłaszaniu kan- dydatów do miejskich tytułów okre- śła uchwała, którą można znaleźć na stronie internetowej węgrowskiego Urzędu Miejskiego.

Uchwały o nadaniu miejskich god- ności zapadną na czerwcowej sesji rady miejskiej. Tytuły dla zasłużonych osób i instytucji zostaną wręczone na początku sierpnia, podczas uroczystej sesji zwołanej w czasie Dni Węgrowsa. (sej)

APTEKI
8-14 maja — ul. Przemysłowa 1, tel. 736 697 815
15-21 maja — ul. Wyszyńskiego 7, tel. 25 661 40 07

Nasze nazwiska (495)

Gadomski - według pracy „Antroponimia Polski...” pod redakcją A. Cieślikowej zostało zapisane w źródłach po raz pierwszy w 1565 roku. Innego zdania jest K. Rymut, który w „Nazwiskach Polaków...” podaje, że było znane już w XV wieku. Powstawało od wsi o nazwach *Gadomiec* vel *Gadom*, leżących w ziemi ciechanowskiej. Pieczętowali się Gadomscy herbem Rola. O początkach rodu Gadomskich herbu Rola pisze A. Boniecki, że „Pomścić z Gadomia” nabył w 1436 część majątku od „brata Falisława i od Andrzeja, syna Trojana z Gadomia (...)”. Być może któryś z nich albo ich dzieci zaczęli się posługiwać nazwiskiem Gadomski. Wcześniej Gadomscy od słowa *gadać* (bo także od niego, w znaczeniu wygłaszać, dużo mówić, powstawało nazwisko) nazywali się *Gadom* oraz *Gadomiec* vel *Gadomcz* (forma ojcowska - Gadomiec syn Gadoma). W wiekach XV-XIX w powiecie przasnyskim powstawała okolica szlachecka, w skład której weszły wsie Gadomiec z określeniami: Andrychy, Barany, Białki, Chocimy, Falki, Jębieńki, Peronie, Przedbory, Wichnięta, Wyszki, Zawisze, Zdrojki, Chrzczany, Jędryk, Miłocięta, Rzańce, Trojany i Wyraki. Gadomscy byli dziedzicami takich wsi, jak: Zagościniec w dawnym powiecie warszawskim, Gołymín, Grzybowo i Starczewo w woj. płockim, Karkoszki i Rogulice w woj. łęczyckim. Byli notowani także w ziemi liwskiej, z przydomkiem Wyraka

w woj. podolskim i wołyńskim (obecnie Ukraina). W niektórych przypadkach nazwisko Gadomski mogło powstawać od wsi *Gadomskie*, leżącej w gminie Myszyniec. Wieś wzięła nazwę od Szymona Gadomskiego, właściciela młyna i pobliskich gruntów. W 1990 roku najwięcej osób o nazwisku Gadomski mieszkało w dawnym woj. warszawskim - 1009, ostrołęckim - 512, ciechanowskim - 440 i siedleckim - 385. **Matłacz** - nie podaje K. Rymut w „Nazwiskach Polaków”, od kiedy jest znane. Nie ma go w pracy „Antroponimia Polski...”. Wywodzi je Rymut, tak jak nazwisko Matlak (1647), od staropolskiego gwarowego *matłać*. Choć miał on dawniej wiele znaczeń, rzadko był używany. *Matłać* znaczyło m.in. kręcić, gmatwać, mącić („W kupę rzeczy, nie *matłając*, przystąpmy do tego artykułu”), a także dotykać, macać („*Matląc* palcy po czele, co ujrzał, namacał”), gmatwać, mącić („Tak mówiącej *matlały* się słowa”), mącić, ścisnąć w rękach i zmieniać przez to wygląd oraz motać czyli bałamucić, motać słowami, mówić niewyraźnie. Według „Słownika nazwisk łomżań”, w „Księgach aktów chrztów w parafii łomżyńskiej od roku 1597...” został zapisany (w 1652 roku) „Matłak Łukasz” (od gwarowego *matłać*). Nazwisko może też mieć związek z nazwą wsi *Matlak* leżącą w gminie Bakałarzewo w woj. podlaskim, na

północny wschód od Olecka. Notowana była po raz pierwszy w zapiskach w 1784 roku jako Matłak (również od gwarowego *matlak*). Według SNWPU nazwiskiem Matłak w 1990 r. posu-

giwało się w Polsce 151 osób, z czego zdecydowanie najwięcej w dawnym woj. siedleckim - 119.

ANDRZEJ KARLIKOWSKI

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 29 kwietnia do 5 maja

Irena Nowakowska, 99 lat
Stanisław Marian Sitek, 71 lat
Genowefa Kotas, 83 lata
Edmund Czesław Radziejewski, 80 lat
Jan Stanisław Gajewski, 77 lat
Marian Siwek, 63 lata
Leokadia Sadurska, 94 lata
Barbara Klara Pawelec, 86 lat
Krzysztof Antoni Dąbrowski, 63 lata

USC w Kosowie Lackim

osoba, której akt zgonu został sporządzony od 29 kwietnia do 5 maja

Stanisław Bujalski, 78 lat

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 29 kwietnia do 5 maja

Tadeusz Edward Szymczuk, 82 lata
Stanisław Lubka, 78 lat
Helena Kowalczyk, 88 lat
Zofia Niedzielska, 69 lat
Helena Młynarczuk, 86 lat

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 27 kwietnia do 3 maja

Eugeniusz Szczypiński, 63 lata
Alicja Lisowska, 71 lat
Sylvia Przeździak, 35 lat

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 28 kwietnia do 4 maja

Alina Romaniuk, 69 lat
Barbara Matusik, 66 lat
Janusz Ścibor, 78 lat
Anna Bardadyn, 77 lat
Stanisław Pieczyński, 79 lat
Zbigniew Sugał, 62 lata
Zenon Tryznowski, 69 lat
Mirosława Postek, 68 lat
Marianna Milik, 72 lata
Jadwiga Księżopolska, 71 lat
Krystyna Wierzbicka, 86 lat

HADES

TANIE

POGRZEBY



Łuków, ul. 700-lecia 15
tel. 502 259 861, 25 798 37 75

**HAJKO**
Dom Pogrzebowy



SIEDLCE
ul. Świętej Faustyny Kowalskiej 16
(przy cmentarzu Janowskim)

ŁOSICE
ul. 1 Maja 22

SARNAKI
ul. Kościelna 1

Kremacje 24h

Telefony całonocowe: 504 344 442 • 509 105 555 • www.hajko.pl

Panu Marcinowi Uchmanowi
Burmistrzowi Cegłowa

wyrazy najgłębszego współczucia,
wsparcia i otuchy
w trudnych chwilach po śmierci

Taty
składa
Adam Struzik
Marszałek Województwa Mazowieckiego

Wyrazy głębokiego współczucia
Panu Marcinowi Uchmanowi
Burmistrzowi Miasta i Gminy Cegłów

z powodu śmierci

Ojca
składają samorządowcy i mieszkańcy
z zaprzyjaźnionej Gminy Kępice

Magdalena Majewska
Burmistrz Kępice

Marek Busłowicz
Przewodniczący
Rady Miejskiej w Kępicach

C O W K I N A C H



08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4
tel. 025 640 77 66
www.novekino.pl

REPERTUAR 12-18.05.2023r.								
CYKLE		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
FILMOWE REKOLEKCJE: MATUSIA	52					19:00		
OCZAMI KOBIET: MAFIA MAMMA - PRZEDPREMIERA	102						19:00	
PRZEDPREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
DALILAND - PRZEDPREMIERA	104	18:30	18:30	18:30	18:30			18:30
SUPER MARIO BROS. FILM - DUBBING	93		14:00	14:00				
PRZEDPREMIERA			16:00	16:00				
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
ERNEST I CELESTYNA: MISJA MUZYKA - DUBBING	80	13:15 16:30	11:30 13:15 16:30	11:30 13:15 16:30	13:15 16:30	13:15 16:30	13:15 16:30	13:15 16:30
BOOK CLUB. NASTĘPNY ROZDZIAŁ - NAPISY	108	15:45 18:00 20:10	18:00 20:10	18:00 20:10	15:45 18:00 20:10	15:45 18:00 20:10	15:45 18:00 20:10	15:45 18:00 20:10
TONIA	83	16:45	16:45	16:45	16:45	16:45	16:45	16:45
TRZEJ MUSZKIETEROWIE: D'ARTAGNAN - NAPISY	122	18:10 20:35	18:10 20:35	18:10 20:35	18:10 20:35	18:10 20:35	18:10 20:35	18:10 20:35
POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
KOT W BUTACH: OSTATNIE ŻYCZENIE - DUBBING	101	13:15	13:15	13:15	13:15	13:15	13:15	13:15
MARTWE ZŁO: PRZEBUDZENIE - NAPISY	97	20:45	20:45	20:45	20:45	20:45		20:45
KICIA KOCIA MÓWI: DZIEŃ DOBRY! - DUBBING	45	15:15	11:45 15:15	11:45 15:15	15:15	15:15	15:15	15:15
WRÓŻKA ZĘBUSZKA - DUBBING	80	15:00	15:00	15:00	15:00	15:00	15:00	15:00
SZKOŁA MAGICZNYCH ZWIERZĄT - DUBBING	93	13:45	12:00	12:00	13:45	13:45	13:45	13:45
STRAŻNICY GALAKTYKI: VOLUME 3 - DUBBING	150	14:15 17:15	11:15 14:15 17:15	11:15 14:15 17:15	14:15 17:15	14:15 17:15	14:15 17:15	14:15 17:15
STRAŻNICY GALAKTYKI: VOLUME 3 - NAPISY	150	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM

KINŃ KOBIET

24 maja
Godz. 18:00



MIŁOŚĆ NA NOWO



Twoje miasto, Twoje kino

www.helios.pl



Pani Mariannie Wymiatał
Pracownikowi Starostwa Powiatowego w Siedlcach
wyrazy głębokiego żalu i współczucia
z powodu śmierci Mamy

składają

Marek Gorzała
Przewodniczący Rady
z Radnymi Powiatu w Siedlcach

Małgorzata Cepek
Wicestarosta Siedlecki
wraz z pracownikami Starostwa Powiatowego w Siedlcach

Karol Tchórzewski
Starosta Siedlecki

Trybocznik SIEDLECKI

REKLAMA

10-16maja 2023 r. NR 19



☎ 609-737-600
☎ 609-980-480

**SPRZEDAŻ PALIW
Z DOSTAWĄ
DO KLIENTA**



**SPRZEDAŻ
ZBIORNIKÓW
NA OLEJ
NAPĘDOWY**

BUDEXPOL S.J. 25-632-96-37
25-621-07-26
Iżanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

WIOSENNE RABATY:

do 31 maja 2023r. **do 38% na okna avante® okna**

**Zapytaj o okna, drzwi, bramy
spełniające wymagania
dotacji Czyste Powietrze**

www.budexpol.siedlce.pl



**OKNA
i DRZWI**

żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy
Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

**Gdzie nadać
ogłoszenie do „TS”?**

- **Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
Margus – Marzena Gustolek
tel. 512 212 441,
mail: m.gustolek@gazeta.pl
dojazd do klienta
- **Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- **Łuków**
Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
„TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41
- **Mrozy**
Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89
e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów** PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34,
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl



**paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki**

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

kom. 600 200 190

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

**KARES
PALIWA**

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl



ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH

08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
tel. 25 644 07 16 wew. 12
biuro@czarnocki.pl



- **ZWYŻKI USŁUGI I WYNAJEM**
- **RĘBAK DO GAŁĘZI**
- **ZAMIATANIE PLACÓW**
- **PROFESJONALNE CZYSZCZENIE
I MYCIE DACHÓW I ELEWACJI**

asfaltujemy

- wjazdy ● podwórka
- parkingi ● drogi dojazdowe

remonty cząstkowe

starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy

- destruktem ● tłuczniem

solidnie, szybko i tanio

indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY



**alfa
ARMATURA**

Alfa Armatura tel. 25 632 74 94, 519 113 751
Siedlce, ul. Floriańska 57 mail: alfa.siedlce@gmail.com

**Automatyka
do bram**

Bramy MONTAŻ
garażowe SERWIS

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

**Ocieplanie
poddaszy
pianą PUR**

ŻWIR BETON BET-TRANS LEWCZUK

WYROBY BETONOWE

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

- ✓ **HALE PRZEMYSŁOWE**
- ✓ **PIECZARKARNIE**
- ✓ **KURNIKI**
- ✓ **OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH**
- ✓ **MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE**
- ✓ **SPAWANIE**
- ✓ **WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO**

UNOSTAL
KONSTRUKCJE STALOWE

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia ☎ 602 111 200



BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI

☎ 508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl

**BETON
ŻWIR
WYROBY
BETONOWE**



SPRZEDAŻ
Oleju Opałowego
z dostawą do Klienta

OLGROS 609 737 600 | 609 980 480

www.**L**eren.pl tel. 880 323 879
biuro@leren.pl Domanice k. Siedlec

Profesjonalne
ocieplanie budynków
pianką
poliuretanową

Podnoszenie
podłogi
Podnosimy zapadnięte
podłogi posadzki hale

Masz starą wetwę
na poddaszu?
My ją zastąpimy pianą

podnoszenie podłogi

Mazowsze.
serce Polski

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na platformie przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/>, znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nie przekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. DzU z 2022 r. poz. 1710 ze zm.)

pn. „Asfaltowanie dróg gminnych na terenie Gminy Siedlce wraz z przebudową cz. I”
(Zadanie pn.: „Asfaltowanie dróg gminnych na terenie Gminy Siedlce wraz z przebudową cz. I” – „Współfinansowano ze środków budżetu Województwa Mazowieckiego” – źródło finansowania: Dotacja udzielona z budżetu Województwa Mazowieckiego w ramach: Instrumentu wsparcia zadań ważnych dla równomiernego rozwoju województwa mazowieckiego.)

Oferty należy składać za pośrednictwem platformy przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/> w terminie **do dnia 19.05.2023 r. do godziny 11.00.**

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 19.05.2023 r. o godzinie 12.00. za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

295-1p

Burmistrz Miasta i Gminy Mordy

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu w dniu 5.05.2023r. na 21 dni został wywieszony wykaz nieruchomości niezabudowanych, składających się z:

1) części działki nr 1925/1 o pow. ok. 0,0213 ha Mordy, ul. Żwirki i Wigury 10A;
2) części działki nr 1937/7 o pow. ok. 0,0050 ha Mordy, ul. Żwirki i Wigury 8B, stanowiących własność Gminy Mordy, przeznaczonych do dzierżawy.

Szczegółowe informacje na stronie internetowej www.umigmordy.bip.org.pl lub tel. 25 641 54 02 w. 42.

293-1p

STIHL

WAKACJE
OD RAT

PIERWSZA RATA
PO 4 MIESIĄCACH

10 RAT RRSO 0%

WIĘCEJ U DEALERÓW STIHL
LUB NA WWW.STIHL.PL

Promocja obowiązuje od 1.05.
do 30.06.2023 r.
RRSO to Rzeczywista Roczna Stopa
Oprocentowania.

P.H.U. węgl bud **MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL**

Semmelrock – żwir
– piach
– ziemia
ogrodowa

kostka brukowa,
YTONG **silka**
SOLBET **CEMEX** **Transport**
www.weglobud-siedlce.pl **z rozładunkiem**

SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81
tel. 25 644 08 63

Osiedle „Przy Lesie”
Siedlce ul. Poziomkowa

zadzwoń na:
604-089-384
602-675-396

INWESTOR: **P.H.U. węgl bud**
www.weglobud-siedlce.pl

TIP.6721.2.2020

Garwolin, dnia 10.05.2023 r.

OGŁOSZENIE/OBWIESZCZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki o numerze ewid. nr 1027/4, położonej w miejscowości Miętne, gmina Garwolin.

Na podstawie art. 17 pkt. 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. DzU z 2022 r. poz. 503 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1, w związku z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. DzU z 2022 r. poz. 1029 ze zm.) oraz uchwały Rady Gminy Garwolin nr XIX/162/2020 z dnia 4 września 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki o numerze ewid. 1027/4, położonej w miejscowości Miętne, gmina Garwolin, **zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu, projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki o numerze ewid. nr 1027/4, położonej w miejscowości Miętne, gmina Garwolin, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.**

Z niezbędną dokumentacją można zapoznać się w dniach **od 23.05.2023 r. do 22.06.2023 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Garwolin w Referacie Techniczno-Inwestycyjnym i Planowania Przestrzennego ul. Mazowiecka 16, 08-400 Garwolin w pokoju nr 209, w godzinach pracy urzędu oraz na stronie internetowej <https://uggarwolin.bip.gov.pl/> w zakładce „plany i studium – uchwalenie”, lub na <https://www.garwolin-gmina.pl/> w zakładce „o gminie” – „plany i studium do wyłożenia”.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu **5.06.2023 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Garwolin **o godz. 15.00.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. DzU z 2022 r. poz. 503 ze zm.), każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, wyłożonym do publicznego wglądu, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Garwolin na adres Urząd Gminy Garwolin, ul. Mazowiecka 16, 08-400 Garwolin, lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: urzad@garwolin-gmina.pl, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **10.07.2023 r.**

Uwagi i wnioski w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, należy składać do Wójta Gminy Garwolin, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **10.07.2023 r.** Stosownie do art. 40 ustawy z 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. DzU z 2022 r. poz. 1029 ze zm.) uwagi i wnioski mogą być składane w formie pisemnej, ustnie do protokołu oraz za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Informuję jednocześnie, że informacja o przetwarzaniu danych osobowych w Urzędzie Gminy Garwolin została zamieszczona na tablicy ogłoszeń Urzędu oraz pod linkiem: <https://www.garwolin-gmina.pl/k/ochrona-danych-osobowych/>.

Wójt Gminy Garwolin
Marcin Kołodziejczyk

296-1p

Kompleksowa oferta ubezpieczeń:

ERGO
HESTIA

domu



samochodu



na życie



firmy



podróży



sportowe



📍 **ul. Piłsudskiego 30,**
08-110 Siedlce

☎ **+48 512 660 960,**
+48 25 633 12 02

📍 **ul. Kilińskiego 12,**
08-300 Sokołów Podlaski

☎ **+48 515 852 715,**
+48 25 787 71 66

HURTOWNIA TANK-OL

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82

czynne 6-21.00 www.tank-ol.pl

BURMISTRZ MIASTA SULEJÓWEK

ogłasza, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Sulejów przy ul. Dworcowej 55 oraz w internecie na stronie www.bip.sulejowek.pl został wywieszony na okres 21 dni wykaz nr 1/2023 nieruchomości stanowiącej własność miasta Sulejów, położonej w Sulejówku przy ul. Kwiatowej, przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargu.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami, mogą w terminie **do 30 czerwca 2023 r.** zgłosić pierwszeństwo w ich nabyciu.

Szczegółowych informacji odnośnie nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży udziela Referat Planowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami, ul. Reymonta 43 (wejście od ul. Gdańskiej), telefon 227606245, pok. 105, 106.

OBWIESZCZENIE STAROSTY ŁUKOWSKIEGO

o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie wniosku o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 61 § 1, w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity DzU z 2022 r., poz. 2000 z późn. zm.) oraz art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (DzU z 2022 r. poz. 176 z późn. zm. w brzmieniu obowiązującym na dzień złożenia wniosku) Starosta Łukowski zawiadamia o wszczęciu postępowania administracyjnego w związku z wnioskiem Zarządu Powiatu Łukowskiego dotyczącym wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, polegającej na „rozbudowie i przebudowie drogi powiatowej nr 1202L Łuków ul. Wójtostwo km 0+048,50 – 1+000”.

Inwestycja będzie realizowana w obrębie geodezyjnym 0003 Łuków na działkach **znajdujących się w granicach istniejącego pasa drogowego drogi powiatowej nr 1202L:** 7771, 3405, 7958/2, 7967/4, 7969/2, 7986/3, 7987/1, 7988/6, 7988/8, **przewidzianych do przejęcia w całości pod pas drogowy drogi powiatowej nr 1202L:** 3387/1, **przewidzianych do podziału*:**

*Numer działki przed nawiasem – działka przed podziałem,

*Numer działki w nawiasie – działka po podziale przeznaczona pod pas drogowy drogi powiatowej nr 1202L: **8001/5** (8001/7), **7973** (7973/1), **7975** (7975/1), **7977** (7977/1), **7979** (7979/1), **7980** (7980/1), **7981** (7981/1), **7982/1** (7982/3), **7984/1** (7984/3), **7986/4** (7986/5), **7986/2** (7986/7), **7987/2** (7987/3), **7988/7** (7988/10), **7988/9** (7988/12), **3347/2** (3347/3), **3347/1** (3347/5), **3348** (3348/1), **3349** (3349/1), **3351** (3351/1), **3353** (3353/1), **3356** (3356/1), **3358/1** (3358/3), **11325** (11325/1), **11326** (11326/1), **3364** (3364/1), **3366/1** (3366/4), **3366/2** (3366/6), **3366/3** (3366/8), **3368** (3368/1), **3370** (3370/1), **3372** (3372/1), **3374** (3374/1), **3376** (3376/1), **3378** (3378/1), **3380** (3380/1), **3382** (3382/1), **3385** (3385/1), **9761** (9761/1), **3399** (3399/1), **3402** (3402/1), **3410** (3410/1), **3412** (3412/1), **9762** (9762/1), **3415** (3415/1), **z których korzystanie będzie ograniczone** w ramach budowy sieci uzbrojenia terenu: 8003, 8002.

Jednocześnie informuję wszystkich zainteresowanych o możliwości zapoznania się z niezbędną dokumentacją sprawy w wydziale Budownictwa i Architektury Starostwa Powiatowego w Łukowie ul. Piłsudskiego 14, pokój nr 5. Ewentualne uwagi i wnioski można złożyć w ww. wydziale lub przesłać na adres: Starostwo Powiatowe w Łukowie Wydział B. i A., 21-400 Łuków ul. Piłsudskiego 17 w terminie 14 dni licząc od daty otrzymania niniejszego zawiadomienia.

STAROSTA ŁUKOWSKI

(-) Dariusz Szustek

305-1p

www.tygodniksiedlecki.com, reklama@siedlecki.pl

BIURO OGŁOSZEŃ

SIEDLCE, ul. Armii Krajowej 11
tel. 25 633 05 05, fax 25 640 24 10

Zapraszamy do wystawienia swojego stoiska przedsiębiorców i pracodawców planujących zatrudnienie pracowników.



STAROSTA MIŃSKI
ORAZ
DYREKTOR POWIATOWEGO URZĘDU PRACY
W MIŃSKU MAZOWIECKIM



ZAPRASZAJĄ NA:

18. MIŃSKIE TARGI PRACY I PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

18 maja 2023
godz. 10:00-13:00

POWIATOWY URZĄD PRACY
W MIŃSKU MAZOWIECKIM
UL. PRZEMYSŁOWA 4

OFERTY PRACY

- W KRAJU
- ZA GRANICĄ

PREZENTACJA FIRM

ІНФОРМАЦІЙНИЙ ПУНКТ ДЛЯ ГРОМАДЯН УКРАЇНИ

OFERTA INSTYTUCJI SZKOLENIOWYCH I SZKÓŁ DLA DOROSŁYCH

WŁASNY BIZNES

- jak pozyskać środki z PUP
- porady specjalistów ZUS i Urzędu Skarbowego

OFERTA USŁUG PUP

INDYWIDUALNE KONSULTACJE DLA PRACODAWCÓW

www.minskmazowiecki.praca.gov.pl








Wokas
AGRO

MASSEY FERGUSON

Wokas Agro

ul. Błonie 5A, 08-200 Łosice
kom. 530 531 561
tel. 83 359 05 55 wew. 53
fb/WokasAgro, wokasagro.pl



SIATKA ROLNICZA DO OWIJANIA SŁOMY I SIANA

2000 m, 3000 m,
2800 m / wzmocniona
3800 m / wzmocniona



FOLIA DO SIANOKISZONKI

W TYM SEZONIE NAJWAŻNIEJSZE JEST DOBRE PRZYGOTOWANIE

dodatkowy rabat przy większych zamówieniach

RI.6721.10.1.2022.UM

Mińsk Mazowiecki, dnia 10 maja 2023 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY MIŃSK MAZOWIECKI

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, obejmującego części miejscowości Żuków, Stojadła, Zamienie, Arynow, Chmielew, Janów w Gminie Mińsk Mazowiecki, zatwierdzonego uchwałą Rady Gminy Mińsk Mazowiecki Nr XLV.397.2022 z dnia 27 października 2022 r.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU z 2022 r. poz. 503 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 w związku z art. 21 ust. 2 pkt 2, art. 39 ust. 1, art. 40, art. 46 pkt 1, art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (DzU z 2022 poz.1029 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Mińsk Mazowiecki uchwały Nr XLV.397.2022 z dnia 27 października 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, obejmującego części miejscowości Żuków, Stojadła, Zamienie, Arynow, Chmielew, Janów w Gminie Mińsk Mazowiecki oraz o rozpoczęciu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji ww. planu miejscowego. Granice obszaru objętego sporządzeniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego określa załącznik graficzny do uchwały.

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. planu miejscowego w terminie do dnia 30 czerwca 2023 r.

Wnioski należy składać do Wójta Gminy Mińsk Mazowiecki:

- na piśmie w siedzibie Urzędu Gminy Mińsk Mazowiecki, 05-300 Mińsk Mazowiecki, ul. Chełmońskiego 14 lub przesłać pocztą na ww. adres Urzędu,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres e-mail: gmina@minskmazowiecki.pl lub na adres skrytki ePUAP: /6i99j9rde7/skrytka.

Wniosek powinien zawierać:

- nazwisko i imię albo nazwę,
- adres zamieszkania albo siedziby,
- przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Wnioski dotyczące prognozy oddziaływania na środowisko w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko mogą być składane w terminie do dnia 30 czerwca 2023 r. w siedzibie Urzędu Gminy Mińsk Mazowiecki, 05-300 Mińsk Mazowiecki, ul. Chełmońskiego 14, tel. 25 756 25 11, w formie pisemnej, ustnej do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres e-mail: gmina@minskmazowiecki.pl lub adres skrytki Urzędu Gminy Mińsk Mazowiecki na ePUAP: /6i99j9rde7/skrytka.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków i uwag jest Wójt Gminy Mińsk Mazowiecki. Wnioski nie spełniające ww. warunków pozostawi się bez rozpatrzenia.

Wójt Gminy Mińsk Mazowiecki

Antoni Janusz Piechoski

KLAUZULA INFORMACYJNA O PRZETWARZANIU DANYCH OSOBOWYCH

Jednocześnie informuję o ograniczeniu, o którym mowa w art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r.o. planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. *W związku z przetwarzaniem przez wójta, burmistrza, prezydenta miasta, marszałka województwa, wojewodę, zarząd województwa albo zarząd związku metropolitalnego danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, o których mowa w ustawie, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych)* (Dz.Urz. UE L 119 z 4.05.2016, str. 1, z późn. zm.), zwanego dalej „rozporządzeniem 2016/679”, przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

W związku z art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, realizując wymogi art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz.U.U.E.L. z 2016r. Nr 119, s.1 ze zm.) – dalej: „RODO” informuję, że:

1. Administratorem Pani/Pana danych jest Wójt Gminy Mińsk Mazowiecki z siedzibą w Urzędzie Gminy w Mińsku Mazowieckim (ul. Chełmońskiego 14, 05-300 Mińsk Mazowiecki, tel. 25 756 25 00).
2. Z Inspektorem Ochrony Danych (zwanym dalej „IOD”), wyznaczonym przez Administratora, może się Pani/Pan kontaktować w następujący sposób
 - a) pocztą tradycyjną na adres: Inspektor Ochrony Danych, ul. Chełmońskiego 14, 05-300 Mińsk Mazowiecki
 - b) pocztą elektroniczną na adres e-mail: iod@minskmazowiecki.pl.
3. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane w celu rozpatrzenia składanych wniosków do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy lub rozpatrzenia uwag dotyczących projektu tego planu (art. 17 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, tj. w celu realizacji praw oraz obowiązków wynikających z przepisów prawa (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) w zw. z art. 17a pkt 2 Ustawy;
4. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny do realizacji ww. celu z uwzględnieniem okresów przechowywania określonych w przepisach szczególnych, w tym przepisów archiwalnych.
5. Pani/Pana dane osobowe nie podlegają zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu.
6. Pani/Pana dane osobowe nie będą przekazywane poza Europejski Obszar Gospodarczy (obejmujący Unię Europejską, Norwegię, Liechtenstein i Islandię).
7. Posiada Pani/Pan prawo do:
 - a) dostępu do swoich danych oraz otrzymania ich kopii – z tym że w przypadku gdy dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą, to realizacja prawa do informacji o źródle ich pozyskania (art. 15 ust. 1 lit. g RODO) przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano;
 - b) sprostowania (poprawiania) swoich danych osobowych;
 - c) ograniczenia przetwarzania danych osobowych;
 - d) wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa), w sytuacji, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych (RODO);
8. Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest obowiązkowe. Nieprzekazanie danych skutkować będzie brakiem realizacji celu, o którym mowa w punkcie 3.
9. Pani/Pana dane mogą zostać przekazane podmiotom zewnętrznym na podstawie umowy powierzenia przetwarzania danych osobowych, a także podmiotom lub organom uprawnionym na podstawie przepisów prawa.

301-1p

BGK.6721.3.2023

Huslew, 10.05.2023 r.

Ogłoszenie

o przystąpieniu do sporządzania studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Huszew

Na podstawie art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU 2022 poz. 503, ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Huszew uchwały nr XLVIII/287/2023 z dnia 28 kwietnia 2023 r. w sprawie przystąpienia do opracowania studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Huszew. Dokument zostanie opracowany dla obszaru całej gminy, w granicach administracyjnych.

Zainteresowani mogą składać wnioski dotyczące studium do dnia 1 czerwca 2023 r. Wnioski mogą być wnoszone w formie:

- papierowej kierowanej na adres Urzędu Gminy Huszew, 08-206 Huszew 77
- elektronicznej, w szczególności poczty e-mail: wojt@huszew.pl.
- za pomocą formularza kontaktowego dostępnego na stronie BIP Gminy Huszew: <https://bip.huszew.pl/kontakt.html>.

Wniosek powinien zawierać: nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. DzU 2022 poz. 1029 zm.) zawiadamiam o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w tym sporządzenia prognozy oddziaływania na środowisko. Przedmiotem strategicznej oceny oddziaływania na środowisko jest studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Huszew.

Zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Gminy Huszew.

W związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko zainteresowani mogą składać wnioski, w tym do prognozy oddziaływania na środowisko i postępowania w tej sprawie w terminie do dnia **1 czerwca 2023 r.** Wnioski można składać w formie pisemnej lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Huszew, 08-206 Huszew 77, w formie elektronicznej na adres wojt@huszew.pl lub za pomocą formularza kontaktowego, dostępnego na stronie BIP Gminy Huszew: <https://bip.huszew.pl/kontakt.html>. W temacie wniosku należy wpisać „Prognoza OOS – studium”.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Huszew.

W przedmiotowej sprawie postępowanie o transgranicznym oddziaływaniu na środowisko nie jest prowadzone.

Wójt Gminy Huszew

/-/ Stanisław Stefaniuk

RI.6721.12.1.2022.UM

Mińsk Mazowiecki, dnia 10 maja 2023 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY MIŃSK MAZOWIECKI

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, obejmującego miejscowość Huta Mińska w Gminie Mińsk Mazowiecki, zatwierdzonego uchwałą Rady Gminy Mińsk Mazowiecki Nr XLVI.417.2022 z dnia 17 listopada 2022 r.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU z 2022 r. poz. 503 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 w związku z art. 21 ust. 2 pkt 2, art. 39 ust. 1, art. 40, art. 46 pkt 1, art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (DzU z 2022 poz.1029 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Mińsk Mazowiecki uchwały Nr XLVI.417.2022 z dnia 17 listopada 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, obejmującego miejscowość Huta Mińska w Gminie Mińsk Mazowiecki oraz o rozpoczęciu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji ww. planu miejscowego. Granice obszaru objętego sporządzeniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego określa załącznik graficzny do uchwały.

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. planu miejscowego w terminie do dnia 30 czerwca 2023 r.

Wnioski należy składać do Wójta Gminy Mińsk Mazowiecki:

- na piśmie w siedzibie Urzędu Gminy Mińsk Mazowiecki, 05-300 Mińsk Mazowiecki, ul. Chełmońskiego 14 lub przesłać pocztą na ww. adres Urzędu,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres e-mail: gmina@minskmazowiecki.pl lub na adres skrytki ePUAP: /6i99j9rde7/skrytka.

Wniosek powinien zawierać:

- nazwisko i imię albo nazwę,
- adres zamieszkania albo siedziby,
- przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Wnioski dotyczące prognozy oddziaływania na środowisko w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko mogą być składane w terminie do dnia 30 czerwca 2023 r. w siedzibie Urzędu Gminy Mińsk Mazowiecki, 05-300 Mińsk Mazowiecki, ul. Chełmońskiego 14, tel. 25 756 25 11, w formie pisemnej, ustnej do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres e-mail: gmina@minskmazowiecki.pl lub adres skrytki Urzędu Gminy Mińsk Mazowiecki na ePUAP: /6i99j9rde7/skrytka.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków i uwag jest Wójt Gminy Mińsk Mazowiecki. Wnioski nie spełniające ww. warunków pozostawi się bez rozpatrzenia.

Wójt Gminy Mińsk Mazowiecki

Antoni Janusz Piechoski

KLAUZULA INFORMACYJNA O PRZETWARZANIU DANYCH OSOBOWYCH

Jednocześnie informuję o ograniczeniu, o którym mowa w art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. *W związku z przetwarzaniem przez wójta, burmistrza, prezydenta miasta, marszałka województwa, wojewodę, zarząd województwa albo zarząd związku metropolitalnego danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, o których mowa w ustawie, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych)* (Dz.Urz. UE L 119 z 4.05.2016, str. 1, z późn. zm.), zwanego dalej „rozporządzeniem 2016/679”, przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

W związku z art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, realizując wymogi art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz.U.U.E.L. z 2016 r. Nr 119, s. 1 ze zm.) – dalej: „RODO” informuję, że:

1. Administratorem Pani/Pana danych jest Wójt Gminy Mińsk Mazowiecki z siedzibą w Urzędzie Gminy w Mińsku Mazowieckim (ul. Chełmońskiego 14, 05-300 Mińsk Mazowiecki, tel. 25 756 25 00).
2. Z Inspektorem Ochrony Danych (zwanym dalej „IOD”), wyznaczonym przez Administratora, może się Pani/Pan kontaktować w następujący sposób
 - a) pocztą tradycyjną na adres: Inspektor Ochrony Danych, ul. Chełmońskiego 14, 05-300 Mińsk Mazowiecki
 - b) pocztą elektroniczną na adres e-mail: iod@minskmazowiecki.pl.
3. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane w celu rozpatrzenia składanych wniosków do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy lub rozpatrzenia uwag dotyczących projektu tego planu (art. 17 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, tj. w celu realizacji praw oraz obowiązków wynikających z przepisów prawa (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) w zw. z art. 17a pkt 2 Ustawy;
4. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny do realizacji ww. celu z uwzględnieniem okresów przechowywania określonych w przepisach szczególnych, w tym przepisów archiwalnych.
5. Pani/Pana dane osobowe nie podlegają zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu.
6. Pani/Pana dane osobowych nie będą przekazywane poza Europejski Obszar Gospodarczy (obejmujący Unię Europejską, Norwegię, Liechtenstein i Islandię).
7. Posiada Pani/Pan prawo do:
 - a) dostępu do swoich danych oraz otrzymania ich kopii – z tym że w przypadku gdy dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą, to realizacja prawa do informacji o źródle ich pozyskania (art. 15 ust. 1 lit. g RODO) przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano;
 - b) sprostowania (poprawiania) swoich danych osobowych;
 - c) ograniczenia przetwarzania danych osobowych;
 - d) wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa), w sytuacji, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych (RODO);
8. Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest obowiązkowe. Nieprzekazanie danych skutkować będzie brakiem realizacji celu, o którym mowa w punkcie 3.
9. Pani/Pana dane mogą zostać przekazane podmiotom zewnętrznym na podstawie umowy powierzenia przetwarzania danych osobowych, a także podmiotom lub organom uprawnionym na podstawie przepisów prawa.

302-1p

PRAWO SPADKOWE

• Dziedziczenie

• Testamenty

• Zachowki

• Nabycie spadku



ul. Kazimierzowska 122

Siedlce

(naprzeciwko sądu)

ZADZWOŃ: 25 740 99 97

Dyskrecja GWARANTOWANA!

str. 24 TYGODNIK SIEDLECKI NR 19 10-16 maja 2023 r. b5d58e6ae

MS



Notowania z jarmarków

1-5.05.2023 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	-	140	130-140	150-160	-	-	-
żyto	zł/dt	-	-	110-120	100	-	-	-
jęczmień	zł/dt	-	140	110-120	140-150	-	-	-
miesz. zbóż	zł/dt	-	-	-	140	-	-	-
owies	zł/dt	-	120	110-120	110-120	-	-	-
pszenżyto	zł/dt	-	120	120-130	130-150	-	-	-
kukurydza	zł/dt	-	130	120-140	180	-	-	-
ziemniaki	zł/kg	-	1,2	1,8-2,0	1,5-4.0	-	-	-
jaja	szt.	-	1,2-1,4	1,0-1,2	0,65-1,4	-	-	-

NAPRAWY ciągników rolniczych



MASSEY FERGUSON, CASE

silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu

**Dojazd
do klienta!**

tel. 604 622 041, 608 653 767

Sprzedam agregat uprawowy z hydropa-
kiem, prasę rolującą, 660 010 223. /461-1/

Sprzedam Bizon SUPER, 1980 r., w cią-
głej eksploatacji, bez wkładu własnego,
693 427 475. /464-1/

Sprzedam rozrzutnik, pługi, talerzówkę,
agregat, brony, słoneczko 7, kultywator,
lejek do nawozu, karuzele do siana, ko-
siarkę, śrutownik, 515 374 784. /467-1/

Rozrzutnik obornika jednoosiowy,
727 570 922. /76-1/

Zgrabiarko-przewracarkę gwiazdową 6;
śrutownik bijakowy bez silnika, 665 311 272.
/77-2/

Dyskówka, 660 227 990. /4454-2/

Kosiarka PÖTTINGER 265, pług 3, lejek,
513 605 186. /488-1/

Sprzedam sadzarkę, kopaczkę, za-
grabiarkę siódemkę, tel. 532 107 621.
/20230504133033-2/

Ursus sześćdziesiątka, 16100, 536 151 906.
/2696-2/

Ferguson 260, C-330, 608 774 029. /51-2-2/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

**Skup bydła do uboju z koniecz-
ności, tel. 604 506 343.** /pp-52-52/

Sprzedaż kurek, 18 tyg., Żuków 53,
696 192 555. /237-11/

Kurki odchowane, Strzała, Siedlec-
ka 35, 605 917 859. /157-10/

**Kurki odchowane, różnokolorowe,
od 17.04., Pruszyń Pieńki, ul. Sie-
dlecka 159, 609 056 801.** /329-8/

**Kury nioski, poprodukcyjne sprzedam,
ferma Milew koło Kałuszyna, tel. 602
645 307, kurki młode-sprzedaż od maja.** /366-6/

Sprzedam pszczoły z ulami, 25 642 16 26,
660 443 337. /332-7/

Indyki odchowane, Strzała, ul. Zamiejska,
691 189 932. /383-6/

Kurki, 510 145 688. /491-15/

Kurki kolorowe, odchowane, szczepione,
Strzała, ul. Siedlecka 196, tel. 697 682 186,
798 350 272. /20230421080709-6/

**Kurki odchowane, kolorowe,
Siedlce, ul. Kazimierzowska 35,
600 212 312, 501 666 909.** /0879-6/

Sprzedam roczne pawie królewskie,
888 950 796. /444-2/

Sprzedam 2 jałówki wysoko cielne, ok.
Łochowa, 516 108 024. /18/LOCH/2023-3/

Likwidacja stada, 3 krowy wysokociel-
ne + 1 jałówka, (maj), okolice Sokołowa
Podlaskiego, 725 461 393. /20230430203101-2/

Krowa z cielakiem, 660 010 223. /461-1/

Sprzedam krowę mleczną po wycieleniu,
spod oceny, tel. 505 930 844. /panoramix-1/

Sprzedam byczka, 511 866 125. /4453-3/

Byczki jałoszki 110-140 kg, 698 023 971.
/512-1/

Sprzedam jałówki cielne, 518 749 470.
/514-1/

Sprzedam krowy mleczne, 517 959 053.
/515-2/

Sprzedam żrebicę zimnokrwistą, brudny
kasztan, roczna, spokojna, 601 947 270.
/panoramix-1/

ZWIERZĘTA DOMOWE

Szczeniaki owczarka niemieckiego dłu-
gowłosego z rodowodem, 600 778 139. /68-6/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię mieszkanie w Siedlcach (gotów-
ka), tel. 690 638 670. /0876-10/

Kupię las, 502 365 643. /0252-47/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Wydzierżawię grunty 4-6 klasy pod fo-
towoltaikę, do 17 tys. za hektar, rocznie,
tel. 690 638 670. /0876-6/

Wynajmę hale 120 m², Siedlce, na ma-
gazyn, skład, warsztat, tel. 662 080 583.
/20230424104709-2/

Wynajmę mieszkanie 98 m², od czerwca,
centrum Siedlec, 508 187 304. /0979-6/

Kawalerka do wynajęcia, 519 113 843. /455-2/

Wynajmę mieszkanie 40 m², 666 379 071.
/456-2/

**Inwestor wydzierżawi ziemię pod
farmy fotowoltaiczne, klasa gruntu
5, 6, tel. 537 411 996, zapraszam do
kontaktu.** /pp-6-6/

Do wynajęcia lokal z kanałem 100
m² i dom 140 m², Siedlce-Strzała,
509 743 810. /490-1/

Lokal 150 m², Kilińskiego, dostosowany
pod służbę zdrowia, sprzedaż lub wynaj-
mę, 502 602 541. /12-2p-2/

Lokal ok. 150 m², ul. Sokołowska 60A,
parter-wynajem, 502 602 541. /12-2p-2/

Do wynajęcia lokal na parterze o pow. 45
m², Siedlce, 3 Maja, kontakt: 506 704 614.
/21-3p-3/



**Siedleckie Towarzystwo
Budownictwa Społecznego**



MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

Nowa inwestycja STBS - ul. Gospodarcza 19 w Siedlcach
Powierzchnia mieszkań od 35m² do 57m².
Mieszkania wykończone pod klucz.

Jesteś zainteresowany?

Prosimy o osobisty kontakt w siedzibie **STBS przy ul. Starowiejska 60 w Siedlcach** lub telefonicznie pod nr. **25 644 95 62** lub **25 633 66 20**.

60 m² tanio wynajmę, Siedlce,
505 651 401. /513-2/

Pokój do wynajęcia, tel. 697 145 298. /477-2/

Wynajmę mieszkanie M3, parter,
504 573 273. /478-1/

Wynajmę mieszkanie, telefon 518 763 143.
/480-2/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Działka 3800 m², media, Siedlce, Janow-
ska, 660 667 701, 600 963 885. /381-4/



Sprzedam grunt pod inwestycję, 5800
m², własność KW - Miedzna k. Węgro-
wa, dom 74 m², media, bezpośrednio,
tel. 453 404 929, (10-18). /20230424105529-2/

Mieszkanie 49,5 m², taras, piwnica, garaż,
ul. Rakowiecka 4, 506 249 501, dorotak@
fastwebnet.it. /385-4/

**Sprzedam działkę budowlaną,
centrum Siedlce, 573 438 758.** /434-3/

Działka Krynica, gm. Suchożebry,
512 269 783. /pp-4-4/

Sprzedam mieszkanie 59,1 m², 3 pokoje,
III piętro, winda, Siedlce, ul. Pomorska,
398 000 zł, 530 791 111. /439-3/

Sprzedam dom do rozbiórki-przeniesie-
nia, 517 435 712. /445-2/

Mieszkanie do kapitalnego remontu,
32.95 m², parter, Mordy, tel. 665 457 128.
/panoramix-1/

Sprzedam działkę z domem, Siedlce,
Próżna 39, 726 495 509. /475-1/

Dwupokojowe, centrum Mińska,
321.000 zł, 536 151 906. /2695-2/

Kilka budowlanych działek z dostępem
do rzeki Długiej w gminie Dębe Wielkie,
536 151 906. /2698-2/

Garaż, Siedlce, 662 210 269. /412-3/

NAUKA

Niemiecki, 606 107 356. /484-6/

MATRYMONIALNE

Kawaler bez nałogów i zobowiązań, ka-
tolik, 39 lat, z ok. Mińska Mazowieckiego
pozna panią bez nałogów szczupłą, do
40 lat, cel: stały związek, możliwość za-
mieszkania u mnie, więcej szczegółów
pod numerem 667 710 020. /2678-10/

Poznam dziewczynę do lat 36,
501 350 167. /21/LOCH/2023-4/

Zasponsoruję weganę, witariankę, fru-
tariankę, 730 736 115. /472-3/

Poznam Pannę do 38 lat,
tel. 722 247 270. /482-1/

Zapoznam miłą, sympatyczną dziewczynę
22-30 lat, 576 331 363. /486-2/

TOWARZYSKIE

OGŁOSZENIA DROBNE

USŁUGI

**AGD Serwis, Siedlce, 10 Lute-
go 4/6, 504 151 553.** /04812-170/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży,
516 428 788. /pp-38-38/

Montaż, ustawianie anten TV-SAT,
TV-DVB-T2, Siedlce, Węgrów, Sokołów,
577 859 105. /1181-58/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowa-
nie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.
/248-252/

**Wycinka i pielęgnacja drzew, oczysz-
czanie działek zakrzewionych,
koszenie traw, przycinanie, formo-
wanie żywopłotów, zrębkowanie ga-
łęzi, frezowanie karp, 504 320 650.** /03206-26/

Studnie solidnie!!!

608 046 239. /0110-49/

Malowanie dachów, elewacji, mycie da-
chów, elewacji, obrabianie kominów,
wymiana rynien, 692 530 505. /122-29/

Zabudowy naczep i pojazdów użyt-
kowych, naprawa, wypadkowe,
502 258 935. /0631-6/

Deska tarasowa, kompozyt, egzotyki,
modrzew, sprzedaż, montaż, 16 lat prak-
tyki, 506 047 931. /0641-6/

**Mycie kostki brukowej, elewacji,
tarasy, płoty itp. tel. 792 493 843.** /20230416202308-4/

Ścinanie drzew wysokich działkowych,
przycinanie tui, żywopłotów. Koszenie
traw. Ogrodzenia działek, montaż bram.
Remont, czyszczenie kominów. Rozbiór-
ka domów, budynków drewnianych,
518 368 240. /69-6/



WCTRON WYNAJMĘ, 453 013 772. /PPP-6-6/

Przeprowadzki, tanio, 692 412 343. /20230427090840-2/

Bramy, balustrady, wykonam,
506 617 682. /507-4/

**AGD naprawa pralek, lo-
dówek, kuchenek, zmy-
warek, 514 393 333.** /471-1/

USŁUGI Budowlane

Hydraulika, 608 187 880. /1278-52/

Krycie dachów, stawianie krokwi,
511 129 663. /03210-26/

Tanio, remonty, k/g, gipsowanie, ma-
lowanie dekoracyjne, struktury, kominki,
600 778 139. /5-51/

**Docieplanie budynków, szybko, tanio,
solidnie, 502 053 214.** /pp-50-50/

Dachy - krycie z materiałem,
601 384 070. /035-50/

Balustrady, poręcze, daszki z kwasów-
ki, 504 091 508. /47-45/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika,
remonty, 606 570 827. /109-21/

Ułożę kostkę brukową przy nagrob-
kach, remonty, montaż nagrobków,
515 518 272. /1188-30/

Elewacje, malowanie dachów, tynki, mo-
zaiki, panele, 600 705 498. /337-6/

**Dachy, więźby, krycie, podbitki,
606 675 212.** /57-6/

**Układanie kostki brukowej, 12 lat do-
świadczenia, własna koparko-lado-
warka, 605 842 446.** /0722-29/

Malowanie, szpachlowanie, remonty,
ukończenia, 503 681 002. /353-6/

Tynki agregatem, 605 177 810. /4437-6/



POSADZKI

betonowe agregatem

•kompleksowe usługi budowlane

•remonty •modernizacje

506 156 119

e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU

laki

producent

rok zał. 1983

ROLETY

ANTYWŁAMANIOWE

MATERIAŁOWE

DZIEŃ/NOC

MOSKITIERY

Siedlce, 3 Maja 15

tel. 25 63 259 52, 606 351 157



Gipsowanie, malowanie, płytki,
513 684 610. /390-6/

Docieplenia, malowanie elewacji, da-
chów, 664 265 473. /395-6/

Cyklinowanie bezpyłowe podłóg,
604 093 614. /427-6/

Wykończenia mieszkań, domów od A do
Z, 519 136 225. /50-3/

Marcin Bogaj układanie kostki brukowej,
osadzanie bram, 509 854 981. /71-10/

Zbuduję dom drewniany, ytong, mu-
rowany, stan surowy, zamknięty,
575 788 968. /463-2/

STAL NIERDZEWNA

• balustrady

• deszki

• meble ogrodowe

• schody

tel. 508 115 153, emil186@gmail.com

Balustrady nierdzewne, tanio i solidnie,
tel. 508 115 153. /20230503235236-4/

Malowanie, gładzie, tanio, VAT,
509 090 007. /476-6/

PRACA

Zatrudnię hydraulika z doświadczeniem,
784 136 396 w godz. 7-15. /0181-20/

Zatrudnię montera i pomocnika do
pracy na sieciach wodno-gazowych,
784 136 396 w godz. 7-15. /0181-20/

DAM PRACĘ PRZY DOJENIU
KRÓW NA HALI, CODZIENNYM
OBRZĄDKU, SZUKAM MĘŻ-
CZYZN Z DOŚWIADCZENIEM,
ODPOWIEDZIALNYCH I SAMO-
DZIELNYCH, WYNAGRODZENIE
3500-6000 ZŁ NETTO, MAKÓW
MAZOWIECKI, TEL. 519 469 500. /20230214084648-14/

Zatrudnię dekarza, pomocnika dekarza,
602 310 587. /170-27/

Zatrudnimy
PANIE DO ZBIORU
PIECZAREK

Nowy obiekt w Kowiesach.

Atrakcyjne warunki pracy.

Tel. 795 761 796

Zakład Kamieniarski
zatrudni na stanowiska:

• szlifierz

• monter nagrobków

• murarz

Konstancin-Jeziorna

ul. Chylicka101

Kontakt: 604 404 274

SEKA HR SP. z o.o. w Warszawie 0/Siedlce

poszukuje obecnie osoby na stanowisko:

Specjalista ds. kadr i płac

Miejsce pracy: Siedlce

Zakres obowiązków:

• przygotowywanie dokumentów, związanych z nawiązaniem, przebiegiem i ustaniem stosunku pracy;

• sporządzanie list płac dla pracowników i zleceniobiorców z uwzględnieniem wszelkich dodatków i potrąceń;

• sporządzanie deklaracji i formularzy, związanych z rozliczaniem wynagrodzeń (pit 11; pit 4R; pit 8AR);

• sporządzanie deklaracji rozliczeniowych do ZUS oraz zgłaszanie i wyrejestrowywanie osób zatrudnionych;

• sporządzanie deklaracji PFRON oraz sprawozdań GUS;

• współpraca z klientem zewnętrznym w zakresie obsługi kadrowo-płacowej;

• wprowadzanie i aktualizacja danych w systemach kadrowo-płacowych.

Nasze oczekiwania:

• co najmniej 3-letnie doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku;

• praktyczna znajomość przepisów prawa pracy i ubezpieczeń społecznych;

• znajomość programu Płatnik;

• dodatkowym atutem będzie znajomość programu Enova oraz WF-GANG i innych programów kadrowo-płacowych;

• znajomość pakietu MS Office, szczególnie Excel;

• mile widziana znajomość języka angielskiego.

Oferujemy:

• umowę o pracę,

• stałe wynagrodzenie oraz premie regulaminowe i uznaniowe,

• pracę w jednej z największych firm zajmujących się outsourcingiem, w zaangażowanym i zgranym Zespole,

• ambitne i odpowiedzialne zadania,

• bogaty pakiet socjalny i opiekę zdrowotną.

CV PROSIMY PRZESYŁAĆ NA ADRES MAILOWY: biuro@seka-hr.pl

Prosimy również o dołączenie do CV klauzuli:

Klauzula informacyjna i zgody

Informujemy, że:

Administratorem Twoich danych osobowych przetwarzanych w ramach procesu rekrutacji jest SEKA HR Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie, ul. Paca 37, 04-386 Warszawa,

Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych – drogą elektroniczną na adres: odo@seka.pl lub listownie na adres siedziby SEKA HR Sp. z o.o., ul. Paca 37, 04-386 Warszawa;

Twoje dane osobowe w zakresie wskazanym w przepisach prawa pracy będą przetwarzane w celu przeprowadzenia obecnego procesu rekrutacyjnego (art. 6 ust. 1 lit. b i c RODO), natomiast inne dane na podstawie zgody (art. 6 ust. 1 lit. a RODO), która może zostać odwołana w dowolnym czasie. SEKA HR Sp. z o.o. będzie przetwarzała Twoje dane osobowe, także w kolejnych naborach pracowników, jeżeli wyrazisz na to zgodę (art. 6 ust. 1 lit. a RODO), która może zostać odwołana w dowolnym czasie;

Odbiorcą Twoich danych osobowych poza Administratorem, są podmioty współpracujące z Administratorem, które wspierają nas w naszej działalności oraz zapewniają nam wsparcie techniczne i informatyczne dla wewnętrznych systemów IT oraz portale publikujące ogłoszenie rekrutacyjne;

Twoje dane osobowe zgromadzone w obecnym procesie rekrutacyjnym będą przechowywane do zakończenia procesu rekrutacji. W przypadku wyrażo-
nej przez Ciebie zgody na wykorzystywanie danych osobowych dla celów przyszłych rekrutacji, dane będą przechowywane przez 2 lata;

Masz prawo dostępu do swoich danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, usunięcia, wniesienia sprzeciwu wobec przetwa-
rzania, wniesienia skargi do organu nadzorczego;

Podanie przez Ciebie danych osobowych w zakresie wynikającym z art. 221 Kodeksu Pracy jest niezbędne, aby uczestniczyć w procesie rekrutacji.

Podanie przez Ciebie innych danych jest dobrowolne.

Z góry dziękujemy za zainteresowanie ofertą i jednocześnie informujemy, iż skontaktujemy się jedynie z wybranymi osobami.

Zatrudnię panie do zbioru piecza-
rek, praca jednozmianowa, zapew-
niam dojazd, 602 553 553. /0509-10/

Zatrudnię panią - sprzątanie, Okuniew,
660 795 386. /2675-15/

Palacz, zakwaterowanie Okuniew,
660 795 386. /2676-15/

Przyjmę do pracy Stacja Paliw OR-
LEN, Stoczek Łukowski, 24 286 26 84,
24 256 12 38. /14/6-6/

Pieczarkarnia w Wólce Kobyłej przyjmie
kobiety do zbioru pieczarek - praca jed-
nozmianowa, zapewniamy dojazd do
pracy, tel. 798 429 333. /GW/2/2023-8/

Poszukuję opiekunki do starszego pana,
całodobowo, 602 303 550. /391-6/

Kierowca kat. C, 508 257 344./20230505095422-2/

Chcesz dorobić przy zbiorze piecza-
rek? Zapraszamy, dwie małe hale w gm.
Suchożebry, przyjemnie i kameralnie,
tel. 533 016 154. /20230417084040-3/

Zatrudnię kierowcę auto-
busu, linia regularna Soko-
łów Podlaski - Warszawa,
wynagrodzenie 6000 brut-
to, tel. 501 366 095. /20230309100731-6/

Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Zbuczynie

ogłasza nabór na wolne stanowisko pracy

Głównego Księgowego (1/2 etatu)

w Gminnym Ośrodku Kultury w Zbuczynie

NABÓR DO 17 maja 2023 r.

Szczegóły na: www.gokzbuczyn.naszbp.pl/oferty-pracy

ZAWIADOMIENIE

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Przełom” w Mińsku Mazowieckim

działając na podstawie art. 8³ ust. 2 i 6 Ustawy o spółdzielniach mieszkanio-
wych oraz §86 ust.2 i 3 i § 89 ust.1 Statutu Spółdzielni, zwołuje Walne Zgro-
madzenie Członków Spółdzielni, które odbędzie się w 2 częściach, zgodnie
z podziałem dokonany przez Radę Nadzorczą w dniu 27 lutego 2023 roku
(uchwała Nr 2/2023).

Pierwsza część Walnego Zgromadzenia odbędzie się w dniu 6.06.2023
roku (wtorek) o godz. 16⁰⁰ w Klubie Osiedlowym przy ulicy Kopernika 5
w Mińsku Mazowieckim.

Część I – obejmująca członków zamieszkujących lub posiadających lokale
w budynkach:
Warszawska 80, 80a, 80B, 86, 86A, 88, 90, Kościuszki 2, Jana Pawła II 12, 21,21a,
23a, Kopernika 1, 3, 4, 5, 7, 8a, 8B, 10, 11, 14, 14a,16, 18, Stanisławowska 1,
Kardynała Wyszyńskiego 32/34, 23, 25, Kościuszki 20 ,Okrzei 14a, 14C, 20, 20B,
20C, 21, 23, 25, 27, 27a, 29, 31, 33, 35, 37, 39, Topolowa 37, 39, 41, 45, 47,
Warszawska 103, 111, Bulwarna 1, 1a, Piłsudskiego 1, Kałuszyn, ul. Zamojska
8,10, Kołbiel ul. 1-go Maja 95.

Druga część Walnego Zgromadzenia odbędzie się w dniu 7.06.2023
roku (środa) o godz. 16⁰⁰ w Klubie Osiedlowym przy ulicy Kopernika 5
w Mińsku Mazowieckim.

Część II – obejmująca członków zamieszkujących lub posiadających lokale
w budynkach:
Topolowa 1, 3, 3a, 7, 7A, 8, 8A, 9, 10, 12, 12a, 13, 16, 17, 24, 31, 33, 35, Toruń-
ska 4, 4a , Warszawska 135 , 163, Chełmońskiego 10a , 10b, 11, 12, 13, Szczecińska 10a, 11,11a, 12, 14, 11 Listopada 4, Siennicka 6, 8, 9, Błonie 12, 14, 1-go PLM 2, 2a, 4, 4a ,Nadrzeczna 1, 4, 6, 7, 8, 10, 12, Miodowa 5, Warszawska 212, Dąbrówki 5, 33, 35, 37, 39, 41, 41A, Sędomierska 2, 4, 6, 6a, 8, 10, Łupińskiego 1, 1a, 1b, 1c, 3, 5, 7, 7a, 9, 11.

Porządek obrad

1. Otwarcie obrad.

2. Wybór Prezydium.

3. Wybór komisji
a/ mandatowo-skrutacyjnej
b/ wnioskowej.

4. Sprawozdanie Zarządu Spółdzielni z działalności w 2022 roku z uwzględnie-
niem realizacji wniosków Walnego Zgromadzenia z 2022 roku.

5. Sprawozdanie Rady Nadzorczej Spółdzielni z działalności w 2022 roku.

6. Stwierdzenie przez komisję mandatowo-skrutacyjną prawidłowości zwoła-
nia Walnego Zgromadzenia i zdolności do podejmowania uchwał.

7. Odczytanie przez komisję mandatowo-skrutacyjną listy pełnomocników
biorących udział w Walnym Zgromadzeniu.

8. Podjęcie uchwał w sprawie:
a/ zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2022 rok,
b/ podziału nadwyżki bilansowej za 2022 rok,
c/ zatwierdzenia sprawozdania Zarządu z działalności w 2022 roku,
d/ udzielenia absolutorium członkom Zarządu za 2022 rok,
e/ zatwierdzenia sprawozdania Rady Nadzorczej za 2022 rok,
f/ zatwierdzenia najwyższej sumy zobowiązań, jaką Spółdzielnia może zaciągnąć.

9. Przedstawienie listy kandydatów do Rady Nadzorczej, zgłoszonych w trybie §
90 ust.2 Statutu Spółdzielni (wybory uzupełniające, wybór jednego członka
Rady Nadzorczej).

10. Prezentacja kandydatów do Rady Nadzorczej.

11. Przeprowadzenie wyborów uzupełniających do Rady Nadzorczej.

12. Dyskusja.

13. Odpowiedzi na pytania zadane w trakcie dyskusji.

14. Odczytanie wyników głosowania dotyczących wyboru członka Rady Nadzorczej.

15. Odczytanie przez komisję wnioskową wniosków zgłoszonych w trakcie
obrad Walnego Zgromadzenia.

16. Zakończenie obrad Walnego Zgromadzenia.

Zarząd informuje:

1. Dnia 15.05.2023 roku w biurze Spółdzielni zostaną wyłożone sprawozdania
Zarządu, Rady Nadzorczej oraz niezależnego biegłego rewidenta z badania
sprawozdania finansowego Spółdzielni za 2022 rok, a także projekty uchwał,
zamieszczone w porządku obrad Walnego Zgromadzenia oraz protokół
z Walnego Zgromadzenia odbytego w dniach 8 i 9 czerwca 2022 roku.
Z wyłożonymi z biurze Spółdzielni dokumentami członkowie Spółdzielni
mogą zapoznać się codziennie w godzinach urzędowania biura.

2. Członkowie mają prawo zgłaszać projekty uchwał i propozycje zamieszczenia
dodatkowych spraw w porządku obrad Walnego Zgromadzenia w terminie do
dnia 22.05.2023 roku, w trybie określonym w Statucie, dostępnym w biurze
Spółdzielni oraz na stronie internetowej www.smprzelom.pl.

3. Kandydata na członka Rady Nadzorczej członkowie Spółdzielni mogą zgłaszać
w terminie do dnia 22.05.2023 roku, w trybie określonym w Statucie. Statut
Spółdzielni oraz druk zgłoszenia kandydata do Rady Nadzorczej znajduje się
na stronie internetowej www.smprzelom.pl oraz w biurze Spółdzielni.

4. Zgłoszone projekty uchwał zostaną wyłożone w siedzibie Spółdzielni na 14
dni przed terminem pierwszej części Walnego Zgromadzenia, tj. 23.05.2023
roku.

5. Członek Spółdzielni może uczestniczyć i brać udział w głosowaniu tylko
w jednej części Walnego Zgromadzenia, do której został zaliczony na podsta-
wie uchwały Rady Nadzorczej.

6. Członek Spółdzielni może uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu osobi-
ście albo przez pełnomocnika. Pełnomocnik nie może zastępować więcej niż
jednego członka. Pełnomocnictwo powinno być udzielone na piśmie pod
rygorem nieważności i dołączone do protokołu Walnego Zgromadzenia. Lista
pełnomocnictw podlega odczytaniu po rozpoczęciu Walnego Zgromadzenia.

Zarząd Spółdzielni

str. 28

TYGODNIK SIEDLECKI NR 19

10-16 maja 2023 r.

nprasa.pl b75d58e6ae

3

Tygodnik SIEDLECKI

M O T O

10-16.05.2023 NR 19

MOTORYZACYJNE

Laweta niemiecka dwuosiołkowa, cena 9500,
536 151 906. /2697-2/

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię stare motocykle, części, każdy
stan, 513 230 999. /28-12/

Zakupię Żuka/Nysę i inne auto PRL-u,
również blacharkę, tel. 501 690 036. /pp-6-6/

Kupię każde auto do 10 tysięcy,
577 079 999. /41-24-24/

Kupię każdy motocykl do 6 tysięcy zło-
tych, 577 079 999. /42-24/

SKUP AUT

GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI,
KAŻDY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA.

Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.

Zadzwoń, zapytaj, 503-816-616

Skup aut, 503 816 616. /20220402234442-57/

MOTORYZACYJNE Sprzedam

BMW

BMW E92 Coupe, 2007, 512 269 783.

/pp-4-3/

FORD

Sprzedam samochód Ford Focus, 2000
rok, cena 3500 zł, 508 315 160. /441-2/

HYUNDAI

Hyundai I30, 2008, 1,6 diesel,
668 414 198. /469-1/

OPEL

Opel Corsa, 2011, 1,3 diesel, 668 414 198.

/469-1/

SKODA

Fabia Monte Carlo, 2012, 512 269 783.

/pp-3-3/



SANDMAR
części **IVECO**
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl



autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
WWW.ADAMEXCZESCI.COM SKUP KABLI - INSTALACJI
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419 tel. 602 434 521



LASER
AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
www.laser-autoszyby.pl
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

AUTO SERWIS
Krzysztof Kozuchowski

OPEL

i inne marki
08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A
www.autoserwis.kozuchowski.com
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE

dokumentów do rejestracji
pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE

Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45



NOWA TOYOTA AYGO X



AUTO PODLASIE SP. Z O.O.
Terespolska 14, 08-110 Siedlce

☎ 25 644 77 66

autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
<https://www.toyota-siedlce.com.pl/>

Biuro Ogłoszeń „Tygodnika Siedleckiego”

XERO

Zapraszamy

UWAGA!!! ZMIANA NUMERU OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em

1 Wyślij SMS-a na numer 919 09

Najpierw wpisz TS1, a potem kod rubryki,
w której chcesz zamieścić ogłoszenie, np. MS,
a następnie jego treść.

Całość powinna wyglądać tak:

TS1.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789.



2 otrzymasz wiadomość

Po wysłaniu SMS-a otrzymasz
wiadomość o treści:

Dziękujemy za przesłanie treści ogłoszenia.
Tygodnik Siedlecki



Kody rubryk ogłoszeń drobnych „TS”:

Motoryzacyjne ogólne - **MO**,
Motoryzacyjne sprzedam - **MS**,
Sprzedaż - **SP**, Maszyny rolnicze kupię - **RK**,
Maszyny rolnicze sprzedam - **RS**,
Lokale nieruchomości, wynajem - **LW**,
Różne - **RO**, Zwierzęta - **ZW**,
Matrymonialne - **MA**, Medyczne - **ME**,

Motoryzacyjne kupię - **MK**,
Motoryzacyjne usługi - **MU**,
Lokale nieruchomości, ogólne - **LO**,
Lokale nieruchomości kupię - **LK**,
Lokale nieruchomości sprzedam - **LS**,
Nauka - **NA**, Towarzyskie - **TO**,
Usługi - **US**, Praca - **PR**.

Koszt SMS-a 19 zł + VAT = 23.37 zł
Ze względu na możliwości operatorów SMS nie może zawierać
więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

Mateusz Grabda odchodzi, bo potrzebuje nowych bodźców i wyzwań.

Zawsze będę sercem z tym miastem i klubem!

Trener w grach zespołowych rzadko ma okazję zagrać gdzieś miejsce na dłużej. Mateusz Grabda w KPS Siedlce spędził aż cztery lata. Wykonał tu kawał dobrej roboty. Ze szkoleniowcem rozmawia Paweł Świerczewski.

■ **To, co się słyszy w kuluarach, zawsze najlepiej potwierdzić u źródła. Rzeczywiście kłamka już zapadła i zakończył Pan siedlecki rozdział pracy trenerskiej?**

- Zgadza się. Po czterech latach żegnám się z Siedlcami. Nie chcę wystawiać sobie laurki, ale uważam, że swoje zadania tutaj wykonałem naprawdę solidnie. Oczywiście jeden sezon był lepszy, inny gorszy, ale patrząc na całokształt, można być zadowolonym i dumnym. Najbardziej cieszy mnie, jaką drogę w tym czasie wykonał klub, zarówno w kontekście sportowym, jak i organizacyjnym. Gdy przychodziłem do KPS, pracowałem tu tylko statystyk. Teraz jest jeden z największych sztabów szkoleniowych w gronie pierwszoligowców. Wszystko wygląda znacznie bardziej profesjonalnie. Nowy trener będzie miał naprawdę komfortowe warunki.

■ **Decyzja o odejściu zapadła wcześniej, czy może miał na nią wpływ kiepski wynik w tym sezonie?**

- Wiedziałem, że to mój ostatni rok pracy w Siedlcach dużo wcześniej. Wynik nie miał tu nic do rzeczy. W nowy rok wszedłem z przekonaniem, że potrzebuję zmiany miejsca pracy. Pewnie gdybym był podstarzałym siwym panem i odcinał już



fot. Siriss

Trener Mateusz Grabda przepracował w Siedlcach 4 lata - to był dobry czas.

tylko kupony od swoich osiągnięć, to prawdopodobnie dążyłbym do tego, żeby spędzić tu kolejne „x” lat, bo było mi w Siedlcach bardzo dobrze. Mam jednak dopiero 35 lat i jestem głodny nowych wyzwań i bodźców. Czy wyjdzie mi to na dobre? Czas pokaże.

■ **Emocje po zakończeniu sezonu już trochę ostygły. Co nie zagrało, że KPS zamiast awanso-**

wać do play-off, zajął dopiero 11. miejsce?

- Jestem osobą, która rozlicza tylko siebie, więc całą odpowiedzialność za ten wynik biorę na klatę. Mieliśmy swoje problemy. W trakcie rundy rewanżowej odszedł nasz atakujący

w tym sezonie, stanowił dobry materiał do analizy dla mnie, jako trenera, jak i dla klubu, który na pewno ma ambitniejsze cele.

■ **Do Siedlec przychodził Pan jako taki młody, nieopierzony jeszcze trener, ale sprostał wyzwaniu. Efektem były m.in. nagrody w plebiscycie „TS” dla najlepszych szkoleniowców, w tym ta główna za 2021 rok. Pracując w Siedlcach, trafił Pan również do sztabu szkoleniowego polskiej reprezentacji, sięgając po medale mistrzostw świata i Europy. To wszystko jest naprawdę godne podziwu.**

- Zawsze już będę wdzięczny siedleckiej siatkówce za daną mi szansę. Bez niej, bardzo prawdopodobne, że byłbym w zupełnie innym miejscu swojej kariery trenerskiej. Bardzo cieszyły mnie otrzymane w Siedlcach nagrody. Jestem z Kielc, a tam nikt nawet nie wie, że jest ktoś taki jak Mateusz Grabda, który pracuje w reprezentacji. Natomiast w Siedlcach każdego roku czułem ogromne wsparcie i docenienie. Nie jestem stąd, a zostałem przyjęty jak swój.

■ **Potrąfi Pan wskazać najlepsze i najgorsze momenty swojej pracy w Siedlcach?**

- Tych dobrych było znacznie więcej, a ze złych też trzeba potrącić wyciągnąć odpowiednie wnioski. Pamiętam doskonale swój pierwszy sezon w Siedlcach, gdy rozpocząłem od ośmiu porażek z rzędu. Klub był w trudnej sytuacji. Wyjście z tego kryzysu, wywalczenie utrzymania, uwa-

żam za największą trenerską lekcję. Nie ukrywam też satysfakcji z tego, że kilku chłopaków, którzy grali pod moją wodzą w Siedlcach, występuje teraz na poziomie Plus Ligi, a Mikołaj Sawicki i Sebastian Adamczyk otrzymali powołania do szerokiej kadry reprezentacji Polski. Jest dumą!

■ **Jaką widzi Pan przyszłość dla siedleckiej siatkówki?**

- Uważam, że jeśli KPS będzie dalej podążał ścieżką, którą obraliśmy przez te lata wspólnej pracy, przyszłość jawi się w jasnych barwach. Będąc ambitną osobą z mocnym charakterem, nakreśliłem pewne wzorce zachowań i standardów, które, mam nadzieję, zostaną zachowane.

■ **A co dalej z Mateuszem Grabdą? Celuje w pracę w Plus Lidze?**

- Za wiele jeszcze nie mogę zdradzić. Przyznam jedynie, że znalazłem się w kręgu zainteresowania klubów, które walczą o Plus Ligę. Jeśli rzeczywiście otrzymałbym szansę na najwyższym szczeblu rozgrywkowym w Polsce, to zrobię wszystko, żeby ją wykorzystać i pokazać, że młody trener, Polak, też może być dobrym fachowcem.

■ **Powiem od siebie, ale podejrzam, że też w imieniu wielu kibiców - siedleckiej siatkówce będzie Pana bardzo brakowało.**

- Siedlce dały mi niesamowicie dużo pod względem sportowym, ale też poznałem tu mnóstwo fantastycznych ludzi, którzy wspierali mnie niezależnie od wszystkiego. Zawsze będę sercem z tym miastem i klubem! ■

Upamiętnią prezesa

W niedzielę **14 maja** odbędzie się GRAND PRIX Siedlec im. Zygmunta Wielogórskiego w podnoszeniu ciężarów.

WLKS Nowe Iganie w ten sposób uczci pamięć po swoim wie-

oletnim prezecie.

Zawody zostaną rozegrane w siłowni WLKS przy ul. Kazimierzowskiej 23. Rywalizacja rozpocznie się o **godz. 10.** Weźmie w niej udział m.in. **Martyna Dołęga**. (PŚ)

Brylowały w Starogardzie

Cztery medale z Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w zapasach kobiet – Mistrzostw Polski do lat 17 przywiozły reprezentantki WLKS Nowe Iganie.

Pierwsze miejsca zajęły **Blanka Szczepańska** (kat. 40 kg) oraz **Wiktorija Udenyi** (kat. 73 kg). Brązowe krążki wywalczyły **Zuzanna Kona-**

szuk w kat. 43 kg oraz **Łucja Korcz** w kat. 49 kg.

W klasyfikacji drużynowej WLKS uplasował się na drugiej pozycji. Natomiast w klasyfikacji wojewódzkiej triumfowało Mazowsze, które przezwyciężyło 16-letnią dominację Lubelszczyzny. (PŚ)

Rafał Król odchodzi

UKS Probasket Mińsk Mazowiecki poinformował o odejściu trenera **Rafała Króla**.

Szkoleniowiec, który prowadził mińszczan w debiutanckim dla nich sezonie na poziomie drugiej ligi, przechodzi do KKS Tur Basket Bielsk Podlaski.

Probasket pod wodzą trenera Rafała Króla wywalczył utrzymanie, kończąc rozgrywki na 10. miejscu. (PŚ)

Złoty Ivan Oksiuk

W Białogardzie odbywała się XXIX Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w zapasach mężczyzn.

W rywalizacji wzięli udział kadeci WLKS Nowe Iganie. Najlepiej poradził sobie **Ivan Oksiuk**, który triumfował w kategorii wagowej 60 kg. Jego brat - **Daniel**, w tej samej kategorii został sklasyfikowany na trzecim miejscu. Brązowy medal wywalczył też **Wojciech Bareja** (kat. 51 kg). (PŚ)

Strażak maratończyk

Strażak KP PSP w Węgrowie mł. kap. Daniel Chojecki odniósł sukces w 49. Maratonie Dębno 2023.

W ramach maratonu rozegrano również Mistrzostwa Polski Strażaków. Zawodnicy mieli do pokonania trasę o długości 42 km i 195 metrów. Do mety dotarło 879 zawodników i zawodniczek. W kategorii open funkcjonariusz z PSP w Węgrowie zajął 11. miejsce. W klasyfikacji wiekowej do 30 lat mł. kpt. **Daniel Chojecki** uplasował się na drugim miejscu, pokonując trasę maratonu w czasie 2:59:56. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów. (sej)



fot. arch. KP PSP w Węgrowie

Dźwigali w Święto Pracy

1 maja w Siedlcach odbyły się Otwarte Mistrzostwa Zrzeszenia LZS Województwa Mazowieckiego.

Klasyfikację klubową wygrał gospodarz imprezy - WLKS Nowe Iganie.

Zwycięzcami poszczególnych kategorii wagowych zostali: **Dominika Gromek** (LMPKPC Sokołów Podlaski, kat. 40 kg), **Klaudia Idziak** (WLKS, kat. 45 kg), **Patry-**

cja Urban (WLKS, kat. 49 kg), **Karina Gugala** (Mazovia Ciechanów, kat. 55 kg), **Hasmik Simonyan** (WLKS, kat. 59 kg), **Zuzanna Stursiak** (Mazovia Ciechanów, kat. 64 kg), **Maja Biardzka** (WLKS, kat. 71 kg) **Zofia Żydak** (WLKS, kat. 76 kg), **Julia Machniewska** (LMPKPC Sokołów, kat. +81 kg), **Dawid Czorniej** (WLKS, kat. 49 kg), **Piotr Ćwik**

(MKS Narew Pułtusk, kat. 61 kg), **Mateusz Suski** (MKS Narew Pułtusk, kat. 67 kg), **Dominik Jaskot** (MKS Narew Pułtusk, kat. 73 kg), **Aleks Ludwicki** (MKS Narew Pułtusk, kat. 81 kg), **Paweł Sochaczewski** (CLKS Mazovia Ciechanów, kat. 89 kg), **Kacper Sztuka** (LOS Nowy Dwór Mazowiecki, kat. 102 kg), **Natan Duszka** (WLKS, kat. +102 kg). (PS)

Pogoń walczyła, ale...

„Smoki” pokazały pazur

MKS Pogoń Awenta Siedlce po konfrontacji z Juvenią Kraków nie powiększył swojego dorobku punktowego, ale w samym meczu nie brakowało emocji.

Dla siedlczan było to przedostatnie domowe spotkanie Ekstraligi Rugby w bieżącym sezonie. Za faworytów należało uznać wyżej notowane „Smoki”, ale Pogoń liczyła na sprawienie niespodzianki. Zdecydowanym utrudnieniem była jednak plaga kontuzji, która prześladowa siedlecki zespół. W jej wyniku na ławce rezerwowych mecz rozpoczęli m.in. grający trenerzy zespołu – **Eduard Wertyletsycki** i **Przemysław Rajewski**, a także czołowy zawodnik zespołu **Dawid Lorentowicz**.

Mecz rozpoczął się od błędu **Kacpra Skupa**, który poprzez nieudany wykop nabił piłkę rywala, co w rezultacie doprowadziło do przyłożenia. Na 7:0 udanym kopem podwyższył **Riaan van Zyl**. Pogoń odpowiedziała rzutem karnym, celnie egzekwowanym przez **Mamukę Chanchibadze**.

Kolejne minuty należały do Juvenii, która prowadziła już 19:3. Stratę zniwelował, jednocześnie odpokutowując swój wcześniejszy błąd – **Kacper Skup**. Udana podwyższenie zanotował też gruziński kopacz Pogoni.

Ostatni akcent w pierwszej połowie należał jednak do „Smoków”, którzy schodzili na przerwę, wygrywając 24:10.

Po zmianie stron Pogoń próbowała odwrócić losy meczu. Przyłożenie zaliczył **Po’uhila**, a dzięki kopnięciu Chanchibadze strata siedlczan wynosiła tylko siedem punktów, czyli wystarczyłaby jeszcze jedna udana akcja, żeby ją odrobić. Okoliczności też ku temu były sprzyjające, gdyż żółtym kartonikiem został ukarany **Chemigan Beukes**, przez co Juve-

nia musiała grać przez 10 minut w osłabieniu. Pogoń nie potrafiła jednak wykorzystać gry w przewadze.

K o ń c ó w k a meczu należała ponownie do „Smoków”, którzy kilkoma udanymi zagraniami ustalili wynik na 37:17.



Kopacz Pogoni Mamuka Chanchibadze



Przy piłce Petelo Po'uhila



W przerwie meczów Pogoni piłkę i boisko przejmują dzieci.

AWENTA MKS POGOŃ SIEDLCE – JUVENIA KRAKÓW 17:37 (10:24)

Punkty: Mamuka Chanchibadze 7 (K, 2 pd), Petelo Po'uhila 5 (P), Kacper Skup 5 (P) – Riaan van Zyl 12 (2 K, 3 pd), Chemigan Beukes 5 (P), Bartłomiej Janeczko 5 (P), Michał Jurczyński 5 (P), Arsenij Pastuchow 5 (P), Peet Vorster 5 (P)

Pogoń: 2. Adrian Chróściel, 16. Kostiantyn Guriłow (76, 17. Mateusz Krasuski), 3. Petelo Po'uhila, 24. Giorgi Masiuradze, 5. Bartłomiej Bareja, 6. Norbert Kargol, 7. Igor Struczko-wskij (77, 20. Arkadiusz Radzikowski), 8. Grzegorz Muszyński (58, 23. Eduard Wertyletsycki), 9. Filip Skup (56, 25. Dawid Lorentowicz), 10. Mamuka Chanchibadze, 14. Kacper Boruc (77, 22. Mateusz Dąbrowski), 13. Krystian Adamiak, 12. Dmytro Sychow, 15. Kacper Skup.

W sobotę **20 maja o godz. 14** Pogoń w ostatnim domowym meczu sezonu zmierzy się z Posnanią Poznań.

Tekst i zdjęcia PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Wielki finał dla Sokołowa

Zrobiły to! MPKK Sokołów SA Sokołów Podlaski awansował do finału play-off rozgrywek I ligi koszykarek!

Podopieczne trenera **Mariusza Świerka** w półfinale zmierzyły się z MUKS Poznań. Rywalizacja toczyła się do dwóch zwycięstw. Sokołowianki,

zarówno u siebie, jak i na wyjeździe, udowodniły wyższość nad rywalkami.

1. mecz: MPKK Sokołów SA Sokołów Podlaski – MUKS Poznań 67:46 (15:6, 16:11, 15:14, 21:15).

2. mecz: MUKS Poznań – MPKK Sokołów SA Sokołów Podlaski 52:68 (11:18, 22:16, 6:16, 13:18).

W finale MPKK skonfrontuje się z wielokrotnym mistrzem Polski – Wisłą CanPack Kraków. Prawo do gry w Basket Lidze uzyska ten zespół, który zapisze na swoim koncie dwa zwycięstwa. Pierwszy mecz zostanie rozegrany w weekend **13-14 maja** w Krakowie. (**PŚ**)



fot. Media Klubowe

e-Winner II liga piłkarska Mecz przyjaźni bez sentymentów

Dzięki wyjazdowemu zwycięstwu nad Wisłą Puławy strata Pogoni Siedlce do baraży o awans do I ligi wynosi już tylko cztery punkty.

W meczu z zaprzyjaźnioną Wisłą nie było sentymentów. Siedlczanie pierwszy cios zadali już w 8. minucie za sprawą **Krystiana Misia**. Do końca pierwszej połowy wynik nie uległ już zmianie. Biało-niebiescy zeszli do szatni przy prowadzeniu 1:0.

Po przerwie Pogoń znów zaskoczyła gospodarzy. W 48 minucie bramkę z rzutu karnego zdobył **Damian Nowak**.

Wisłę stać było jedynie na honorowe trafienie. Jego autorem w samej końcówce był **Adrian Paluchowski**.

WISŁA PUŁAWY - MKP POGOŃ SIEDLCE 1:2 (0:1)

Bramki: Adrian Paluchowski 88 – Krystian Miś 8, Damian Nowak 48 (k).

Pogoń: 1. Maciej Kikolski – 24. Przemysław Misiak, 2. Tomasz Lewandowski, 26. Michał Rutkowski, 10. Krystian Miś – 11. Tomasz Mamis

(90+3, 23. Nikodem Fiedosewicz), 31. Ernest Dzięcioł (87, 6. Jakub Pek), 16. Jakub Senior (77, 99. Bartosz Wicenciak), 7. Damian Szuprytowski, 56. Cezary Demianiuk (87, 27. Marcinho) – 9. Damian Nowak (77, 21. Mateusz Majewski).

1	Polonia Warszawa	30	58
2	Stomil Olsztyn	30	54
3	Kotwica Kołobrzeg	30	54
4	Znicz Pruszków	30	52
5	KKS 1925 Kalisz	30	49
6	Wisła Puławy	30	47
7	Motor Lublin	30	47
8	Olimpia Elbląg	30	44
9	Pogoń Siedlce	30	43
10	Hutnik Kraków	30	37
11	GKS Jastrzębie	30	37
12	Lech II Poznań	30	37
13	Radunia Stężyca	30	34
14	Górnik Polkowice	30	33
15	Zagłębie II Lubin	30	31
16	Śląsk II Wrocław	30	30
17	Garbarnia Kraków	30	29
18	Siarka Tarnobrzeg	30	28

W sobotę **13 maja o godz. 17** Pogoń podejmie Hutnika Kraków. (**PŚ**)

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.

Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;

REDAGUJĄ: Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juszkiewicz z.juszkiewicz@siedlecki.pl, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl; **ADMINISTRACJA:** Joanna Kłoczek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Małgorzata Kania, m.kania@24ts.pl; współpracownik: Kamil Grajda kamil@24ts.pl, **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a.abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 11 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skróć; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy (do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia) oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Kiszka ziemniaczana parzona

Sięgamy po przepisy pań z Kół Gospodyń Wiejskich z terenu powiatu węgrowskiego, które znalazły się w książce kucharskiej „Jadą goście, jadą i czym ich podejmiemy”, wydanej w tym roku nakładem Stowarzyszenia Klasztor Węgrów – Centrum Dialogu Kultur. Książka „Jadą goście, jadą i czym ich podejmiemy” jest pokłosiem interesującego konkursu pod tym samym tytułem, który w 2021 roku zainicjowała senator Maria Koc. Pani senator osobiście zaangażowała się w organizację konkursu adresowanego do KGW oraz w przygotowanie wydawnictwa pokonkursowego z przepisami kulinarnymi.

Dziś prezentujemy przepis na kiskę ziemniaczaną parzoną autorstwa pań z KGW w Trawach (gm. Korytnica), który zdobył pierwszą nagrodę w konkursie „Jadą goście, jadą i czym ich podejmiemy”.



SKŁADNIKI:

3 kg ziemniaków, 1 kg cebuli, 1/2 kg boczku surowego, 1/2 kg podgardla, 3 łyżki soli, 1 opakowanie pieprzu czarnego mielonego, 2 łyżki wegety, 2 opakowania majeranku, 3 płaskie łyżeczki mielonej gałki muszkatołowej, smalec; dodatkowo cienkie jelita 10 metrów, sznurek do wiązania wędlin.

WYKONANIE:

Boczek i podgardle pokroić w drobną kostkę i zesmażyć wraz z pokrojoną cebulą na smalcu. Obrane ziemniaki zetrzeć na drobnej tarce, dodać do nich gorące skwarki z cebulą i tłuszczem, dodać przyprawy, dokładnie wymieszać. Lejkiem lub rurką do nadziewania nadziewać jelita uzyskaną masą. Formować 10 cm pętką, przewijając je sznurkiem. W tym samym czasie nastawić garnek z wodą i zagotować. Do gotującej wody włożyć kiskę ziemniaczaną i parzyć 10-15 minut. Nie gotować! Po tym czasie wyjąć kiskę z wody i gotowe! Można jeść od razu lub po obsmażeniu na patelni. Świetnie smakuje w towarzystwie dobrej surówki!

Uśmiechnij się!



Dowcipy opowiada Jarosław Kokosza, prezes OSP w Jasiorówce.

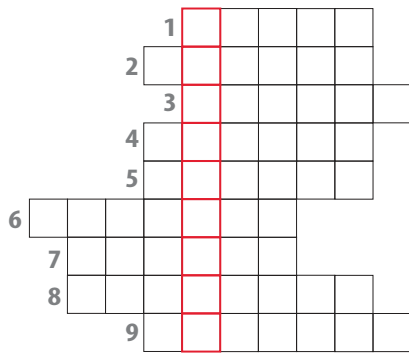
Alpinista wpada w przepaść. Kolejny krzyk do niego:

- Piotrek, żyjesz?
- Żyję.
- Ręce masz całe?
- Całe.
- A nogi całe?
- Całe.
- To wstawaj.
- Nie mogę. Jeszcze lecę.

Człowiek to jednak krucha istota. Stoisz – żylaki. Siedzisz – hemoroidy. Leżysz – odleżyny.

Narzędzia ogrodowe

Rozwiąż rebusy, hasła wpis do diagramu. Odczytaj rozwiązanie i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.



1 ~~adro~~ + ~~oń~~ + y

2 ~~K~~ + ~~lafor~~

3 ~~uska~~ + ~~pał~~ + ~~reta~~

4 + ~~rki~~

5 ~~ko~~ + ~~elnia~~ + a

6 ~~ony~~ + ~~ow~~ + ~~żagi~~

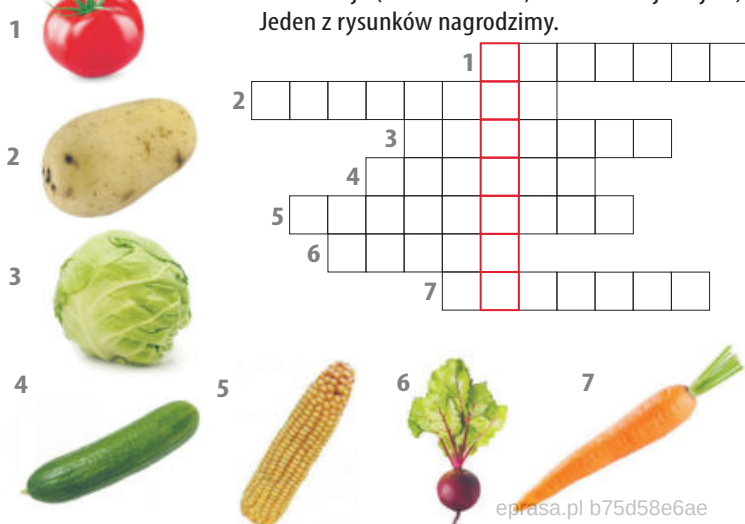
7 ~~kar~~ + cz + ~~mrów~~

8 ~~a~~ + i +

9 ~~pia~~ + a + ~~trak~~

Warzywa

Uzupełnij diagram nazwami przedstawionych warzyw. Odczytaj hasło i je narysuj. Pracę dostarcz do redakcji. (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.



POZIOMO: 2- w filmie Barei wieczorową porą, czyli przeciwieństwo blondyna, 6- już nie żyje, 7- mali krwiopiccy, lamentujący nad uchem, 8- telefon przed drzwiami do bloku, 12- morska odległość w Milanówku, 13- kobieta z rybem ogonem, 14- mała na pięciolinii (ma ją minutka), 17- Zielone Świątki - ta roślina w kątki (mówi porzekadło), 21- niżej kolan, wyżej stóp, 22- kopyto na talerzu, 23- jeśli jazdy - to z „L”, 24- surowiec na warzywną.

PIONOWO: 1- gdy pociąg rusza z peronu, 3- wzruszasz nimi, gdyś obojętny, 4- ogólnie przyjęta zasada; jest w Normandii ;-), 5- obracają się i są zębate, 7- do klęczenia, 9- pani solidnie „przy kości”, 10- alfa i..., 11- sąsiad Szweda i Norwega, 15- to, co składają aktorzy po spektaklu, 16- główna część, korpus, 17- wino od bratanków, 18- narzędzie pracy karta, 19- gorące z Ameryki łacińskiej, 20- za kołnierza nie wylewa.

Nagroda: podwójny bilet do Helios Siedlce

ROZWIĄZANIE Z NR 14

Hasło brzmiało: *Wesołych Świąt Wielkanocnych życzy firma Prestige.*

Bony na zabiegi otrzymują: **Wanda Składanowska** z Siedlec (wartość 300 zł), **Beata Jońska** z Chodowa (wartość 200 zł) i **Barbara Podstawka** z Serochna (wartość 150 zł). Gratulujemy! Nagrodę funduje **Oriental Spa, tel. 512 97 12 12, Galeria Siedlce: MASAŻE ORIENTALNE WYKONYWANE PRZEZ TERAPEUTKI SPA Z BALI.**

Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.



Magdalena Glinka
- laureatka jednego z naszych poprzednich konkursów



Nagrodę otrzymuje Julia Dobosz.
Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.

Zjawiska pogodowe

Wykreśl z poziomych pól nazwy zjawisk pogodowych. Z pozostałych liter czytanych poziomo ułóż hasło i je zilustruj. Pracę dostarcz do redakcji (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na jednego z uczestników czeka nagroda.



B	M	R	Ó	Z	U	Ś	N	I	E	G	R
Z	A	C	H	M	U	R	Z	E	N	I	E
S	Ł	O	Ń	C	E	Z	U	L	E	W	A
W	I	A	T	R	A	T	Ę	C	Z	A	

MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
WWW.MARKER24.PL

Magazyn Główny - Samoobsługa

08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży

ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mała@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży - Zabawki

ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl

